

Obradowali do świtu - str. 5

Jackson-park w Jelczu?

O superkoncepcjach spędzania czasu wolnego w Jelczu-Laskowicach mówiono podczas spotkania Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Jelczańsko-Laskowickiej

strona 13

7 dni

W JELCZU-LASKOWICACH

WIADOMOŚCI
OLAWSKIE
26(269) 2 lipca 1998 cena 1,50 zł

Masz temat?

Redaktor prowadzący czeka w poniedziałek od 16.00 do 17.00

w siedzibie redakcji przy ul. Partyzantów 1 (klub "MIKRON") (tel.: 318-39-88)

Gaszą i żyją na trzeźwo!

Najmłodsi strażacy starali się pokazać z jak najlepszej strony



Cisnienie u wszystkich uczestników festynu było wyśmienite, bo nie podwyższone "wzmacniaczami". Tak trzymać!

28 czerwca odbyły się dwie sympatyczne imprezy. Były to gminne zawody Ochotniczych Straży Pożarnych oraz festyn "Żyj na trzeźwo". Obie imprezy udały się. Bawili się zawodnicy, uczestnicy oraz widzowie.



ADART GSM - Expert
autoryzowany dealer

ERICSSON I 602 NAGRODY

APARATY Z AKTYWACJĄ

ERICSSON GA 628
z aktywacją od
299 PLN
+ VAT

ERICSSON GH 688
z aktywacją od
499 PLN
+ VAT

ERICSSON GF 768
z aktywacją od
699 PLN
+ VAT

telefony posiadają blokadę SIM Lock, tzn. współpracują tylko z kartą SIM sieci Era GSM

Wybierz swój model i weź udział w losowaniu 602 nagród
Volvo S40 może być Twoje!
Szczegóły w punktach sprzedaży

Punkt Sprzedaży
Oława, ul. Chrobrego 20
tel. (0711) 300-33

powiedzmy to wyraźnie



CELNE, ZWYKŁE
PŁACHTY, KOTARY

PRODUKCJA
NAPRAWA

tel./fax 071/311-37-03
tel./fax 0711/30-866

Siechnice, ul. Świerczewskiego 23
Gosławice 152

CENY PRODUCENTA
UPUSTY DLA INSTALATORÓW

Zamiast na niego patrzeć sprawdź jego zalety

KONO
KOMFORTOWY
OSZCZĘDNY
MIEDZIOCI
OCZYWISTE
NAJLEPSZY

Miedziano-Aluminiowe Grzejniki
Konwekcyjne Centralnego Ogrzewania KONO

DYSTRYBUTOR P.W. NOVA, UL. 3 Maja 26
55-200 Oława, tel. 071/133543, 134062, 0-602 492275

Nowo otwarty sklep **bauSpezi MB-KAUF** *mój dom* zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰, w soboty 10⁰⁰-13⁰⁰
Oława, ul. Brzeska (Dom Handlowy, II piętro) tel. (071) 13 20 13, Wrocław, ul. Olsztyńska 1, tel. (071) 325 52 11, 325 44 71

Wszystko dla Twojego domu - ceny promocyjne.

- panele podłogowe i ściennie
- chemia budowlana
- silikon, uszczelniacze, kleje
- elektronarzędzia
- wyposażenie łazienek
- klamki
- okucia budowlane
- gwoździe, wkręty, kołki
- wszystko do ogrodu
- deski podłogowe
- farby, lakiery
- instalacje wodne i kanalizacyjne
- narzędzia dla profesjonalistów i majsterkowiczów:
- murarskie, malarskie
- ślusarskie
- do glazury, do tapet



Superoferta - baterie wannowe, umywalkowe, natryskowe, cena: ~~399⁰⁰~~ **99⁰⁰** !!!

- Fala na Odrze do 5,80 m na pewno byłaby bezpieczna – ocenia **Zdzisław Mirecki**, kierownik oławskiego oddziału Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. – **Sześciometrowa mogłaby już przysporzyć kłopotów. Gdyby była tak wysoka, jak rok temu, z pewnością wały nie stawiałyby czoła wodzie tak, jak podczas ubiegłorocznej powodzi. Byłoby dużo gorzej...**

Wały jakie są

Zbliża się rocznica lipcowej powodzi. Nic dziwnego, że niemal każdy deszcz wywołuje obawy mieszkańców obszarów zagrożonych powodzią. Coraz częściej spoglądają w stronę wałów. Wytrzymają, czy nie wytrzymają, gdy znów przyjdzie wielka woda?

Kilka dni temu w witrynie sklepu meblowego w oławskim Rynku pojawiła się mała wystawa, przygotowana przez **Jana Herbę** – sekretarza Rejonowego Komitetu Przeciwpowodziowego. Dotyczy ona ubiegłorocznej powodzi, ale nie tylko. Oprócz mapek obszarów zalanych rok temu, można zobaczyć jak powinny być układane worki na wałach, w jakich latach Odra najczęściej i najwięcej wylewała, jakie tereny są najbardziej zagrożone. Czyżby wystawa miała przygotować oławian do kolejnej powodzi?

- **Zrobiłem ją, abyśmy nauczyli się wreszcie żyć między rzekami, bo to się nie zmieni. Można tylko nauczyć się właściwego postępowania, odpowiedniego myślenia** – mówi **Jan Herba**.

Na razie jednak trzeba przede wszystkim jak najszybciej usunąć negatywne skutki ubiegłorocznej powodzi, o której wiele ludzi już zdążyło zapomnieć. Niemal stuletnie wały, które przez wiele tygodni znajdowały się pod naporem wielkiej wody, ciągle wymagają napraw.

Jak twierdzą w Wojewódzkim Zarządzie Melioracji i Urządzeń Wodnych we Wrocławiu, tylko niewielka część obwałowań została dotychczas dokładnie przebadana. Zarząd rozpoczął właśnie przetarg na badanie stanu technicznego najbardziej zagrożonych odcinków: powyżej Wrocławia i wokół trzech polderów zalewowych – Olawa, Trestno i Lipki-Oława. Prace badawcze mają trwać prawie do końca roku.

- **Na terenie rejonu oławskiego sytuacja na wałach nie jest najgorsza** – ocenia **Jan Herba**. – **Jest na tyle dobrze, że sześciometrowej fali nie powinniśmy się obawiać. Gdyby jednak fala**

była wyższa, jak rok temu, i występowała długo, trudno przewidzieć, co by się stało.

Podobnie, choć nieco ostrożniej, wypowiada się **Zdzisław Mirecki**.

- **Fala na Odrze do 5,80 m na pewno byłaby bezpieczna** – ocenia. – **Sześciometrowa mogłaby już przysporzyć kłopotów. Gdyby**



Jan Herba – sekretarz Rejonowego Komitetu Przeciwpowodziowego

była tak wysoka, jak rok temu, z pewnością wały nie stawiałyby czoła wodzie tak, jak podczas ubiegłorocznej powodzi. Byłoby dużo gorzej...

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku fala na Odrze, mierzona przy moście w rejonie ulicy Rybackiej, w kulminacyjnym momencie osiągnęła 766 cm.

Zdzisław Mirecki twierdzi, że tzw. przerwy w wałach na naszym terenie są już zabudowane, z wyjątkiem trzech koło Siedlec i kilku, poniżej szosy Olawa-Janików. Projekt przewiduje, że przerwy w wałach przy Odrze koło Siedlec nie będą zabudowywane, lecz wał ten zostanie po prostu połączony z tzw. wałem siedleckim. Jeszcze w tym roku przewiduje się rozpoczęcie budowy (sierpień-wrzesień). Zakończenie prac – w roku przyszłym. Prace na wałach w rejonie Janikowa są już w realizacji. Mają być zakończone do października tego roku.



Worki na ulicy Bażantowej czekają do remontu wału

Jeżeli chodzi o zabudowę ubytków w wałach, roboty się posuwają, ale jest to tylko doraźne załatwianie sprawy.

- **Nadal pozostanie problem modernizacji stuletnich wałów, których stan budzi wiele zastrzeżeń** – twierdzi **Zdzisław Mirecki**. – **Strategie długoterminowe, które mówią o tym, wybiegają wiele lat na przód. To nie jest sprawa na ten rok.**

W samej Olawie najbardziej niebezpieczne miejsca to ul. Bażantowa, gdzie podczas powodzi woda często przesiąkała przy stopie wału.

- **Zdecydowaliśmy się zostawić tam worki do czasu przebudowy**

lub remontu tych wałów – mówi **Jan Herba**. Innym stosunkowo niebezpiecznym miejscem jest ul. Rybacka, generalnie położona zbyt nisko – jak ocenia **Zdzisław Mirecki**. Równie niebezpieczny pozostaje wał od oczyszczalni ścieków w dół, w stronę Siedlec. Natomiast w górę rzeki, przed grodziskiem w Ryczynie, groźne dla wałów okazały się... lisy.

- **Na długości dwóch kilometrów znaleźliśmy tam osiem lisich nor** – mówi **Zdzisław Mirecki**. – **Jest to cała sieć kanałów, biegnących w różnych kierunkach i na różnych płaszczyznach. Mogą być bardzo niebezpieczne, gdyby akurat w tym miejscu woda przez dłuższy czas napierała na wały. Z czymś takim jeszcze się nie spotkałem.**

Oprócz lisów, niebezpieczni dla nas mogą być złodzieje, którzy znów kradną tzw. przeciwwagi do kłap zwrotnych, regulują-

cych przepływ wody przez wały.

W tym roku, kilka tygodni temu, był już raz ogłaszany alarm przeciwpowodziowy w naszym rejonie.

- **To było raczej dmuchanie na zimno, niż realne niebezpieczeństwo** – ocenia **Zdzisław Mirecki**.

Jan Herba przyznaje jednak, że nikt nie ma pewnych, długoterminowych prognoz, gwarantujących że np. za dwa tygodnie nie będzie u nas powodzi. W miarę dokładnie możemy przewidywać zaledwie na trzy, cztery dni do przodu. Nikt więc nie wie, co nas czeka.

- **Nie chcę być zbyt wielkim optymistą, ale myślę że będzie dobrze, choć prosiłbym Boga, aby jeszcze w tym roku oszczędził nam powodzi** – mówi uśmiechnięty, ale jednak z nutką niepokoju w głosie **Jan Herba**.

(ck)



Oławianie z zaciekawieniem przyglądają się mapom na wystawie "powodziowej" w witrynie sklepu meblowego



17 czerwca przy ul. Hirsfelda 33 w Jelczu-Laskowicach dokonano kradzieży zielonego motocykla ETZ 250, nr rej. WRS 6439, wartości około 300 zł.

18 czerwca na alei Młodych kierowca mercedesa bus potrafił rowerzystę, który doznał urazu ręki. Winnego wypadku ustalono dochodzenie, przeprowadzane w tej sprawie.

23 czerwca nie ustalony sprawca, po wybiciu szyby w sklepie przy ul. Techników, dokonał kradzieży artykułów spożywczych wartości 80 zł.

W nocy 25 czerwca patrol policyjny ujawnił włamanie do fiata 126p, zaparkowanego przy ul. Drzewieckiego. Skradziono stamtąd radiodzwoniarz pionier. Sprawcy nie ustalono.

25 czerwca około północy na ul. Bożka zatrzymano dwóch nieletnich, którzy celowo uruchomili alarm w zaparkowanym tam samochodzie osobowym. Nieletnich zatrzymano i przekazano rodzicom.

28 czerwca ujawniono włamanie do sklepu motoryzacyjnego przy ul. Kasztanowej, sprawca dokonał kradzieży części samochodowych wartości około 900 zł.

W okresie dwóch ostatnich tygodni zatrzymano trzech nietrzeźwych kierowców.

Arkadiusz Domagała
komendant
Komisariatu Policji
w Jelczu-Laskowicach

TOnZ zaprasza

Jak nas poinformowała **Małgorzata Sitko**, sekretarz oławskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, 3 lipca odbędzie się kolejne spotkanie miłośników zwierząt.

Wszystkich zainteresowanych zaprasza się na godz. 18.30 do sali widowiskowej oławskiego Ośrodka Kultury.

(r)

Kolejna partia szykuje się do wyborów samorządowych PSL wchodzi do gry

Jak nas poinformował **Antoni Koniuszewski**, podczas obrad Zarządu Miejsko-Gminnego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Oławie z udziałem prezesa Zarządu Gminnego w Domanowie, 23 czerwca podjęto decyzję w sprawie udziału Stronnictwa w

zblizających się wyborach samorządowych. Postanowiono powołać sztab wyborczy, do którego weszli członkowie wszystkich zarządów gminnych i miejsko-gminnego w Oławie.

Sztab powołał prezydium w następującym składzie: **Antoni**

Koniuszewski (prezes Zarządu Miejsko-Gminnego w Oławie), **Kazimierz Mikoda** (prezes Zarządu Gminnego w Domanowie), **Andrzej Ilnicki**, **Edward Grzeszczyszyn** i **Lech Łagowski** - wiceprezesi Zarządu Miejsko-Gminnego w Oławie, i **Zofia Kozina** (sekretarz Zarządu Miejsko-Gminnego w Oławie).

(ck)

Jednak rejonizacja

Jak nas poinformował **Marek Jeruzel**, dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie, w związku z remontem Oddziału Położniczo-Noworodkowego Szpitala Rejonowego w Oławie,

który rozpoczął się 20 czerwca i potrwa do 31 lipca br., jednak obowiązuje rejonizacja porodów.

Pacjentki z miasta i gminy **Oława** oraz gminy **Św. Katarzyna** hospitalizowane będą w Szpi-

talu Specjalistycznym im. Falkiewicza **Wrocław-Brochów**, ul. Warszawska 2, pacjentki z gminy **Domanów** - w strzelińskim Szpitalu Rejonowym, zaś pacjentki z miasta i gminy **Jelcz-Laskowice** - w oleśnickim Szpitalu Rejonowym.

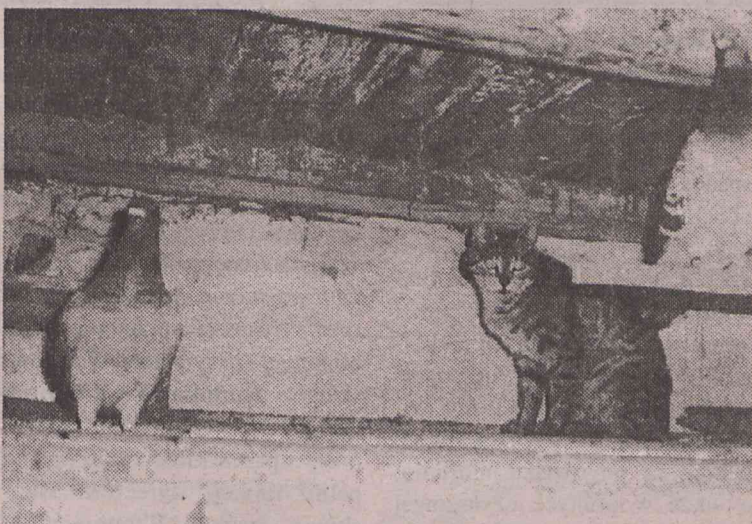
(r)

Na oławskich ogródkach działkowych widać sporo gołębników. Są one własnością tych gołębiarzy, którzy mieszkają w blokach i nie mogą postawić sobie gołębnika po prostu na podwórku

Jak kot z gołębiem

Według przepisów obowiązujących użytkowników ogródków działkowych, wolno na nich hodować niektóre zwierzęta. Przepisy wymieniają kury i króliki. Wśród tych "dopuszczonych" do hodowli nie ma natomiast gołębi.

powodu koty są tępięne przez gołębiarzy. Pani **Wesołowska** twierdzi, że są chwypane nawet na łapki na szczury, a potem ich zwłoki są znajdowane w rowach w pobliżu ogródków działkowych.



Zdaniem **Stanisława Olejnika**, byłego prezesa POD im. **Stanisława Staszica**, jest to równoznaczne z zakazem trzymania gołębi na działkach. Podobnie sądzi jedna z naszych czytelniczek, **Małgorzata Wesołowska**. Jej zdaniem, a także, jak twierdzi, zdaniem jej wielu znajomych, nie powinno się hodować gołębi na działkach. Ptaki wyjadają nasiona, niszczą plony i to nie tylko swoim właścicielom, ale także sąsiadom. Stawiają też łasy kąsek dla polujących na nie kotów. Jest tajemnicą poliszynela, że z tego

Postanowiliśmy skonfrontować tę relację z opinią hodowców gołębi. **Piotr Hrynyszyn**, prezes do spraw lotowych oławskiego oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых, nie zgadza się z tym, że koty dybią na gołębie i buszują w ich gniazdach. W swojej wieloletniej karierze hodowcy nie spotkał się z przypadkiem zaatakowania gołębia przez kota. Opowiedział też historię, jaka przydarzyła się jednemu z jego kolegów ze Starego Górnika. Otóż tam, w gołębniku, zgodnie wychowywały swoje potomstwo, założwszy gniazda

"po sąsiedzku", samiczka gołębia i kotka. Brzmi to mało prawdopodobnie, ale pan **Piotr** zarzeka się, że tak było naprawdę, czego dowodem jest prezentowana fotografia. Uważa też, że szkody dokonywane przez gołębie w ogródkowych uprawach są minimalne. Potwierdza to prezes **Olejnik**. W okresie siewów i wschodów roślin działkowcy dogadywali się z hodowcami, aby oni zamykali na pewien czas wyloty gołębników i nie puszczały ptaków.

Jak dotychczas - twierdzi prezes - udawało się dogadywać w tej sprawie i poważnych konfliktów między stronami nie było.

Stanisław Olejnik zwrócił przy okazji uwagę na problem wzrastającej liczby bezpańskich kotów na ogródkach działkowych. Koty rozmnażają się w sposób niekontrolowany. Największy problem jest zimą, kiedy zmarznięte i głodne zwierzęta walczą się watahami, w poszukiwaniu pożywienia. Tym problemem mogłoby się zająć Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami.

(sa)



26 czerwca około godz. 5.00, w Oławie na ul. Sikorskiego, policjanci z KRP Oława zatrzymali na gorącym uczynku sprawców kradzieży sztab oławianych z terenu Huty Oława, o wadze 1,5 tony i łącznej wartości 6.000 zł

W nocy z 25 na 26 czerwca, w Oławie przy ul. Norwida, włamano się do dwóch samochodów ciężarowych. Sprawcy "podłączyli się" do zbiorników z olejem napędowym. łupem złodziei padło 345 litrów ropy o wartości 500 zł.

27 czerwca, w Oławie, w Szpitalu Rejonowym, miała miejsce kradzież portfela. Sprawca, wykorzystując nieobecność chorego, skradł z jego szafki portfel z prawem jazdy, dowodem osobistym, książeczką wojskową oraz pieniędzmi w kwocie 110 zł.

W nocy z 26 na 27 czerwca, w Oławie przy ul. B. Chrobrego, ujawniono włamanie do sklepu BELF. Sprawca wybił szyby w drzwiach wejściowych, wszedł do sklepu i skradł 5 półlitrowych butelek spirytusu wartości 213 zł.

27 czerwca, w Oławie na ul. Opolskiej wydarzył się wypadek drogowy. Kierująca samochodem VW passat, podczas wyprzedzania innego pojazdu na wiadukcie zderzyła się z prawidłowo jadącym samochodem nissan primera. W wyniku wypadku, kierująca passatem doznała obrażeń ciała i przebywa na obserwacji w oławskim szpitalu.

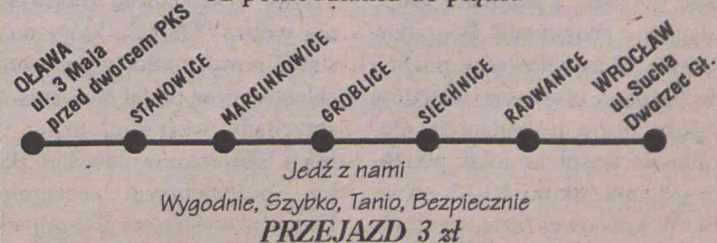
opracował
Arkadiusz Górski
KRP Oława

LUX-BUS

OŁAWA - ul. 3 Maja
(przed dworcem PKS)
WROCLAW - Dworzec Gł.

**JUŻ WKRÓTCE LUKSUSOWE PRZEJAZDY
CO GODZINĘ od 6⁰⁰ do 19⁰⁰**

od poniedziałku do piątku



30 maja Walne Zgromadzenie Wspólników oławskiego Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego "Oltex" zdecydowało o zakończeniu dalszej działalności spółki i złożeniu wniosku o upadłość do Sądu Gospodarczego. W ten sposób kończy się trwająca ponad osiem lat działalność firmy, która u schyłku PRL-u bezprzetargowo opanowała najbardziej atrakcyjne placówki handlowe w wielu punktach Oławy

Pożegnanie z "Oltexem"

PHU "Oltex" spółka z o.o. w Oławie zawiązała się na przełomie lat 1989-1990. W wyniku zmian na mapie politycznej i gospodarczej kraju, duże państwowe przedsiębiorstwa handlowe chyliły się ku upadkowi. Pod koniec 1989 roku wrocławskie Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe "Oltex" miało w Oławie 16 sklepów różnej branży (głównie odzieżowe i obuwnicze), zatrudniało w nich prawie 100 osób. Wszystkim groziło bezrobocie. Zrodził się więc pomysł sprywatyzowania firmy, czemu sprzyjały wprowadzane pod koniec PRL-u przez rząd Rakowskiego i Wilczka przepisy prawne.

Tak też się stało. 16 grudnia 1989 roku odbyło się spotkanie pracowników rejonu oławskiego PHU "Oltex". Zdecydowano na nim o zawiązaniu prywatnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która przyjęła nazwę PHU "Oltex", w której nawiązując do starego znaku firmy, dodano do niego oławski akcent.

Wniosek o rejestrację w Sądzie Gospodarczym złożono 15 marca 1990 roku. Sąd wpisał firmę do rejestru 19 marca 1990. W tym samym czasie decyzją naczelnika miasta Oława przyznano firmie "Oltex" kilkanaście lokali handlowych w centrum (w Rynku, przy ulicach Brzeskiej i 1 Maja). "Oltex" przejął także sklepy "Oltexu", zlokalizowane w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej "Odra" - w wieżowcu na Chrobrego oraz na tzw. "schodkach" przy ulicy 1 Maja. Były to najbardziej atrakcyjne miejsca handlowe w mieście. **Za oficjalne rozpoczęcie działalności uznano dzień 2 kwietnia 1990, kiedy to zanotowano pierwsze utargi w sklepach "Oltexu".**

Kumpelska spółka

Udziałowcami firmy zostali głównie dotychczasowi pracownicy przedsiębiorstwa "Oltex", ale dyrektor jego oławskiego oddziału - **Stefan Kasprzak**, który został prezesem spółki, przyciągnął także do niej z zewnątrz grupę kolegów i znajomych. Początkowo było 33 udziałowców, później ich liczba i proporcje udziałów ulegały licznym zmianom. Początkowo Kasprzak miał, podobnie jak inni, około 10-12 udziałów. W końcowej fazie, na około 200 udziałów, aż 110 było już w

jego rękach. Zarząd spółki był dwuosobowy - prócz **Kasprzaka** weszła do niego **Zofia Korzeniowska**, która jednocześnie pełniła rolę głównej księgowej w firmie. Udziałowcami zostali m.in. oławianie **Jan Januszkiewicz**, **Wincenty Tkaczyk**, **Henryk Dziedzic**, **Mieczysław Gęs** i **Maria Puszk** oraz wrocławianin **Lech Kosmański**. Szefem Rady Nadzorczej został **Jan Januszkiewicz**, a jego zastępcą **Hen-**

to kolejny - w wysokości 600 mln zł. Od początku też nie najlepiej układały się stosunki pomiędzy załogami sklepów a zarządem firmy. Już w 1990 roku o małwersacje oskarżono kierowników dwóch sklepów: drogerijnego w Rynku i dziecięcego przy ul. 1 Maja. Kierowników zwolniono, a załogi przeniesiono do innych placówek.

W 1992 roku we wszystkich sklepach "Oltexu" odnotowano



W trakcie ostatniej kampanii wyborczej do parlamentu, plakaty z portretami Waldemara Wiązowskiego ozdabiały wszystkie witryny oltexowskich sklepów

ryk Dziedzic. W ostatnim czasie na funkcji szefa Rady Nadzorczej Januszkiewicza zastąpił **Mieczysław Gęs**, wspólnik Henryka Dziedzica przy konserwacji urządzeń dźwigowych. Ten ostatni w 1990 roku uruchomił dużą hurtownię odzieżową przy ulicy Lipowej, która początkowo stanowiła część firmy "Oltex". Wkrótce jednak wewnątrz firmy zaczęły się konflikty i **Henryk Dziedzic** odłączył się ze swoją hurtownią od "Oltexu", zakładając samodzielną firmę "Hadex". Nadal jednak został jednym z głównych udziałowców "Oltexu".

Oskarżenia i usunięcia

Działalność "Oltexu" od początku nie była usłana różami. Trzeba było spłacać zobowiązania wobec "Oltexu", który pozostawił nowej spółce wyposażenie sklepów oraz oddał w komis nie sprzedany wcześniej towar. W lipcu 1990 roku w oławskim Banku Spółdzielczym zaciągnięto kredyt w wysokości 300 mln złotych, a w grudniu tego roku wzię-

spadek utargów w stosunku do lat poprzednich o prawie 35%. Zarząd firmy tłumaczył niepowodzenie m.in. częściowym zamknięciem ruchu kołowego i wprowadzeniem płatnych parkingów w Rynku. Przyczynę pogarszającej się kondycji firmy widziano także w rozwijającym się handlu na targowisku miejskim, a także w polityce czynszowej władz miasta. Firma "Oltex" miała coraz więcej problemów z systematycznym opłacaniem czynszów.

Stefan Kasprzak założył więc "Stowarzyszenie Kupców Oławskich", którego głównym celem stała się walka z władzami miasta o czynsze. Stowarzyszenie skutecznie zablokowało także podjętą wówczas przez Zarząd Miejski próbę pełnego sprywatyzowania handlu poprzez sprzedaż lokali komunalnych na własność. Na wniosek kupców wojewoda uchylił jeden z przepisów uchwały Rady Miejskiej o zasadach sprzedaży lokali i praktycznie przestała ona funkcjonować.

Prezes dobrze ustawiony

Stefan Kasprzak umiał się ustawiać politycznie. Nie krył swoich lewicowych poglądów i przynależności do SdRP. Nie przeszkadzało mu to także mieć dobre stosunki z ówczesnym "solidarnościowym" przewodniczącym Rady Miejskiej, i później - burmistrzem - posłem **Waldemarem Wiązowskim**. Na rzecznika swoich interesów Kasprzak wybrał ówczesnego opozycyjnego radnego, członka Unii Demokratycznej - **Zdzisława Ducha**. To właśnie Duch i Wiązowski mieli duży wpływ na zablokowanie uchwały prywatyzacyjnej. Głównie dzięki nim "Oltex" trwał bezpiecznie w swoich sklepach, mimo wielu załogowości w opłatach czynszowych. W ostatnich latach, kiedy zadłużenie "Oltexu" rosło już lawinowo, Kasprzak chwalił się wielokrotnie swoimi układami w różnych oławskich urzędach i instytucjach. Wobec nich, jego firma miała coraz większe długi, a mimo to przez znaczny czas nie podejmowano działań restrykcyjnych. Dopiero pod koniec ubiegłego roku zablokowano "Oltexowi" konto bankowe.

Stefan Kasprzak potrafił się odwdzięczać protektorom. W trakcie kampanii wyborczych do samorządu i do parlamentu plakaty z portretami **Waldemara Wiązowskiego** i **Zdzisława Ducha** ozdabiały wszystkie witryny oltexowskich sklepów. W czerwcu 1994 roku Wiązowski i Duch znaleźli się także na liście popieranych przez "Stowarzyszenie Kupców Oławskich" kandydatów na radnych. **Dziś Waldemar Wiązowski dystansuje się od Stefana Kasprzaka**. Przyznaje, że wcześniejsza znajomość miała charakter "pośrednio koleżeński". W firmie Kasprzaka pracowała żona bliskiego przyjaciela Wiązowskiego - **Rudolfa Weinbrenera**, który z namaszczenia burmistrza posła przez kilka ostatnich lat pełnił funkcję dyrektora Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół, a ostatnio wyładował w Urzędzie Miejskim, gdzie został zatrudniony jako inspektor w Wydziale Inwestycji i Zamówień Publicz-

nych. W przeszłości Weinbrener i Kasprzak wspólnie prowadzili zakład radiowo-telewizyjny.

Karuzela lokalowa nie pomogła

Wszystkie układy i koneksje prezesa Kasprzaka na niewiele się zdały. Nie pomogły też kolejne ograniczania ilości sklepów lub co najmniej kontrowersyjna zamiana lokali przy ul. Brzeskiej. Pod koniec ubiegłego roku firma "Oltex" miała prawie 5 mld starych złotych długu. Kolejne miesiące tego roku dług ten powiększyły. Na zebraniu w dniu 30 maja, jedną z głównych przyczyn znacznego pogorszenia się kondycji firmy w 1997 roku prezes Kasprzak upatrywał w powodzi, która spowodowała, jego zdaniem, olbrzymie ograniczenie ilości klientów.

Nikt z obecnych na zebraniu nie widział celu w kontynuowaniu działalności spółki i wszyscy zgodnie przegłosowali złożenie wniosku do Sądu Gospodarczego o jej upadłość.

Co dalej?

W ubiegłym roku oławski Zarząd Miejski kilkakrotnie zmieniał decyzje w sprawie wypowiedzenia lokali firmie "Oltex", która już o dłuższego czasu nie uiszczała należności czynszowych. Na sesji Rady Miejskiej w maju tego roku, po długotrwałej i burzliwej dyskusji (nie brakowało głosów przeciwnych - najbardziej ostro przeciw prezesowi Kasprzakowi wypowiedział się radny **Stanisław Jaśnikowski**) postanowiono bezprzetargowo przekazać sklepy dotychczasowym załogom, które mają zakładać spółki cywilne. Zobowiązały się one spłacać zadłużenie czynszowe poszczególnych lokali.

●●●

Jak dowiedzieliśmy się od burmistrza Wiązowskiego, proces przekazywania miejskich lokali załogom "Oltexu" trochę jeszcze potrwa, gdyż podań jest więcej niż sklepów. Wszystko ma być dokładnie sprawdzane i wyjaśniane. Jak dotąd, przekazano załogom tylko jeden ze sklepów odzieżowych w Rynku.

Tekst i fot.:
Krzysztof A. Trybalski

Wyjaśnienie

W ostatnim wydaniu "7 dni-WO", w tekście zatytułowanym "Z notatnika redaktora dyżurnego" zamieściliśmy sygnał naszego Czytelnika - **Tadeusza Malinowskiego**, w sprawie braku podjazdu dla karetek w oławskim szpitalu.

Nadkomisarz **Tadeusz Malinowski** z Komendy Rejonowej Policji w Oławie prosi nas o wyjaśnienie, że ma podobne zdanie jak wspomniany Czytelnik, jednak nie on był tą osobą, która zasygnalizowała problem przyszpitalnego podjazdu. Zbieżność imienia i nazwiska była tu zupełnie przypadkowa.

W poprzednim numerze zakończyliśmy na przyjęciu porządku obrad Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Jelczu-Laskowicach. Dzisiaj - ciąg dalszy obrad ZPC w dniu 19 czerwca

Już czwarta nad ranem i...

Po przyjęciu porządku obrad ZPC przystąpiło do zapoznania się z odwołaniami członków spółdzielni od uchwał Rady Nadzorczej w sprawie wykluczenia ze spółdzielni. Przyczyną tych wszystkich uchwał fakt wielomiesięcznego zalegania z płatnością czynszu. Każdy zainteresowanych mógł złożyć dodatkowe wyjaśnienia na zebraniu, odpowiadał także na pytania delegatów. W sumie rozpatrywano 20 odwołań ze złożonych 21 (ostatni został zgłoszony w dniu odbywania się ZPC). Swoją drogą sądzę, że gdyby większość z nieplacących czynszu zobaczyła jak upokarzające jest publiczne tłumaczenie się z powodów nieplacenia czynszu - natychmiast pobiegłaby uregulować swoje należności w całości lub negocjować ratalną formę ich spłaty.

Po zakończeniu składania wyjaśnień o głos poprosił Józef Kuśnierek (przepraszam za zmianę brzmienia nazwiska w poprzednim wydaniu gazety). Poprosił o wyjaśnienie swoich wniosków m.in. w sprawie odwołania Jerzego Worwy z funkcji prezesa zarządu. Wyjaśnienia złożył radca prawny. Poinformował, że zarzuty odmownie rozpatrzyła Rada Nadzorcza. Przesłano także wniosek do Związku Rewizyjnego Spółdzielczości, który stwierdził, że *"brak jest podstaw prawnych do ich rozpatrywania. Jest niedopuszczalnym, aby każdy z członków odwoływał jednoosobowo członka zarządu"*. Z tego też powodu punkt taki nie został umieszczony w porządku obrad.

Po tym wyjaśnieniu, o godz. 19.45, przewodniczący obrad Bogdan Kaczmarek ogłosił przerwę, po której miało nastąpić głosowanie w sprawie odwołań do ZPC.

PRZERWAĆ OBRADY!

Po powrocie wszystkich na salę obrad wstał Józef Kuśnierek i złożył formalny wniosek o zakończenie obrad ZPC, albowiem *"nie jest prowadzone zgodnie ze statutem spółdzielni, regulaminem obrad i prawem spółdzielczym"*. Wniosek ten wywołał spora konsternację wśród zebranych. Przewodniczący poddał wniosek pod głosowanie. W tym momencie Danuta Pukajło poprosiła dodatkowo o dokładne powtórzenie wniosku oraz o komentarz w tej sprawie ze strony radcy prawnego. Ten stwierdził, że *"wniosek może być zgłoszony, chociaż nie jest on zasadny,*

ponieważ przewodniczący prowadzi obrady zgodnie ze statutem i regulaminem".

Ze strony Ryszard Kapluna padło zapytanie, czy wniosek może być głosowany tajnie. Okazało się, że na wniosek 1/5 delegatów - tak. Taki wniosek przegłosowano. Ponieważ komisja skrutacyjna musiała przygotować się do przeprowadzenia głosowania, zaproponowano przeprowadzenie w tym czasie głosowania nad odwo-

zami remontowego oraz sprawozdanie z realizacji wniosków zgłoszonych na poprzednim ZPC. Zapoznano również zebranych z opinią biegłego rewidenta, badającego bilans SM.

J. Kuśnierek zgłosił kolejny wniosek formalny o przedstawienie przez zarząd sposobu realizacji uchwał poprzedniego zebrania. Jerzy Worwa odpowiedział, że *"co prawda nie ma w przyjętym porządku obrad takiego*



Za czy przeciw? - oto jest pytanie

laniami... Jednak według radcy prawnego, wobec postawienia wniosku o zakończenie zebrania, byłoby to niecelowe, albowiem jeśli zapadłaby decyzja o zamknięciu walnego, głosowanie należałoby unieważnić. Dodatkowo potwierdził, że jeśli obrady zostaną przerwane zarząd zaskarży taką uchwałę do sądu. Przewodniczącemu pozostało więc ogłosić kolejną przerwę.

Po przerwie 38 delegatów opowiedziało się za kontynuowaniem obrad (13 było przeciwnych). Przystąpiono więc do tajnego głosowania nad odwołaniami do ZPC.

CO ZROBIONO. A CZEGO NIE

W czasie gdy komisja rozpoczęła liczenie głosów, podjęto rozpatrywanie sprawozdań z działalności zarządu, bilansu oraz sprawozdań z działalności Rady Nadzorczej. Złożono wnioski, które zostały przyjęte, aby nie odczytywać tych dokumentów (każdy otrzymał je w materiałach), a jedynie uzupełnić je o zamierzenia na 1998 rok.

W uzupełnieniu sprawozdania zarządu, Jerzy Worwa przedstawił plany wykorzystania fundu-

szu remontowego oraz sprawozdania, ale faktem jest, że na poprzednim zebraniu podjęte zostały dwie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości, które J. Kuśnierek zaskarżył do sądu. Jedną z nich została odrzucona ze względu na upływ właściwego terminu do zgłoszenia, natomiast druga rozpatrywana jest przez Sąd Wojewódzki".

W kolejnym punkcie prezes przedłożył informację o przebiegu zebrania grup członkowskich, sprawozdanie Rady Nadzorczej oraz wnioski z przeprowadzonej lustracji.

Sprawozdanie Rady Nadzorczej wywołało sporo emocji. Pojawiały się nawet zapytania o to czy przyjęto właściwy okres do jego sporządzenia (od ZPC do ZPC, zamiast roku kalendarzowego).

Zgłoszono sporo uwag i wniosków, co do jego treści. Najdalej poszedł w swoich propozycjach Józef Kuśnierek, który postawił wniosek o nieprzyjmowanie sprawozdania Rady Nadzorczej, albowiem *"RN nie dokonuje kontroli pracy Zarządu, a jedynie go chroni"*. Sporo kontrowersji wywołał również wniosek Stanisława Skrzydlowskiego, który poprosił o interpretację prawną faktu, że przez pewien okres od 7

stycznia do 25 marca, po odwołaniu Mirosława Kadłubowskiego, zarząd działał w niepełnym składzie, przy zapisie statutowym o zarządzie 3-osobowym. Radca prawny potwierdził, że nie było to zgodne ze statutem, ale *"nie wywołało żadnych skutków prawnych"*.

CZY BĘDZIE CIEPŁO?

Punktem spornym stała się także sprawa podpisania z firmą "HARPEN Polska" umowy na dostawę ciepła z nowo wybudowanej kotłowni gazowej. Wątpliwości dotyczyły tak kontrahenta, jak i samej umowy, szczególnie okresu jej trwania, czyli 20 lat, oraz opłacalności. Wyjaśnienia składali: prezes zarządu Jerzy

Zgodnie z przyjętą uchwałą może to nastąpić albo poprzez zmianę całości terenu na inną działkę lub w przypadku braku takiej możliwości - poprzez przekazanie samorządowi jedynie terenu niezbędnego na samo przejście.

Przegłosowano także sposób wykorzystania nadwyżki z wniesionych opłat za c.o. i ciepłą wodę w budynkach nieopomiarowanych. Będą one wykorzystane na inwestycje związane z modernizacjami urządzeń grzewczych w budynkach, w których powstały nadpłaty.

Przy realizacji punktu dotyczącego zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej, sprawozdania zarządu i bilansu oraz udzielenia absolutorium zarządowi, do prezydium zebrania wpłynął wniosek o przeprowadzenie głosowania tajnego. I tak też się stało. Głosowanie przeprowadzono w sposób tajny we wszystkich tych sprawach.

MOŻNA BRAĆ KREDYT

W czasie gdy komisja skrutacyjna liczyła głosy z głosowania nad sprawozdaniami, ZPC rozpatrzyło projekt uchwały w sprawie określenia wysokości maksymalnej wysokości kwoty do jakiej zarząd może zaciągnąć zobowiązania. Ustalono ostatecznie, że będzie to (w 1998 r.) 1 milion złotych.

DOSTALI ROZGRZESZENIE

Następnie ogłoszono, że sprawozdania zostały przyjęte i przewodniczący obrad przeprowadził głosowanie nad udzieleniem absolutorium zarządowi. W czasie gdy liczono głosy, przystąpiono do rozpatrzenia wniosków zgłoszonych do komisji uchwał i wniosków. Przyjęte przez ZPC wnioski przedstawimy w odrębnym materiale.

Jeżeli chodzi o wyniki głosowania - udzielono absolutorium wszystkim aktualnie pracującym członkom zarządu. odmówiono absolutorium odwołanemu wcześniej M. Kadłubowskiemu.

Prezes zarządu Jerzy Worwa podziękował Zebraniu Przedstawicieli Członków za otrzymane zaufanie i przypomniał, że obecne zebranie odbywa się w dwudziestą rocznicę powstania spółdzielni. Wyraził nadzieję, że wyniki w następnych latach będą lepsze, ponieważ aktualnie, spółdzielnia, po raz pierwszy od wielu lat, nie ma zaległości podstawowych w płatnościach dla swoich dostawców.

Po tym wystąpieniu przewodniczący zakończył obrady. Trzeba przyznać, że bardzo wcześnie, ponieważ na zegarze była dopiero 3.55 i do śniadania zostało jeszcze trochę czasu.

Jolanta Lubowicz

W siedem weekendów powstała w Oławie "sala królestwa świadków Jehowy"

Świadkowie Jehowy są u siebie

Uroczyste otwarcie sali królestwa świadków Jehowy odbyło się 28 czerwca. Wzięło w niej udział ponad 200 osób, przede wszystkim z oławskiego zboru. Przebyło też wielu gości z sąsiednich miejscowości, a także ci, którzy przyczynili się do powstania sali.

Świadkowie Jehowy są w Oławie praktycznie od ponad pół wieku. Obliczają, że w całej Polsce jest ich około 130 tysięcy. W 1947 roku we Wrocławiu było ich jednak tylko siedemnastu i oni jako pierwsi docierali na nasz teren. Potem ilość świadków Jehowy w Oławie zwiększała się i dziś jest ich około 150. Z tego zboru kilka lat temu wydzielił się całkiem odrębny zbor w Jelczu-Laskowicach, liczący obecnie około 50

głosicieli jak mówią o sobie świadkowie Jehowy. Oławski zbor natomiast rozrósł się podzielił na dwa: "Północ" i "Południe".

Kiedyś mieli swoją salę na terenie późniejszej Spółdzielni Inwalidów w Oławie, potem przy ul. Pałacowej. W 1957 roku, podczas ogólnopolskiej akcji, zgodnie z ogólnymi nakazami, salki takie odbierano świadkom Jehowy.

Po tamtej salce pozostały dziś już tylko fundamenty – mówi **Paweł Kielnierowski**, jeden z nadzorców oławskiego zboru "Południe". – Jako ciekawostkę warto wiedzieć, że była to ostatnia sala królestwa, jaką odebrano podczas w akcji z 1957 roku.

Musieli więc wynajmować salę w Ośrodku Kultury, potem przy ul. 3 Maja. Myśleli nawet o wyremontowaniu jakiejś stodoły w Stanowicach. Wreszcie zaczęli starania o wybudowanie własnej siedziby.

– Największą przeszkodą był zakup odpowiedniej działki – mówi **Paweł Kielnierowski**. – Pod koniec lat 80. podpisano z nami wstępną umowę dotyczącą działki przy ul. Kasztanowej. Niestety, komuś wyraźnie to przeszkadzało i znów nie mieliśmy własnego adresu. Kiedyś jednak przeczytaliśmy ogłoszenie o sprzedaży działki przy ul. Żeromskiego 15 i zaczęliśmy się o nią starać. Miasto miało jednak prawo jej pierwokupu. Trochę się obawialiśmy,



bo już wcześniej kładziono nam kłody pod nogi.

Wreszcie, mimo przeszkód, oławscy świadkowie Jehowy kupili działkę. Cztery lata temu wyłali pierwsze fundamenty. Po przerwie, wiosną tego roku prace przygotowawcze ponownie ruszyły. 9 maja rozpoczęto budowę. Przez siedem kolejnych weekendów około 1500 osób przewinęło się przez nią. Były dni, że jednocześnie krzątało się tam 200-300 osób, a na wałach gromadzili się oławianie, by z zaciekawieniem i podziwem śledzić postępy prac. A wykonywali je oławscy świadkowie Jehowy oraz budowniczowie z innych zborów, m.in. z Kłodzka, Gliwic, Zabrza, Wrocławia, Brze-

gu, Opola i Paczkowa. Aż trudno w to uwierzyć, ale po 16 dniach pracy obiekt o powierzchni około 400 metrów kwadratowych był gotowy. Główna sala, gdzie od tej pory będą się spotykać oławscy świadkowie Jehowy, mieści 150-200 osób. Oprócz pomieszczeń socjalnych i gospodarczych, w budynku znajdzie się też mieszkanie dla kogoś, kto na stałe będzie opiekował się obiektem.

– Od teraz, mamy swój własny adres – mówił podczas uroczystego otwarcia obiektu **Jan Kowalski**, jeden z nadzorców oławskiego zboru "Północ" i jednocześnie nadzorca. – Udało się i jest to z pewnością wyraz błogosławieństwa Jehowy. (ck)



Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej drodze naszej najukochańszej Mamy i Babci

śp. MARII ROSKOSZ

szczególnie kierownictwu i pracownikom

Huty Oława oraz Banku Zachodniego

a także panu Michałowi Mazurowi, sąsiadom i znajomym serdecznie dziękują synowie, synowa i wnuczka

Z Niemieża

Jak nas poinformował **Marrek Kleczek**, sekretarz Urzędu Miejskiego, 5 lipca, na zaproszenie władz samorządowych miasta i gminy, do Oławy przyjedzie żeński chór "Niemieżanka" z Niemieża koło Wilna. Chór działa przy tamtejszej szkole średniej, której wicedyrektorem jest **Franciszka Doroszkiewicz** - prezes Stowarzyszenia Polska Macierz Szkolna na Litwie.

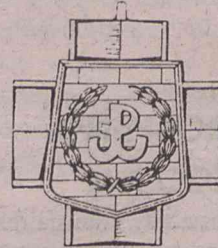
– Marzeniem każdego Polaka z Kresów jest odwiedzić Macierz - Polskę. Chętnie będziemy śpiewać dla Państwa po polsku – napisała **Franciszka Doroszkiewicz** do burmistrza

Oławy, dziękując mu za zaproszenie.

40-osobowa grupa młodzieży w wieku 13-18 lat zamieszka w internacie ZSZ nr 1 w Oławie. Jak nam powiedział **Józef Pyrzyk** z Urzędu Gminy Oława, podczas dwutygodniowego pobytu w Polsce, członkowie chóru, wywodzący się przede wszystkim z polskich rodzin, dadzą koncerty w kościołach, świetlicach wiejskich, być może także w amfiteatrze. W wolnych chwilach młodzi artyści zwiedzą Częstochowę, Wrocław, Brzeg. Pojadą także na wycieczkę do Kotliny Kłodzkiej. Pobyt chóru na Ziemi Oławskiej oraz transport sfinansują samorządy miasta i gminy Oława. (ck)

Pamięci Sikorskiego

Zarząd Obwodu Oława Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej zawiadamia, że 5 lipca o godz. 10.00 w kościele pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Oławie zostanie odprawiona msza św. za duszę tragicznie zmarłego w dniu 4 lipca 1943 roku gen. **Władysława Sikorskiego**.



ODESZLI

Oława:

Władysław Zajączkowski
ur. 1907

Zygmunt Sobowiec
ur. 1928

Weronika Czernecka
ur. 1923

Jelcz-Laskowice:

Władysław Białowas
ur. 1917

Michał Skwarek ur. 1921
Antoni Wiśniewski

ur. 1950

Ryszard Łątka ur. 1936

Domaniów:

Bronisława Burdel
ur. 1919

7 DNI - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE: tel./fax 33 557

Oława, Rynek 1 - Ratusz; tel./fax 0-71/33-55-57

Redagują: **Jerzy Kamiński** (red. naczelny), **Krzysztof Andrzej Trybalski** (zastępca red. naczel.), **Zbigniew Bachul** (red. techniczny), **Edward Bykowski** (sekr. redakcji), **Grażyna Notz**, **Jacek Polasz**, **Adam Sieczka**

Dziury redakcyjne w każdy piątek od 17.00 do 18.00

7 DNI W JELCZU-LASKOWICACH: tel./fax 318 39 88

Jelcz-Laskowice tel./fax 0-71/318-39-88

Redagują: **Jolanta Lubowicz** (red. odpowiedzialny), **Jerzy Smyk** (strona UMIG w Jelczu-Laskowicach), **Malgorzata Ryjewska** (reklamy), fot. FOTO-STUDIO

Strona 12 mutacji jelczańsko-laskowickiej dofinansowywana jest z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

Dziury redaktora prowadzącego w każdy poniedziałek od 16.00 do 17.00.

Stali współpracownicy: **Beata Barszczowska**, **Stanisław Borkowski**, **Dawid Dobrucki**, **Zbigniew Jakubowicz**, **Antoni Markiewicz**, **Arkadiusz Mula**, **Bogusław Notz**, **Bogdan Maciej Olejnik**, **Jerzy Omieciński**, **Lukasz Pawelec**, **Przemysław Pawłowicz**, **Michał Szczupak**, **Bolesław Telię**.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiacji materiałów i zmiany tytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów nie zamówionych.

Dział reklam tel./fax 0-711/33557: **Bogusław Szymański**, **Aneta Pakiet** (ogłoszenia, przetargi), **Artur Adamczak** (reklamy)

Wzory reklam chronione prawem autorskim.

Podziękowania i życzenia do 10 słów drukujemy bezpłatnie, powyżej 10 słów płatne jak ogłoszenia drobne; instytucje społeczne - bezpłatnie (po wcześniejszym uzgodnieniu treści).

Biurowie ogłoszeń w Oławie, Rynek 1 - Ratusz, tel./fax 0-711/33557, czynne: poniedziałek 9-14 oraz 16-18, wtorek 9-13, środa 9-14 oraz 16-18, czwartek, piątek, sobota 9-14

Biurowie ogłoszeń w Jelczu-Laskowicach, ul. Partyzantów 2, tel./fax 0-71/318-39-88 czynne: poniedziałek 9.00-17.30, wtorek 9.00-14.30, środa - nieczynne, czwartek 8.00-13.30, piątek 9.00-14.30

Wydawca: **sc RYZA**, 55-200 Oława, ul. ks. Jana Janowskiego 11, tel. 0-711/33557

Łamanie: **ART-PROF**, tel. 308-90. Druk: **NORPOL-PRESS** Wrocław

Idziemy do Unii Europejskiej, czyli dokąd? - pod takim hasłem proponujemy cykl publikacji, przybliżających najważniejsze zagadnienia związane z przystąpieniem Polski do UE. Polski, czyli także Oławy, Jelcza-Laskowic, Domaniowa, Wiązowa, Żórawiny...

Czułe punkty

Wejście do Unii Europejskiej to rachunek zysków i strat. Zarówno dla państwa starającego się o przyjęcie, jak i dla zjednoczonej Piętnastki. Dlatego negocjacje poprzedzające przyjęcie kandydata do Unii trwają długo. Nawet siedem lat. Polska dopiero co wystartowała.

I jeśli przyjąć, że historia lubi się powtarzać, to nie zapowiada się szybko finał. Najczęściej bowiem porównywani jesteśmy do Hiszpanii, która ma zbliżoną do Polski liczbę mieszkańców. Hiszpania czekała na swoją unijną gwiazdkę 8 lat i 5 miesięcy, w tym 6 lat i 4 miesiące trwały same negocjacje.

BÓJ TO JEST NASZ OSTATNI

Negocjacje to bowiem targ, podczas którego każdy chce jak najwięcej uszczknąć dla siebie. Hiszpanie toczyli bój o specjalną ochronę własnego rolnictwa, którego obawiała się Francja i właśnie z tego powodu tak długo blokowała proces integracyjny Hiszpanów.

Szwedzi żądali przed europejskim mariażem zapewnienia im odpowiednio dużego wsparcia na ochronę środowiska. Czułym punktem Austriaków było rolnictwo alpejskie i posiadłości w Tyrolu, których utraty obawiali się w zetknięciu z kapitałem niemieckim - mieszkańcy Unii mają bowiem prawo do nabywania posiadłości w każdym ze zjednoczonych państw.

W przedwstępnych pertraktacjach specjalnych względów żądali dla siebie także Finowie, dla których przystąpienie do

Unii jawiło się jako zagrożenie dla fińskiego rolnictwa za kołem podbiegunowym, mniej wydajnego i rentownego niż w Zjednoczonej Europie. Więc Finowie szukali dla niego w unijnym budżecie oddzielnego miejsca.

Podobnie o swój "chleb" codzienny walczyła Norwegia, która zresztą do Unii ostatecznie nie przystąpiła. Jedną z przyczyn rezygnacji z członkostwa był właśnie brak porozumienia w sprawie norweskiego rybołówstwa, które w oczach zjednoczonych sąsiadów jawiło się jako zbyt łupieżcze. Wszystko wskazuje na to, że również w przypadku Polski sprawy rolnictwa staną na ostrzu noża.

POLSKA WĘGIERKA

Już dziś bowiem wiadomo, że Unia nie zamierza wypłacać polskim rolnikom dotacji bezpośrednich w ramach Wspólnej Polityki Rolnej, i to przez 10 lat od chwili, gdy Polska stanie się członkiem UE. Nic dziwnego. Wspólna Polityka Rolna to najkosztowniejsze z przedsięwzięć Piętnastki. W 1996 roku pochłonęła aż 47,2% wszystkich wydatków Unii Europejskiej. Piętnastka nie zamierza więc zbyt szybko dopuścić do tak cennego źródła. Tym bardziej, że jak oceniają specjaliści finansowanie polskiego rolnictwa w obecnym stanie rozsądziłoby budżet Unii.

Rozdrobnione gospodarstwa, nie pozwalające utrzymać norm sanitarnych i stosować środków ochrony roślin zgodnie z unijnymi normami, zbyt

niski procent wytwarzanego przez rolników PKB w stosunku do ilości zatrudnionych (6,6% PKB przy 27% zatrudnionych w rolnictwie) to bariery, które będziemy musieli pokonać, by utorować polskiemu rolnictwu drogę do wspólnej kasy. Na razie Unia zaofiaruje nam najprawdopodobniej objęcie polskich rolników systemem cen minimalnych i dotacji na eksport.



Rys. B. Telip

Szczegółowe wytyczne przyniosą jednak dopiero negocjacje. Czy ciesząc się wśród unijnych obywateli dobrą opinią polskie szynki, kiełbasy i ekologiczne warzywa będą dla negocjatorów wystarczająco silnym argumentem? Czy polskiej węgierce lub kłapsie uda się przez żółdek trafić do serca eurokratów? Pewne jest tylko jedno - Unia nie zamierza łączyć się z partnerem, z którym współpraca musiałaby się rozpoczynać od jego ratowania.

WSCHODNI PRZYZÓŁEK

Na szczęście, dla państw Piętnastki nie stanowimy jedynie partnera gospodarczego. Nasze przyjęcie do Unii to ra-

Almado
Technika Biurowa i Komputerowa
Oława
ul. Kościuszki 4
tel. 0 602 113463

KOMPUTERY
Baty Leasing

KASY FISKALNE
od 1690 zł netto
(po odliczeniu 845 zł)

czej decyzja polityczna. Odkupienie Europy za Jałtę, ale przede wszystkim przesunięcie granicy wschodniej Unii o 700 kilometrów na wschód, co szczególnie ważne jest dla Niemiec i stanowi podstawę nie-

ło to dla Unii posunięcie kosztowne, bo gospodarkę Grecji do dziś określa się mianem "worka bez dna".

NA CENZUROWANYM

Intensywne dotowanie greckiej gospodarki sprawiło, że właśnie Grecja, obok Hiszpanii i Portugalii, należy do naszych największych oponentów w Unii. Południe Europy, które otrzymało z budżetu Unii w ostatnich latach setki miliardów dolarów, teraz obawia się uszczuplenia tej pomocy. Właśnie dzięki "Południowcom", podczas ubiegłorocznego szczytu w Luksemburgu nie doszło do określenia wysokości pomocy Brukseli w latach 2000-2006 dla starających się o członkostwo kandydatów.

Z trudnymi starciami musimy się także liczyć w kontaktach ze Szwecją i Finlandią. Obydwa kraje nie popuszczą nam w kwestii ochrony środowiska, a szczególnie w oczyszczeniu polskich rzek.

Wielka Brytania wzięła od dawna pod lupę nasze górnictwo i żąda wstrzymania ochrony państwa dla tego sektora.

Podobne słabe punkty w polskiej gospodarce, prawie i administracji będzie się starał znaleźć każdy z unijnych partnerów podczas rozpoczętych negocjacji. A my będziemy musieli albo się ugiąć pod jego naciskami, albo długo negocjować ulgi.

Bo biedny, chcąc kroczyć z bogatym, musi dostosować się do jego tempa. Bogaty może natomiast iść własnym rytmem. Dlatego właśnie Wielka Brytania, choć straszona w czasie własnych negocjacji systemem metrycznym, wciąż mierzy w milach i waży w funtach, mimo że członkiem Unii stała się ćwierć wieku temu. Poza tym, jej negocjacje trwały zaledwie 19 miesięcy.

Aleksandra Pawlicka

OPTIMUS-ic

KASY FISKALNE

DRUKARKI FISKALNE, KOMPUTERY, SERWIS, SPRZEDAŻ

TRICOM s.c., Oława, ul. 3 Maja 20/22, tel./fax 32-146
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00
w soboty od 10.00 do 12.00

Obrot
Otwiera

1 - 30 lipca 1998

**BIO JOGURT
TOSKA**



1.79 450 g

**GALARETKA
WIELOSMAKOWA**



2.19 250 g

KEFIR TOSKA



1.19 450 g

SER EDAMSKI



10.59 1 kg

PIERNIKI USZATKI



1.89 200 g

SERKI TOPIONE



0.99 100 g

**NAPÓJ
SCAN**



2.79 1.75 litra

**ŚMIETANKA
CREMONA**



1.99 200 g

KETCHUP TORTEX
pikantny i łagodny - 250 g



1.05

NAPÓJ MILEJÓW

Jabłkowo-brzoskwinowy
Frument



1.09

0.30 litra

LODY PUCHAREK



0.89 200 g

**PROSZEK
RADION**



2.49 600 g

**PODPASKI
BELLA NOVA
MAXI**



1.99 10 szt.

KIEŁBASKI LESZCZYŃSKIE



11.69 1 kg

Sieć sklepów
"Społem" PSS
w Oławie:

"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23 a

DH "NA BRZESKIEJ"
ul. Brzeska 19

"MERKURY"
ul. Paderewskiego

"RONDO"
ul. 1 Maja 28

"IGLOO"
ul. Chrobrego 56c

"TWAROŻEK"
ul. 1 Maja 20

**TANIE
SKLEPY:**

"SEZAM"
ul. Dąbrowskiego

"METRO"
ul. Chopina 39

"ZEHREK"
ul. Kamieńna 25

"TANI SKLEP"
pl. Gimnazjalny 1

Obrot
Otwiera

1 - 30 lipca 1998

**LUKSUSOWA
POŁĘDWICA
INDYCZA**



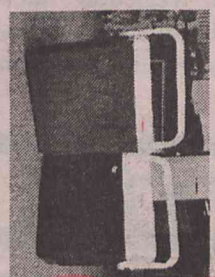
12.19 1 kg

**KAWA MAG
SPECIAL**



6.69 250 g

**LODÓWKA
TURYSTYCZNA**



39.99 15 litrów

WKŁAD DO LODÓWKI - 4.99

CHLEBY TOSTOWE



Chleby tostowe otrzymały brązowy medal
III Krajowych Targów Spółdzielczości Lublin '98

CHLEB TOSTOWY



1.79 500 g

TOST SOJOWY



2.15 500 g

FIRANY

Sklep "PLASTIK"

w "KWADRACIAKU", ul. Chrobrego 23 a
oferuje najwyższej jakości firany
z Fabryki Firan i Koronek "HAFT" z Kalisza

SŁOIKI

Stoisko AGD

w "KWADRACIAKU"

i sklep AGD

w DH "NA BRZESKIEJ"

**ZAPRASZAJĄ
NA KIERMASZ SŁOI**

Słoiki TWIST:

0,385 litra - 0,49 zł

0,9 litra - 0,69 zł

1,5 litra - 1,05 zł

1 litr - 0,69 zł

Słoje WECKA

1 litr - 1,19 zł

Oferujemy firany haftowane, żakardowe,
z haftem na białym, zazdrości.
Po praniu zachowują niezmienną kształt!



Z KARTĄ KLIENTA - TANIEJ!

Sieć sklepów
w Brzegu

"BERLINER"
pl. Dworcowy 5

"MAJA"
ul. Robotnicza 5

"POD ARKADAMI"
ul. Chocińska 7

Zakłady
produkcyjne
w Oławie

PIEKARNIA
ul. Ofiar Katyń 4
tel. 328-52

WYTWÓRNI
MAKARONÓW
ul. Ofiar Katyń 4
tel. 328-52

CIASTKARNIA
ul. Ofiar Katyń 4
tel. 390-07

MAGAZYN
HURTOWY
ul. Ofiar Katyń 4
tel. 329-83

czynny w godz.
8.00 - 16.00

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ



KBT

55-200 OŁAWA, ul. Ofiar Katynia 2,

tel. 0-711-33697



OFERUJEMY

*Ogrodzenia

- drewniane
- siatkowe
- segmentowe
- bramy ogrodzeniowe

*Panele

- boazeryjne
- podłogowe
- deski podłogowe
- listwy przypodłogowe
- plastikowe
- wykończeniowe

*Drzwi

- 250 modeli w ofercie
- sosna, dąb, buk, mahoń, mdf, pvc
- antywłamaniowe

- * GERDA
- * DELTA

*Dachówka

30 lat gwarancji



- dachówka podstawowa

19,95zł/m²
(wraz z transportem)

- elementy dodatkowe



*Okna

- sosnowe
- mahoniowe
- pvc:
- * panorama
- * plastmo
- * roplasto
- dachowe
- werandy

UWAGA
HYDRAULICY

- pełny asortyment wyrobów PCV dla budownictwa - cena konkurencyjna
- sklejka sosnowa od 6 mm do 18 mm
- płyty meblowe laminowane

BĄDŹ MĄDRY PRZED SZKODĄ

* Bramy garażowe

TRANSPORT GRATIS DO 30 KM



P.H.U. "KONEKTA"

Oława, ul. Opolska 9, biurowiec obok CPN tel./fax (0-71) 1/35-320

CZERWCOWA

PROMOCJA

OKIEN PCV

Przykładowe wymiary typowe
116,5x113,5

445,00 zł

146,5x143,5

757,99 zł

86,5x218,5

498,35 zł

ARAMIS - KOMPUTERY

...

KOMIS - SKLEP

- * serwis * naprawa *
- * internet * programy *

DH Na Brzeskiej

I piętro (Oława)

INFORMACJA DLA UCZESTNIKÓW

OBÓZ W WISEŁCE

24 lipca - 6 sierpnia

wyjazd o godz. 5.00 sprzed SP nr 2
w Jelczu-Laskowicach

LATO '98

SPECJALNA OFERTA
DLA SKLEPÓW
OBUWNICZYCH

LATO '98 LATO '98 LATO '98 LATO '98

KUPON RABATOWY WAŻNY
DO KOŃCA LIPCA50% TANIEJ
na zamieszczenie reklamy

LATO '98 LATO '98 LATO '98 LATO '98

CDN

Materiały budowlane
artykuły wyposażenia mieszkań
Oława, ul. Opolska 7; tel. 32-860

BOLIX®

System STRZAŁ
W DZIESIĄTKĘ

10% rabatu na kleje BOLIX



FRANCJA '98

Sponsor transmisji z Mistrzostw Świata
w Piłce Nożnej Francja '98Najstarsza tradycja
najwyższa jakość!!!PROMOCJA
do końca lipca

7%

GLAZURA, TERAOKOTA

PANELE:

- ŚCIENNE
- PODŁOGOWE

WYTNIJ
KUPON RABATOWY

Jak już informowaliśmy odbywająca się 18 czerwca, ostatnia w kadencji 1994 - 1998 sesja Rady Gminy Oława, obfitowała w dużą ilość uchwał. Łącznie przyjęto ich aż osiemnaście. Jedna z nich dotyczyła zmian w budżecie gminy na 1998 rok

Jednym dali, innym odebrali

Tak najkrócej można skomentować ostatnie w kadencji decyzje gminnych radców. W uchwale zmieniającej tegoroczny budżet, najpierw **zwiększono dochody gminy o 539.290 zł** - głównym tego źródłem była świeżo otrzymana dotacja rządowa w wysokości 400.000 zł na usuwanie skutków powodzi.

O dużo więcej **powiększono gminne wydatki - aż o 1.389.290 zł**. Niedobór ma być pokryty pożyczką od firmy "Flessner Polski" oraz kredytem z Banku Ochrony Środowiska w wysokości 300.000 zł. Pożyczka od "Flessnera" będzie

wykorzystana na budowę 300 m drogi na terenie byłego lotniska w Stanowicach, gdzie firma ta rozpoczęła niedawno budowę fabryki chipsów. Natomiast bankowy kredyt będzie wykorzystany na budowę Stacji Uzdatniania Wody w Godzikowicach.

Radni zmniejszyli planowane wydatki na dwa zadania. O 20.000 zł ograniczyli pieniądze przeznaczone na czyszczenie kanalizacji w Ścinawie Polskiej. Zrezygnowali także z rozpoczęcia budowy drogi w Oleśnicy Małej, miejscowości nieobecnego na sesji radnego Józefa

Kościelaka. Na ten cel pierwotnie przeznaczono 150.000 zł. Teraz uznano, że są to zbyt małe pieniądze nawet na rozpoczęcie tej inwestycji. Z zaoszczędzonych w ten sposób środków przeznaczono m.in. 10.000 zł na remont kościoła w tej samej miejscowości.

Również 10.000 zł przeznaczyli radni na remont kościoła w Owczarach i aż 60.000 zł na remont przychodni zdrowia w tej samej miejscowości. 20.000 zł przekazano na zakup materiałów do budowy kościoła w Jaczkowicach.

Pieniądze uzyskane od pełnomocnika rządu do spraw likwidacji skutków powodzi przeznaczone będą na budowę wodociągów:

- w Starym Górniku i Starym Otoku (160.000 zł),
- w Siedlcach i Zakrzowie (210.000 zł).

Z innych wydatków, które zaplanowali w 1998 roku gminni radcowie, warto jeszcze wymienić m.in.:

- 30.000 zł na remont szkoły w Siedlcach,
 - 27.362 zł na pokrycie części kosztów odnowy drogi Drzemlikowice - Siecieborowice,
 - 25.000 zł na dokumentację techniczną sali gimnastycznej przy SP w Marcinkowicach,
 - 30.000 zł na remont kontenerów, zlokalizowanych przy boiskach sportowych LZS,
 - 11.000 zł na zwiększenie dotacji do obozów sportowych.
- (kat)



U strażaków

26 alarmów

Od 15 do 28 czerwca oławscy strażacy byli wzywani do gaszenia 9 pożarów, 16 razy wyjeżdżali w związku z miejscowymi zagrożeniami, a jeden alarm okazał się fałszywy.

Oto niektóre z powodów strażackich interwencji, o których poinformowała nas Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Oławie.

21 czerwca po godz. 17.00, w Księgienicach Wielkich gm. Kondratowice, powstał pożar w mieszkaniu. W akcji gaśniczej, oprócz zastępu strażaków z Oławy, uczestniczyły 4 zastępy z ochotniczych straży pożarnych, łącznie 28 osób. Spaliło się wyposażenie kuchni i pokoju, straty oceniono wstępnie na ok. 50 tys. zł, a prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie.

24 czerwca po godz. 12.00, w Oławie na skrzyżowaniu ulic Kasprzowicza i 1 Maja, samochód ciężarowy przewożący węgiel uderzył w słup oświetleniowy i przewrócił się. Pięć godzin trwało usuwanie skutków tej wywrotki. Przyczyną wypadku upatruje się w nadmiernej prędkości, nie dostosowanej do niesprzyjających warunków atmosferycznych.

27 czerwca po godz. 9.00, na oławskim wiadukcie kolejowym doszło do wypadku, w którym zderzyły się samochody osobowe nissan i volkswagen. Działania ratownicze strażaków polegały na uwolnieniu osoby uwięzionej w volkswagenie i udzieleniu jej pierwszej pomocy do chwili przejęcia przez karetkę pogotowia, a także na zabezpieczeniu i uprządkowaniu miejsca wypadku na wiadukcie. Starty oszacowano wstępnie na około 50 tys. zł.

(e)

Przedsiębiorstwo Handlu i Usług Techniczno-Produkcyjnych "HASPOL"

Warszawa, ul. Racjonalizacji 5

ogłasza pisemny nieograniczony przetarg ofertowy na wykonanie robót remontowo-budowlanych w Zakładzie Obrotu Towarowego PH i UTP "HASPOL" w Oławie, ul. Portowa 1, polegających na:

1. Wykonaniu instalacji wodnej zewnętrznej i wewnętrznej wraz z wykonaniem przyłącza do sieci miejskiej wody pitnej.
2. Wykonaniu-wymurowaniu części socjalnej, tj. dwóch WC oraz łazienki
3. Wykonaniu posadzek płytkami typu GRES oraz wyłożeniu ścian płytkami glazurowanymi do wysokości 1,8 m.
4. Wykonaniu instalacji wewnętrznej oświetleniowej.
5. Wykonaniu montażu urządzeń i osprzętu wodnego i białego montażu.
6. Wykonaniu instalacji kanalizacji sanitarnej wewnętrznej wraz z podłączeniem do szamba.
7. Wykonaniu szamba z kręgów betonowych o średnicy 1200 mm, o pojemności 10 m sześć.
8. Demontażu bram stalowych i zamurowaniu otworów bramowych wraz z opracowaniem i przedstawieniem projektu na wyżej wymienione roboty.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- złożenie w Zakładzie Obrotu Towarowego 55-200 Oława, ul. Portowa 1, tel. 0-71/13-27-17, pisemnej oferty w zamkniętej kopercie z napisem "Przetarg" w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia
- wpłacenie do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 5.000 zł najpóźniej na 1 dzień przed rozpoczęciem przetargu

Oferta winna zawierać:

- nazwę, siedzibę i status oferenta
- udokumentowanie uprawnień do wykonywania wymienionych robót
- oferowaną cenę i formę zapłaty
- oświadczenie o przyjęciu warunków przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi w terminie 7 dni roboczych po upływie terminu na składanie ofert o godz. 12.00 w Przedsiębiorstwie Handlu i Usług Techniczno-Produkcyjnych w Warszawie, ul. Racjonalizacji 5.

Inne postanowienia:

- zawiadomienie oferenta o przyjęciu oferty stanowi podstawę do podpisania w terminie 14 dni umowy o wykonanie robót
 - wadium wpłacone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, będzie zwrócone bezpośrednio po rozstrzygnięciu przetargu
 - wadium wpłacone przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, będzie zwrócone w ciągu dwóch dni od podpisania umowy
 - niepodpisanie umowy w ciągu 14 dni przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, powoduje przepadek wpłaconego przez niego wadium na rzecz PH i UTP "Haspol"
- Prowadzący przetarg zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Bliższe informacje można uzyskać w Zakładzie Obrotu Towarowego w Oławie, ul. Portowa 1 w godzinach 8-15, tel. 0-71/13-27-17.

Urząd Miejski w Oławie

informuje, że 24 czerwca br. na tablicy ogłoszeń tutejszego urzędu wywieszono wykazy:

- lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na wniosek najemcy lokalu,
- nieruchomości zabudowanej położonej w Oławie przy ul. Lipowej nr 50 a, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym z przysługującym pierwszeństwem nabycia przez poprzedniego właściciela zbywanej nieruchomości lub następcy prawnego tego właściciela.

Izba Rolnicza zaniepokojona

Jak nas poinformował Jan Żukowski, prezes Wojewódzkiej Izby Rolniczej we Wrocławiu, 6 lipca odbędzie się V Walne Zgromadzenie Izby. Tematem spotkania będzie organizacja skupu płodów rolnych z tegorocznych zbiorów.

Nasze województwo jest jednym z największych producentów zbóż i buraków, a skup płodów rolnych jest dla nas największym problemem - uważa Jan Żukowski. Rolnicy z naszego województwa są głęboko zaniepokojeni sytuacją w skupie zbóż i rzepaku oraz kredytowaniem. A warto wiedzieć, że w tym roku dotknęła nas także klęska wymarznąć.

Zgromadzenie Izby odbędzie się w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu przy placu Powstańców Warszawy 1, sala nr 421. Początek obrad o godz. 10.00.

(ck)

Karuzela na wakacje

Przedszkole nr 3 musi się przenieść do budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Oławie. Aby to zrobić, MOPS oraz Dzienny Dom Pobytu muszą najpierw przenieść się do starej siedziby Urzędu Rejonowego w Oławie przy ul. 1 Maja. Zanim to jednak będzie możliwe, konieczne jest dostosowanie obiektu m.in. do potrzeb Dziennego Domu Pobytu. Na te wszystkie operacje zostały niecałe dwa miesiące, gdyż przedszkole powinno zacząć funkcjonowanie w nowym miejscu od września. Czy wszystkie instytucje zdążą "bezkolizyjnie" zająć swoje nowe miejsca?

Od piętnastu lat wiadomo, że budynek Przedszkola Miejskiego nr 3 przy ul. Chrobrego w Oławie pęka. Ekspertyza z początku lat 80. mówiła jednak, że nie jest to groźne i przedszkole nadal mogło funkcjonować. Jednak z roku na rok rysy i pęknięcia w ścianach stawały się coraz większe, postępowało rozszczelnianie się ścian nośnych. Ekspertyza, którą wykonano kilka tygodni temu, wykazała jednoznacznie, że przedszkole powinno zostać natychmiast wypróbowane z tego budynku, a obiekt trzeba gruntownie wyremontować.

- Po 30 czerwca dzieci nie powinny już tutaj przebywać - mówi dyrektor Przedszkola nr 3 Lilianna Miłosz, która jednak na własne oczy jeszcze ekspertyzy nie widziała. Dobrze jednak pamięta, jak zimą spod kaloryferów wiało, gdyż akurat tam ściana po prostu rozpołowiła się i szpary trzeba było uszczelniać pianką.

Część budynku jest podpiwniczona, część - nie. Tam, gdzie grunt nie jest ustabilizowany, ściany pracują. Było to widoczne zwłaszcza podczas ostatniej powodzi, gdy wody gruntowe najpierw podniosły się mocno, a potem opadły, powodując kolejne osunięcie się części budynku.

Przedszkole pęka

- Na razie trudno powiedzieć, ile będzie kosztował remont tego przedszkola - mówi wiceburmistrz Józef Łoś. - Ponieważ jednak ekspertyza wyklucza działalność przed-

pomieszczeń tego obiektu zainteresował się pewien bank, jednak - jak mówi wiceburmistrz Łoś - najpierw trzeba zadbać o własne potrzeby.

Według wstępnych szacunków, zabezpieczenie budynku Przedszkola nr 3 to koszt rzędu 300 tys. zł. Trzeba będzie najprawdopodobniej m.in. wzmocnić ławy fundamentowe.

- Spodziewam się, że w ciągu trzech tygodni będzie już znana dokumentacja techniczna tych robót, a wtedy okaże się, jaki jest ich koszt - mówi Józef Łoś. - Jeżeli koszt remontu byłby większy niż wybudowania nowego obiektu, trzeba będzie budynek po prostu rozebrać i postawić nowe przedszkole. W tym rejonie miasta taka placówka powinna bowiem istnieć.

Według wiceburmistrza Łosia, jeśli Przedszkole nr 3 przeniesie się do obecnej siedziby MOPS, będzie to już na stałe. Natomiast w wyremontowanym budynku przedszkolnym przy ul. Chrobrego powstanie nowe przedszkole.

- Komisja kwalifikacyjna przyjęła 127 dzieci na przyszły rok do Przedszkola nr 3 - mówi Lilianna Miłosz. - Musieliśmy odmówić rodzicom 31 dzieci, gdyż zabrakło już miejsca. Oprócz tego przekazałam 45 sześciolatków do "zerówki" przy SP 2. Już w połowie maja było wiadomo, że dzieci jest bardzo dużo. Gdy powstanie nowe przedszkole, dzieci najprawdopodobniej nie zabraknie. Przedszkole będzie potrzebne.



- Budynek pęka - pokazuje Lilianna Miłosz, dyrektorka przedszkola

szkola w tym budynku, placówka zostanie przeniesiona do obecnego budynku MOPS przy ul. Żołnierzy Armii Krajowej, który kiedyś był właśnie przedszkolem.

Aby jednak przedszkole z ul. Chrobrego przeniosło się do obecnej siedziby MOPS, ten musi przenieść się na nowe miejsce. Najprawdopodobniej będzie to dawny budynek Urzędu Rejonowego przy ul. 1 Maja, który niedawno został przejęty przez miasto. Zarząd Miejski próbował go sprzedać, ale bez powodzenia - mimo radykalnego obniżenia ceny, w dwóch przetargach nie było na niego chętnych. Wprawdzie ostatnio częścią

Niepokój

Konieczność przeprowadzki do nowego budynku zaniepokoiła pensjonariuszy Dziennego Domu Pobytu, z którego korzysta około 100 osób. Połowa na miejscu, połowa w domu, wykupując tani posiłek.

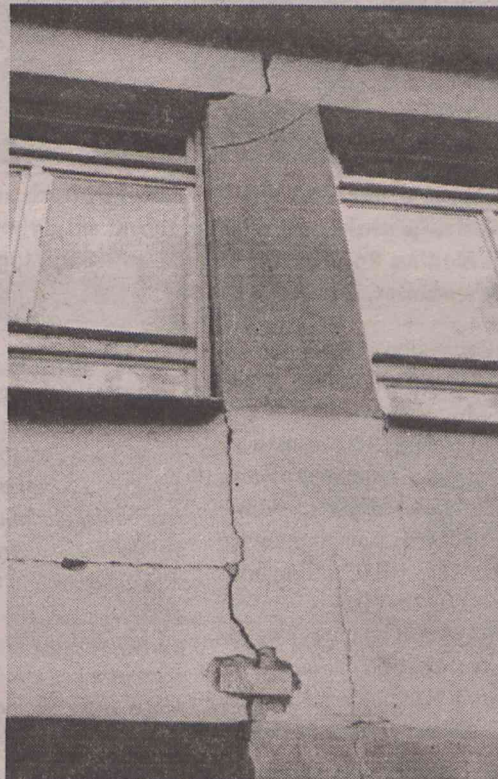
- DDP to parę liter, ale za tym kryją się ludzie - mówi jedna z pensjonariuszek. - To jest egzystencja ludzi, którzy za 50 zł miesięcznie muszą żyć. A czasem, wykupiony w DDP posiłek, to dla nich jedyna strawa na cały dzień. Tylko na to ich stać. Dlatego niepokoi nas ta przeprowadzka. Po-



Przedszkole Miejskie nr 3

dobno na jakiś czas będzie zawieszona działalność DDP. Co wtedy zrobimy?

- Proponowałam burmistrzowi, aby przynajmniej na jakiś czas przedszkole funkcjonowało razem z DDP, ale to okazało się niemożliwe, bo przedszkole musi zajmować cały obiekt - mówi kierowniczka DDP Stanisława Soluch. - Oglądałam naszą przyszłą siedzibę. Miejsce na stołówkę i świetlicę jest, ale największy problem przewiduję z pionem



sanitarnym i kuchnią z zapleczem. Jest za mało toalet, w jednej części budynku nie ma wody. Widzę, że jest tam bardzo dużo do zrobienia, a czasu mało. Mam wątpliwości, czy uda się w porę wszystko zrobić. MOPS z biurami przeniesie się łatwo, ale my...

- Zakłócenie będzie najwyżej dwudniowe - uspokaja wiceburmistrz Łoś. - Tylko na czas samej przeprowadzki. Działalność nie będzie jednak zawieszona i posiłki cały czas będą wydawane. Zresztą nikogo nie będziemy przeprowadzać, jeżeli na nowym miejscu wszystko nie będzie gotowe.

Jak to będzie

W starym budynku po Urzędzie Rejonowym jest co robić. To obiekt historyczny, znajdujący się pod ochroną wojewódzkiego konserwatora zabytków. W kamienicy niegdyś mieszcili się mieszkańcy, więc wszelkie instalacje są wykonane poziomami. Na razie jednak dopiero jest robiona dokumentacja i projektant musi się wypowiedzieć, czy w ogóle utworzenie tam Dziennego Domu Pobytu będzie możliwe ze względów technicznych.

- Cały dół pójdzie do przeróbki - mówi wiceburmistrz Łoś. - Mamy na ten cel środki budżetowe. W nowym budynku są większe pomieszczenia, warunki będą lepsze.

Jeżeli decyzja projektanta będzie taka, że DDP można przenosić, znajdzie się on na parterze, piętro zajmie MOPS, a na górze będzie miejsce dla poradni przeciwalkoholowej i psychologicznej. Według sekretarza Urzędu Miejskiego, Marka Kleczka, do tego samego budynku przejdą być może Straż Miejska oraz sekretariat Rejonowego Komitetu Przeciwpowodziowego, co będzie krokiem w kierunku opróżniania ratusza przed koniecznym remontem.

Kiedy?

O decyzji przeniesienia Przedszkola nr 3 do obecnej siedziby MOPS i DDP, rodzice dzieci dowiedzieli się pod koniec czerwca, a więc tuż przed końcem roku, gdy większość z nich już zapisała dzieci na nowy rok. O decyzji przeniesienia Dziennego Domu Pobytu do budynku po Urzędzie Rejonowym pensjonariusze dowiedzieli się też dopiero kilka dni temu.

- Dlaczego wcześniej nikt nas nie uprzedził? - pytają. - Zmiany wszystkiego na ostatnią chwilę nie są dobre i boimy się, że ktoś na tym ucierpi. Kto? Jak zwykle najslabsi.

- Zrobimy wszystko, aby od września w budynku MOPS mogło działać przedszkole przeniesione z ul. Chrobrego - uspokaja wiceburmistrz Łoś. - Jednocześnie MOPS zacznie działać w nowej siedzibie przy ul. 1 Maja. Mam nadzieję, że zdążymy to zrobić.

- O przeprowadzce dowiedziałam się dopiero w połowie czerwca - przyznaje Krystyna Sośnicka, kierownik MOPS. - Do nowego budynku mamy się przenieść w pierwszych dniach sierpnia.

Szefowa MOPS ocenia, że potrzeby jej ośrodka nie są aż tak duże i w ciągu miesiąca prace remontowe na pierwszym piętrze mogłyby zostać ukończone.

- 10 sierpnia mamy rozpocząć przeprowadzkę - mówi dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 3 Lilianna Miłosz. - Już teraz pakujemy wszystko i przygotowujemy do transportu. Na razie zakładamy, że do września zdążymy.

- 15 sierpnia mamy się przenosić, ale zanim zrobimy dokumentację, którą musi zatwierdzić wojewódzki konserwator zabytków, zanim ogłosi się przetarg na wykonanie robót, zanim wszystko odbierze Sanepid, minie dużo czasu. - mówi kierowniczka DDP Stanisława Soluch. - Jeśli ma zostać zrobione to wszystko, co nam obiecano, wątpię czy uda się urządzić przeprowadzkę na czas.

Jerzy Kamiński

Szkoła im. gen. Jakuba Jasińskiego

19 czerwca we wszystkich szkołach uroczystość zakończono rok szkolny. Podobnie było w Szkole Podstawowej im. gen. Jakuba Jasińskiego w Minkowicach Oławskich. Najlepsi uczniowie otrzymali nagrody książkowe. Uczniów mających osiągnięcia w konkursach oraz tych, którzy uzyskali znaczące wyniki w międzyszkolnej rywalizacji sportowej wyróżniono wcześniej - podczas obchodów Dnia Dziecka.

Dyrektor szkoły Jan Szymański, życząc uczniom jak najpełniejszego wypoczynku wakacyjnego, kilkakrotnie apelował o zachowanie rozsądku, szczególnie w czasie żyzowania kąpiel i rowerowych wycieczek.

Podsumowując miniony rok szkolny dyrektor podkreślił znaczenie pomocy uzyskanej od władz samorządowych, pracowników ZEA-Sz i sponsorów.

- Bez tego wsparcia wiele spraw nie można byłoby zrealizować - zaznaczył dyrektor. Pamiętał również o pracownikach szkoły: - Składam serdeczne podziękowanie kadrze pedagogicznej za systematyczną i niekonfliktową pracę, za wspólne i efektywne rozwiązywanie wielu problemów dydaktycznych i wychowawczych w ciągu całego roku szkolnego. Dziękuję pracownikom obsługi i administracji za dotychczasowe wysiłki w zakresie poprawiania estetyki i funkcjonalności szkoły.

Każda uroczystość zakończenia roku szkolnego jest bogata w różne wzruszenia. Uczniowie cieszą się z otrzymanych cenzurek promujących ich do wyższych klas. Wzrusza pożegnanie absolwentów szkoły. Wyraża radość z rozpoczynających się wakacji.

19 czerwca był ostatnim dniem pracy nauczycielki Marii Harań. Po 31 latach pracy pani Maria przechodzi na emeryturę. Były podziękowania, życzenia, kwiaty i lzy wzruszenia. Żegnali ją koleżanki i koledzy oraz wychowankowie. To był najbardziej wzruszający moment uroczystości.

KILKA ZDAŃ O SZKOLE

W ubiegłym roku szkolnym uczyło się w niej 330 uczniów. Ob-

zapewnia dczowanie uczniów w Minkowicach oraz w Miłocicach.

PRACOWNICY SZKOŁY

W ubiegłym roku szkolnym nauczaniem zajmowało się 25 nauczycieli (w tym 2 mężczyźni). Ponad dwie trzecie kadry pedagogicznej legitymuje się przynajmniej 15-letnim

stażem. Stają się one lekcje otwarte dla rodziców. Moim zdaniem, są one szczególnie potrzebne w klasach starszych. Na tych lekcjach staramy się wskazać rodzicom, jak mogą i powinni pomagać swoim dzieciom w przygotowywaniu się do lekcji. Taka praca daje efekty. Z roku na rok wzrasta liczba uczniów biorących udział w konkursach i olimpiadach



Siatkarki z klas VII i VIII SP w Minkowicach zajęły IV miejsce w woj. wrocławskim. Od początku rywalizacji grały one w składzie: Kasia Żygadło (kapitan zespołu), Ela Lechowska, Małgosia Musiał, Monika Raczowska, Emilia Łukasik, Magda Adamczewska, Marzena Garbowska, Małgosia Wychowaniec, Aneta Wołoszyn

wód szkoły, oprócz Minkowic, obejmuje Biskupice, Celinę, Kopalinę oraz Miłocice Duże i Małe. Dożono codziennie 160 uczniów.

Zajęcia szkolne prowadzone są w czterech obiektach. W Minkowicach, w jednym z nich uczą się uczniowie klas I-III, w drugim - uczniowie klas IV-VIII.

W Miłocicach odbywają się zajęcia w "zerówce" i klasach I-III, natomiast w Biskupicach - w "zerówce" i klasie pierwszej. Szkoła

stażem pracy. Poza tym, zatrudnionych jest 9 pracowników obsługi.

- Kadra pedagogiczna jest doświadczona i ustabilizowana - mówi dyrektor J. Szymański. - Współpraca z nauczycielami układa się bardzo dobrze. Nie pracujemy na zasadzie zakazów i nakazów. Wspólnie zastanawiamy się nad rozwiązywaniem problemów występujących w pracy wychowawczej i dydaktycznej. Może dlatego mamy wiele osiągnięć, chociaż porażki też się zda-

na szczeblu gminy, rejonu oraz województwa.

KOŁA I KONKURSY

W szkole funkcjonują koła przedmiotowe, a także zespoły muzyczne - "Biedronki" (klasy młodsze) oraz "Tempo" (klasy starsze). W ramach tych zajęć uczniowie z powodzeniem przygotowują się do różnego rodzaju konkursów. W konkursach matematycznych uczniowie klas ósmych - Ela Lechowska, Tomek Kozłowski i Łukasz Obora zakwalifikowali się do etapu wojewódzkiego. Podobne osiągnięcia zanotowali uczniowie klas piątych - Filip Filar, Dawid Janiś i Krzysztof Jarosławski. Uczennice kl. VIII b Joannę Karwacką wyróżniono w rejonowym konkursie recytatorskim. Zwyciężyła ona w miejsko-gminnym konkursie "O Mickiewiczu, a dwa następne miejsca również zajęli uczniowie SP w Minkowicach: Agnieszka Iwaniec - II i Łukasz Wikowski - III.

Asia Karwacka zdobyła także III miejsce w konkursie plastycznym, w którym wyróżniono także Edytę Zimną z kl. II.

W gminnym konkursie fotograficznym pierwsze miejsce zajęła Marzena Garbowska (VI a), a trzecie - Małgosia Kozłowska (VI b). Wspomniane uczniowskie zespoły muzyczne znane są na terenie miasta i gminy. W styczniu br. w gminnym przeglądzie zespołów kołędniczych i jasełkowych wyróżniono oba ze-

spóły, natomiast w przeglądzie odbywającym się w maju br. uzyskały one najwyższe oceny. Nie dziwi więc, że organizatorzy różnych imprez odbywających się na terenie gminy chętnie zapraszają uzdolnionych młodych artystów z Minkowic.

W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH

W Minkowicach pamięta się o tej starożytnej maksymie. Usprawnianiem uczniów pod względem fizycznym zajmuje się Jan Filar, nauczyciel wf. O tym, że robi to bardzo dobrze, świadczą wyniki uzyskane przez uczniów. W ubiegłym roku szkolnym, pod kątem uzyskanych wyników sportowych, SP w Minkowicach sklasyfikowano w gminie na trzecim miejscu.

- To duże osiągnięcie niewielkiej przecież szkoły - mówi dyrektor Szymański. - Jest to efekt zaangażowania Jana Filara, który zajęcia sportowe organizuje również w soboty. Należy podkreślić, że zajęcia te są otwarte dla wszystkich młodych mieszkańców Minkowic, którzy w ten sposób chcą spędzić wolny czas.

Szkoła specjalizuje się w piłce siatkowej. Nic też dziwnego, że o wysokiej pozycji szkoły przede wszystkim zdecydowały sukcesy osiągnięte w tej dyscyplinie sportu. Wymieńmy miejsca uzyskane w finałach wojewódzkich: dziewczęta z kl. IV - drugie miejsce, chłopcy z kl. VI - drugie m., dziewczęta z kl. VII i VIII - czwarte m., dziewczęta z kl. V i VI - czwarte. Poza tym siatkarze z kl. VII i VIII oraz tenisiści stołowe z kl. VII i VIII okazali się najlepszymi w gminie.

DYREKTOR NIE LUBI MÓWIĆ O SOBIE

Jan Szymański nie chciał za wiele mówić o sobie. - W zawodzie nauczyciela pracuję 32 lata, w tym 20 lat na stanowisku kierowniczym, ale nawet najlepszy dyrektor bez odpowiednio przygotowanej, samodzielnej i zaangażowanej kadry niczego by nie osiągnął. Myślę już o przejściu na emeryturę. Chciałbym jednak wcześniej doprowadzić do wyremontowania sali gimnastycznej, a także dobudować blok nauczania początkowego. Dotychczas klasy początkowe uczą się w złych warunkach, w adaptowanym budynku gospodarczym. Mam nadzieję, że plany uda się zrealizować. W ubiegłym roku szkolnym w salach lekcyjnych i korytarzach w budynku szkolnym w Miłocicach wyremontowaliśmy posadzki, wykonano tam także nową elewację. W głównym budynku szkolnym w Minkowicach wymieniliśmy na nowe wszystkie meble uczniowskie.

Życzymy dyrektorowi Szymańskiemu spełnienia planów, a także spokojnych wakacji. Rok temu zrezygnował z nich, angażując się w akcje pomocy powodzianom z woj. opolskiego. W budynku SP w Minkowicach dach nad głową znaleźli powodzianie z gminy Lubsza.

Jerzy Smyk

Goście z Oldenburga

W połowie czerwca w Jelczu-Laskowicach przebywała 16-osobowa grupa młodzieży niemieckiej z Oldenburga. Młodzi Niemcy zakwaterowani byli u rodzin uczniów Zespołu Szkół. Przyjechali do Polski w ramach

wymiany z młodzieżą polską z Zespołu Szkół w Jelczu-Laskowicach.

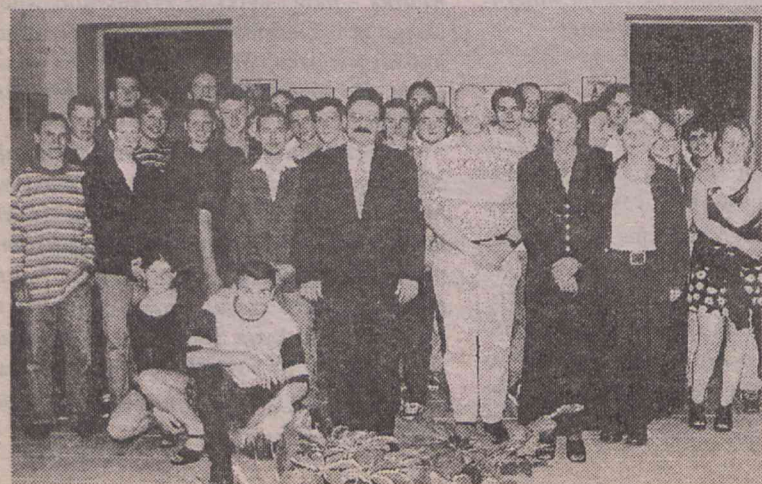
Należy dodać, że począwszy od września 1996 Polacy goszczą w Niemczech we wrześniu lub październiku, natomiast mło-

dzień niemiecka przyjeżdża do nas w maju lub czerwcu.

19 czerwca, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, z gośćmi z Niemiec spotkał się burmistrz Bogdan Szczęśniak (na fot.). W spotkaniu uczestniczyli także opiekunowie grupy - pani Ortrud Reuter-Kaminski i Harald Dannapfel, grupa młodzieży z Zespołu Szkół oraz tłumaczka Barbara Nisniewicz.

Burmistrz przekazał młodzieży najistotniejsze informacje o gminie, mówił o ubiegłorocznej powodzi i o pomocy, którą powodzianie otrzymali m.in. od Niemieckiego Czerwonego Krzyża. Goście chwalili polską gościnność i kuchnię, podkreślali życzliwość Polaków. Byli mile zaskoczeni, że burmistrz znalazł dla nich trochę czasu.

JKS



Bank się rozliczył

Najważniejszymi punktami Walnego Zebrania Przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Jelczu-Laskowicach (23 czerwca) było podjęcie uchwał w sprawach przyjęcia sprawozdania z działalności zarządu i udzielenia mu absolutorium oraz zatwierdzenie bilansu za rok 97 i wybór Rady Nadzorczej.

Przed głosowaniem zastępca prezesa banku - **Stanisława Grekulińska** omówiła sprawozdanie z działalności zarządu w 1997r. i przedstawiła bilans. Bank Spółdzielczy posiada budynek macierzysty przy ul. Polnej 36 i dwa punkty kasowe na osiedlu przy ul. Oławskiej oraz w Czernicy. W banku zrzeszonych jest 1006 członków, z czego 59 przyjęto w 97r.

Obecnie wpisowe wynosi 150 zł. W poprzednim roku bank udzielił 502 kredyty świąteczne, wakacyjne, szkolne, na łączną kwotę 1.920 tys. zł. Zysk ubiegłoroczny wynosi netto 153 tys.

Dyrektor Delegatury Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych we Wrocławiu - **Stefan Bruś** pogratulował prezesowi Banku Spółdzielczego - **Janowi Ptaszkowskiemu** oraz Radzie Nadzorczej za dobrą działalność w roku 1997 i życzył dalszych sukcesów w kierowaniu tą placówką. Wójt gminy Czernica - **Stefan Dębski** wręczył prezesowi w imieniu zarządu swojej gminy wyróżnienie za dobrą obsługę bankową mieszkańców gminy Czernica.

WZP udzieliło jednogłośnie absolutorium zarządowi i zatwierdziło bilans. Skład nowej Rady Nadzorczej: przewodniczący - **Stefan Bujak**, zastępca - **Feliks Korzeniowski**, sekretarz - **Wit Suchy**, członkowie - **Ryszard Antos**, **Zbigniew Bojowski**, **Ryszard Borys**, **Ryszard Kozłowski**, **Wiesław Szczepaniak**, **Janina Wychowaniec**.



Fragment sali obrad WZP

Podczas zebrania podjęto kilka uchwał w sprawie podziału zysku z ubiegłego roku. Postanowiono przeznaczyć 68 tys. zł na zwiększenie udziałów członkowskich i na pokrycie strat z lat poprzednich z 93r. Przeznaczono 2 tys. zł na fundusz społeczno-wy-

chowawczy do dyspozycji Rady Nadzorczej natomiast 2,143 zł przeznaczono na fundusz świadczeń socjalnych banku.

Ponadto wybrano przedstawiciela Banku Spółdzielczego w Jelczu-Laskowicach - **Stefana Bujaka** na delegata w Dolnoślą-

skim Banku Spółdzielczym we Wrocławiu. Na koniec prezes banku podziękował dotychczasowej Radzie za współpracę, natomiast nowej życzył osiągnięcia trwałych efektów, odczuwalnych przez członków banku.

Łukasz Pawelec

Koncepcja, czy też a...?

*- Ośrodek wypoczynkowy nad stawem ma zostać zagospodarowany jako centrum kulturalno - rekreacyjne, z hangarami dla sprzętu sportowego, boiskami do piłki siatkowej i nożnej oraz golfu. W rozbudowanym kompleksie sportowym będzie również hotel - powiedział zastępca burmistrza **Stanisław Grzesik** na inauguracyjnym spotkaniu zespołu koncepcyjnego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Jelczańsko-Laskowickiej.*

Zebranie tego zespołu odbyło się 19 czerwca w Szkole Podstawowej nr 3 w Jelczu-Laskowic-

ach. Spotkanie, przeprowadzone przy kawie i ciastkach, w miłej atmosferze, miało na celu określenie zadań nowo tworzonego zespołu. Mógł w nim uczestniczyć każdy, kto jest zainteresowany przyszłością swojego miasta. Na inauguracyjnym spotkaniu poruszono kwestię przyszłych inwestycji w gminie Jelcz-Laskowice.

Wiceburmistrz **Stanisław Grzesik** wspominał o pomysle rozbudowy kompleksu rekreacyjnego przy jelczańskim stawie oraz o wybudowaniu rynku na obszarze Jelcza-Laskowic, przy



Czy będzie tu Jackson-park? Na razie nie ma nawet ratownika

parkingu na ul. Bożka. Do realizacji tego przedsięwzięcia potrzeba jednak kilku lat oraz współpracy Urzędu Miasta i gminy ze Spółdzielnią Mieszkaniową.

Wspomniano także o utworzeniu parku wokół basenu, dyskoteki oraz centrum młodzieżowego. Ostatnia propozycja spotkała się ze szczególnym uznaniem zebranych. **Łukasz Wygoda** wiceprzewodniczący niedawno powstałej Rady Młodzieży przedstawił plan zagospodarowania "Mikronu", który wraz z kawiarnią mógłby w przyszłości służyć młodzieży. TPZJ-L zapewniło swoje poparcie dla działalności Rady Młodzieży.

W czasie spotkania, na przewodniczącego zespołu koncepcyjnego wybrano **Dorotę Jurasz**, która wraz z kilkunastuosobową (na razie) grupą członków podejmie konkretne działania po wakacjach.

TPZJ-L istnieje od 1979r., jednak przerwało działalność w 1983r. Przed trzema laty zostało reaktywowane, działa pod przewodnictwem prezesa **Waldemara Wójcika**. Do tej pory towarzystwo powołało następujące zespoły: historyczny, współpracy polsko-niemieckiej, czasu wolnego i rekreacji oraz koncepcyjny, którego jednym z celów ma być odpowiedź na pytanie co robić, aby gmina Jelcz-Laskowice spełniała oczekiwania na miarę XXI wieku? Jego członkowie liczą na współpracę z mieszkańcami miasta, dla których drzwi do TPZJ-L są zawsze otwarte.

Arkadiusz Mula

Wiadomości Oławskie

Spartakiada niepełnosprawnych

W niedzielę, 21 czerwca niepełnosprawni wzięli udział w spartakiadzie ludzi głuchoniemych.

Zabawa była doskonała, a dyscypliny sportowe - nietypowe



Rzut kaloszem

MIEJSKO GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

Obsługuje rejon zamieszkały przez około 3000 osób, w następujących miejscowościach: Wójcice, Minkowice, Celina, Biskupice, oraz w Jelczu-Laskowicach al. Wolności od numeru 12 do 20.

Kontakt: Ośrodek Pomocy Społecznej w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa (były budynek Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice), tel. 318-15-12 wewn. 35.



Krzysztof Jurko
pracownik socjalny

Drobne

MATRYMONIALNE

■ Samotna, lat 60, młody wygląd, bez nałogów, uczciwa, niezależna, dobrego serca, pozna pana. Listy z dopiskiem "JOLA" prosimy kierować na adres "7 dni - WO" Olawa, Rynek-Ratusz (1)

■ Samotna, lat 62, młody wygląd, bez nałogów, uczciwa, niezależna, dobrego serca, pozna pana mającego pochodzenie niemieckie lub znającego język niemiecki. Listy z dopiskiem "HENIA" prosimy kierować na adres "7 dni - WO" Olawa, Rynek-Ratusz (1)

■ Dobrze wyglądający mężczyzna z Niemiec (Bawaria) o pewnych (stałych) dochodach, wiek 35 lat, 180 cm wzrostu, szczupły, poszukuje samotnej pani w wieku 25-30 lat, ze znajomością języka niemieckiego, chętnie także ze wsi, w celu wspólnej przyszłości. Pisemne oferty ze zdjęciem proszę kierować na adres "7 dni - WO" Olawa, Rynek-Ratusz z dopiskiem "MATRYMONIALNE"

PRACA

DAM PRACĘ

■ Zatrudnię piekarzy. Tel. 71/318-91-61 (2)

■ Zatrudnimy spawaczy w osłonie CO₂, może być do przyuczenia, wiek około 35 lat. Wiadomość: Olawa ul. Portowa 1, tel. 399-13 (2)

■ Zatrudnię od zaraz fryzjerów i fryzjerki damsko-męskie oraz kosmetyczkę. Tel. 37-508 wieczorem (1)

■ Zatrudnimy mechanika pojazdów z zakresu mechanizacji rolnej i elektryka. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 071/135225 (1)

■ Przedsiębiorstwo budowlane MEGANT zatrudni do prac budowlanych. Tel. 0602715485 (1)

■ Zatrudnię murarzy, ślusarzy, spawaczy. Tel. Olawa 343-80 po 21.00 (2)

■ Zatrudnię kierowcę, prawo jazdy kat C+E oraz świadectwo kwalifikacji. Tel. 36-397; 0902252679 (1)

■ Zatrudnię ekspedientkę do pracy w kiosku - gastronomii w Jelczu-Laskowicach. Tel. 318-44-35 po 20.00 (1)

■ Zatrudnię ekspedientkę do pracy w kiosku "Ruch" w Jelczu-Laskowicach. Tel. 318-44-35 po 20.00 (1)

ZATRUDNIĘ
OPERATORÓW KOPARKI
I KOPARKO-LADOWARKI
Z UPRAWNIENIAMI
I PRAKTYKĄ
ORAZ MONTERÓW
INSTALACJI SANITARNYCH
JELCZ-LASKOWICE
TEL. 318-45-31 (1)

SZUKAM PRACY

■ Młody mężczyzna po 1 roku administracji i prawa, z samochodem, szuka pracy na okres wakacji. Tel. 318-81-16 po godz. 16.00 (1)

■ Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 35-615 (1)

MOTORYZACYJNE

■ Sprzedam lub zamienię na mniejszy audi 100CC, 2000 ccm, diesel, 1984 rok, stan b. dobry, przegląd do VI 1999, cena 11.000 zł. Tel. 071/318-24-56 (1)

■ Sprzedam fiat 126p, 87 rok. Tel. 35-645 po 16.00 (2)

■ Sprzedam: simson skuter SR50, rok produkcji 1990, przebieg 10 tys. km, niebiesko-biały, nowy akumulator, łańcuch i zębaki; cena 1.470 zł. Olawa 39-559 (5d)

■ Sprzedam autokonsorcjum DAEWOOD. Tel. 30-181, 37-835

■ Pilnie sprzedam poloneza 89/90. Tel. 39-408 Olawa (1)

■ Sprzedam fiat 126p, 85/86. Tel. Olawa 39-408 (1)

SPRZEDAŻ

■ Toshiba BD-8510, 40 kopii/min, A4, A3, A5, duplex, szafka na kółkach, automatyczny podajnik dokumentów, zoom 60-200 %, serwis, stan dobry. Idealna do biura. Tel. 37-511 (1)

■ Tanio sprzedam pralkę wirnikową "Frania" na gwarancji. Cena 300 zł. Tel. 30-108 (2)

■ Regaly, lamy sklepowe, gabloty szklane... Tel. 0602441605 (3)

■ Namiot BRDA, 3-osobowy, cena 150 zł. Tel. 328-26 (1)

■ Kopertowy, stalowy piec do ogrzewania namiotów ogrodniczych. Powierzchnia 20 m. kw. Tel. 315-69 lub 315-38 wieczorem (7d)

■ Dachówkę cementową, podwójna karpiówka, odnowiona, raz pomalowana, 4500 sztuk cena 2500 zł. Tel. 71/318-31-54 wieczorem (2)

■ Sprzedam sklepowe lamy oszkłone - 3 sztuki. Tel. 37-519 (1)

■ Wózek spacerowy w bardzo dobrym stanie. Tel. grzeckościowy 332-01 (1)

■ Wózek spacerowy ze śpiworkiem + parasolką; stół + 4 krzesła. Tel. 38-188 (2)

■ Wózek głęboki, 3-funkcyjny. Tel. 37-508 (1)

■ Nowy wózek spacerowy z pokrowcem i budką. Tel. 37-508 (1)

LEKARSKIE

■ Prywatny gabinet stomatologiczny Olawa, ul. Rybacka 5 (Zakłady Tworzyw Sztucznych), lek. stomatolog DOROTA GRZEGORCZYK - NAGLIK przyjmuje: poniedziałki 14.00-20.00, wtorki 14.00-20.00, środa 14.00-20.00, czwartki 15.00-20.00, piątki 15.00-20.00, soboty 13.00-18.00. Leczenie w znieczuleniu, ekspresowe usługi protetyczne, naprawa protez zębowych, korony i mosty porcelanowe. Leczenie wspomaganie laserem biostymulacyjnym. Usuwanie kamienia naczyniowego ultradźwiękami (Informacja tel. 090-343-150 od 8.00 do 22.00)

■ Lekarz stomatolog JADWIGA MARCINKIEWICZ przyjmuje codziennie, tel. 379-16

■ Gabinet lekarski - przychodnia przy ZTS Erg, ul. Rybacka 5 w dniach: poniedziałek 12-18; środa 12-18; piątek 12-18. Przyjmuje specjalista II stopnia chorób wewnętrznych BRONISŁAWA NAWARA - tel. 38-305 lub w godz. przyjęć do 15.00 tel. 330-11 wewn. 290, po godz. 15.00 tel. 330-13. Polecamy usługi: EKG z opisem, leczenie laserem biostymulacyjnym, akupunktura laserowa. Nowoczesna metoda leczenia wielu schorzeń polem elektromagnetycznym

■ GABINET INTERNISTYCZNO-GASTROLOGICZNY - dr nauk medycznych BARBARA WOŹNIAK-STOLARSKA, specjalista chorób wewnętrznych Przyjmuje w soboty w godz. 11.00-13.00 Olawa, ul. Wrocławska 8

■ GABINET ULTRASONOGRAFICZNO-INTERNISTYCZNY - specjalista chorób wewnętrznych lek. med. EWA SUPERSOBYR, Olawa, ul. Gazowa 7, wtorki i piątki 16-18, tel. 341-51; 322-55. WIZYTY DOMOWE

■ Prywatny Gabinet Stomatologiczny, Olawa ul. Kwiatowa 7 (boczna Gazowej). Lek. stomatolog GRAZYNA HOŁTRA-WASILEWSKA i lek. stomatolog JADWIGA HOŁTRA przyjmują w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od godz. 15.00. Tel. 331-38 (3)

lek. med. ARTUR KLÓSEK
specjalista
ginekolog-położnik
przyjmuje w czwartki
16.30-17.30
Sp-nia Inwalidów
„Olawianka”
ul. Brzeska 29
Adres służbowy: Klinika
Położnictwa Wrocław,
ul. Dyrekcyjna 5/7
tel. 67-10-41

■ GABINET USG ANNA CHODOROWSKA lekarz radiolog. USG: jamy brzusznej, pediatryczne, stawów biodrowych u dzieci, przeziemiączkowe, tarczycy, piersi, prostaty, jąder, ginekologiczne. ul. 11 Listopada 14 (przychodnia nr 2), czwartki 11.00-13.00, rejestracja tel. 324-21 od poniedziałku do piątku (3)

■ GABINET USG TOMASZ HARAN specjalista radiolog. ul. 11 Listopada 14 (przychodnia nr 2), środy 15.00-18.00, rejestracja tel. 324-21 od poniedziałku do piątku (3)

■ PRYWATNY GABINET CHIRURGICZNY lek. med. GRZEGORZ MICHAŁSKI - chirurg. Przyjmuje: poniedziałki w godz. 16.00-18.00. Poradnia chirurgiczna Szpitala Rejonowego, ul. Baczyńskiego; czwartki w godz. 16.00-17.00 prywatne gabinety lekarskie, plac Zamkowy 3 a. Zabiegi chirurgiczne, porady, leczenie zachowawcze chorób chirurgicznych. Tel. domowy 39-358 (5d)

■ TESTY ALERGICZNE I OD-CZULANIE - NOWOCZESNE METODY. TEL. 0601778238
■ Lekarz PEDIATRA Dariusz Kruszkini - WIZYTY DOMOWE - tel. 35-707 (5)

■ INTERNISTA lek. med. MIROSŁAW ADAMKIEWICZ. Wtorki i czwartki godz. 17.00-18.00 "LASER-DENT" Olawa, ul. Wiejska 34/2, tel. 388-16. WIZYTY DOMOWE - tel. 0-601423671 (2)

DERMATOLOG
DR NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI
ASYSTENT KLINIKI
DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY
SKÓRY
(łuszczyca, trądzik,
grzybice, łysienie)
PRZYCHODNIA
Olawa ul. Baczyńskiego 1
WTORKI 16.00-18.00
Tel. 71/67-72-17 (10)

NIERUCHOMOŚCI

■ Zamienię lub sprzedam mieszkanie 3-pokojowe 57 m kw. na mniejsze do 1 piętra. Tel. 353-40 (2d)

■ Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 3-pokojowe, 59,5 m kw. w nowym budownictwie w Wierzbnie. Tel. 331-38 (3)

KUPIĘ

■ Mieszkanie w Olawie lub zamienię na dom na wsi na trasie Bierutów - Oleśnica. Tel. 0601734551 (6)

■ Kupię pomieszczenie gospodarcze do 150 m kw. w Olawie lub w bliskiej okolicy. Tel. Olawa 34-721 (1)

SPRZEDAM

40 arów
działki budowlanej przy
szosie na Opole
w okolicach Olawy.
Tel. 13-15-69 po 18.00 (18d)

■ Sprzedam dom jednorodzinny, wolnostojący w Olawie ul. Osadnicza (powierzchnia 130 m kw.) + działka 5,10 ara. Tel. 34-438 lub 0602696883 (1)

■ Sprzedam mieszkanie w Strzelinie ul. Staromiejska (2-pokojowe, 60 m kw. wysoki parter, c.o. gazowe). Tel. 34-438 lub 0602696883 (1)

■ Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe. Tel. grzeckościowy 343-66 po 20.00 (1)

■ Mieszkanie własnościowe w bloku (50 m kw.) po kapitalnym remoncie, w Nadolich Wielkich (cena około 55.000 zł). Dzwonić po 19.00 71/346-61-69 (1)

■ Mieszkanie w Jelczu-Laskowicach (60 m kw. + trójkąt zagospodarowany, I piętro) 1200 zł za 1 m kw. Tel. 318-24-83(2)

■ Mieszkanie 40 m kw. w Jelczu-Laskowicach. Tel. Olawa 332-24 (3)

■ Mieszkanie 53 m kw. w Jelczu-Laskowicach z garażem i działką ogrodową. Możliwość kupna oddzielnie. Tel. 71/318-23-63 po 16.00 (1)

■ Mieszkanie 2-pokojowe, 48 m kw. w Jelczu-Laskowicach + 11 m kw. powierzchni dodatkowo. Cena 61.000 zł. Tel. 71/318-31-54 (2)

■ Mieszkanie własnościowe jednopokojowe (28,7 m kw. I p, kuchnia, łazienka) w centrum Olawy. Tel. 35-371 (2)

■ Mieszkanie 60 m kw. (X piętro, ul. Sportowa). Tel. 37-214 (1)

■ Mieszkanie 3-pokojowe w Marcinkowicach, ul. Słowiańska 28/3 (garaż + działka warzywna). Cena do uzgodnienia. (5)

■ Mieszkanie na os. Sobieskiego (65,70 m kw., 4-pokojowe, częściowo umeblowane). Cena do uzgodnienia. Tel. 34-474 w godz. 10.00-18.00 (1)

■ Kawalerkę - 27 m kw., Olawa ul. Kasprzowicza. Tel. 39-188 po 17.00 (1)

■ Komfortowe mieszkanie 49 m kw. Tel. 318-43-08 (2)

■ Mieszkanie (M-3, 50 m kw.) Olawa ul. Browarniana. Tel. 34-899 w godz. 7-15 (1)

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe w Jelczu-Laskowicach (58 m kw., umeblowane) Cena ok. 1400 zł/m kw. Tel. 318-11-41 (1)

■ Dom w zabudowie szeregowej. Tel. 345-96 (1)

■ Pilnie! sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, parter, 1300 zł/m kw. (cena do negocjacji). Tel. 324-18 (1)

■ Mieszkanie 38,5 m kw., cena 1350 zł za 1 m kw. Tel. 37-663 wieczorem (4)

■ Mieszkanie 4-pokojowe z kredytem (71,5 m kw., parter), 1500 zł za 1 m kw. Tel. 39-739 (2)

■ Sprzedam garaż za stadionem. Stan idealny. Tel. 320-52. Dzwonić wieczorem (1)

■ Działkę budowlaną 3,75 ara, za straż w Olawie. Tel. 325-94 po 15.00 (2)

■ Działkę budowlaną 0,37 ha z budynkiem gospodarczym nadającym się na prowadzenie działalności. Dobrych 88 gmin Lubsza, tel. 077/18-06-78 (5)

■ Sprzedam mieszkanie kwaterekowe 30 m kw., na 3- lub 4-pokojowe z pokryciem zadłużenia lub dam odstępnę. Wiadomość: Kościelna 7/9 (3)

SZUKAM

Poszukuję pomieszczenia na lokal gastronomiczny od 50 do 100 m kw. Możliwość adaptacji piwnicy TEL. 0602701298 (1)

■ Szukam lokalu lub powierzchni około 3 m kw. w sklepie. Tel. 0602794761 (1)

WYNAJME

PAWILON HANDLOWY
DO WYNAJĘCIA
OLAWA
PLAC GIMNAZJALNY
(plastry miodu)
Tel. 39-300, 321-46 (1)

■ Wynajmę kawalerkę w Olawie (Rynek). Tel. Wrocław 71/722535 (1)

■ Do wynajęcia lokal 55 m kw. w centrum Olawy na wszechstronną działalność. Tel. 37-463 (2)

■ Do wynajęcia 12 m kw., piętro (biuro, usługi); pomieszczenie piwniczne - 45 m kw. (suche, osobne wejście, siła, woda). Tel. 325-99 (5)

ZAMIENIĘ

■ Mieszkania: jednopokojowe (35 m kw.) i dwupokojowe (60 m kw.) w Brzegu na jedno duże w Olawie. Wiadomość: tel. 39-242 lub 0601732033 (2)

■ Mieszkanie własnościowe w Jelczu-Laskowicach (54 m kw. (2-pokojowe, parter, telefon) na Olawę. Tel. 071/318-21-35 (1)

■ Zamienię mieszkanie kwaterekowe 30 m kw., na 3- lub 4-pokojowe z pokryciem zadłużenia lub dam odstępnę. Wiadomość: Kościelna 7/9 (3)

„AS” Nieruchomości TEL. 090329290 - CAŁODOBOWO
Olawa, ul. 3 Maja 20/22, OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
W GODZ. 8.00-16.30, W SOBOTY W GODZ. 9.00-13.00
tel. 321-26 w. 33 od 8.00 do 16.30
tel. fax 326-56 w. 33 od 8.00 do 15.00
po godz. 16.30 tel. 38-207

Oferujemy Państwu: LOKALE UŻYTKOWE, MIESZKANIA, DOMY, DZIAŁKI, GARAŻE, ZAKŁADY DO SPRZEDAŻY I WYNAJMU ORAZ INNE CIEKAWE OFERTY na terenie woj. wrocławskiego Z DORADZTWEM PRAWNYM SPRZEDAM

- mieszkanie 1-pokojowe, 27,5 m kw., I piętro, przedzielony pokój, cena 45.000 zł
- mieszkanie 1-pokojowe, 27,5 m kw., IV piętro, cena 40.000 zł
- mieszkanie 2-pokojowe, 38 m kw., VIII piętro, cena 56.000 zł
- mieszkanie 2-pokojowe, 50 m kw., I piętro, cena 72.000 zł
- mieszkanie 3-pokojowe, 55 m kw., parter, cena 70.000 zł
- mieszkanie 3-pokojowe, 59 m kw., III piętro, cena 85.000 zł

OBRÓT NIERUCHOMOŚCIAMI

"HOMES"

OLAWA, UL. MONIUSZKI 12 A

TEL. 383-93

LUB 0-602775663

KOSZT USŁUGI 1% CENY NIERUCHOMOŚCI (1)



FOSPOL S.C.
ADAPTACJE WNETRZ

zaprasza do współpracy oferując
sprzedaż oraz montaż w zakresie:

ŻALUZJE

POZIOME
srebrne, kolorowe

PIONOWE
szeroka gama kolorów

Biurowy: SDH KWADRACIAK sp. z o.o. ul. Chrobrego 23, tel. 38-413

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 14-17, w soboty w godz. 10-14

lub pl. Szymanowskiego 23/1, tel. 38-506, w godz. 8-20

ROLET

wewnętrzne z materiału

aluminiowe antywłamaniowe

SIATEK PRZECIW OWADOM

MARKIZ TARASOWYCH

SUFITÓW PODWIESZANYCH

WROCŁAWSKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI
PRZEDSTAWICIELSTWO
W JELCZU-LASKOWICACH
ul. BRYŁY 3

BIURO CZYNNE od 9.00 do 17.00
tel. 71/318-11-97

Oferujemy: - domy od 45.000 zł
- mieszkania od 40.000 zł
- działki od 6,5 zł za 1 m kw. w Jelczu-Laskowicach,
Oławie i okolicach (1)

USŁUGI

■ VIDEOFILMOWANIE „U PAWŁA”. Tel. 341-55 po 20.00 lub sklep zielarski k.basenu (2)

■ JUNKERSY TEL. 344-39 A.W. LUBAWA (28)

■ Junkersy, kucharki - Glejzor. Tel. 344-55 (27)

■ PRALKI AUTOMATYCZNE. Tel. 38-138 (23)

■ WIDEOFILMOWANIE - OBRÓBKĄ KOMPUTEROWĄ. Tel. 39-829; 0601771466 (4)

■ VIDEOFOTOGRAFOWANIE. Tel. 328-26 (1)

■ Videofilmowanie. Tel. 37-494, 0601226931 (2)

■ Videofilmowanie. Tel. 071/318-32-41 (7)

■ Videofilmowanie. Tel. 36-096 (4)

■ Videofilmowanie. Tel. 38-829 (10)

VIDEOFILMOWANIE
ZAPIS CYFROWY
FOTO-VIDEO-JAREK
TEL. 071 318-68-56
po 18.00 318-15-47 (26)

■ Usługi elektryczne.

Tel. 36-694 (2)

■ Montaż anten i instalacji TVSAT. Tel. 33-681 (3)

■ BHP i P. Poż. KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FIRM. Tel. 37-445 (1)

■ BUS 1,5 tony, B+E. Tel. 0602647712 (22)

■ Tanio - transportowe ciągnikiem. Tel. 35-523 (2)

■ Transport ciężarowy od 10 do 30 ton, wywrotki. Tel. 344-46; 0602256691; 0601734551 (8)

■ Transport ciężarowy Wojciech Jankowski. Tel. 318-60-12 (5)

■ Transport ciężarowy 6 ton, 12 ton, opandekowany. Tel. 090676504 (4)

■ TAPETOWANIE, GŁADZ. TEL. 370-60 (2)

■ Rygipsy wszystkie technologie. Faktury VAT. Tel. 071/318-29-12 (6)

■ Usługi hydrauliczne. Tel. 0602713188; 39-918 (4)

USŁUGI HYDRAULICZNE
MIEDŹ STAL PLASTIK
INSTALOWANIE
ZBIORNIKÓW
GAZOWYCH PROPAN.
TEL. 38668
0602730931 (6)

■ Układanie glazury.

Tel. 39-763 (2)

■ Usługi remontowo budowlane. Kompleksowo. VAT. Tel. 0601580908(1)

■ Glazura. Remonty kapitalne. VAT. Solidnie. Tel. 0601576454 (1)

■ Malowanie. Tapetowanie. Tel. 318-18-41 (4)

■ Budowlane + ogrodzenia. Tel. wieczorem 30-366 (5)

■ Panele, instalacje elektryczne. Tel. 0501101986 (1)

MARK-BUD
USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE
- DOCIEPLANIE DOMÓW ZEWNĘTRZNE,
WEWNĘTRZNE
- DOCIEPLANIE STROPÓW
- TYNKI TRADYCYJNE I OZDOBNE
- TECHNOLOGIE GIPSOWE
- WYLEWKI BETONOWE
- UKŁADANIE PAPY TRADYCYJNEJ I TERMOZGRZEWALNEJ
- UKŁADANIE GLAZURY
KONKURENCYJNE CENY
WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT
TEL. 30-497 (4)

REMONTY OGÓLNE
TECHNOLOGIE GIPSOWE
DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW
POSADZKI
SAMOPOZIOMUJĄCE
TYNKI
0602680895 (3)

NOWOCZESNE OGRZEWANIE Z MIEDZI
WODA, KANALIZACJA,
PRZYŁĄCZA
TEL. 301-64 (8)

OGÓLNOBUDOWLANE,
GLAZURA
TEL. 0602715485 (1)

■ Pomiar elektryczny, pomiary natężenia oświetlenia, prace elektryczne; mgr inż. Antoni Horak. Oława tel. 071/134-685 (1)

■ Tynki dekoracyjne, ocieplania, techn.- gipsowe. Tel. 39-440 (3)

■ PLACE, PODJAZDY, PARKINGI Z KOSTKI BETONOWEJ. TEL. 362-85 (8D)

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ I BETONOWEJ
URZĄDZANIE OGRODÓW PRZYDOMOWYCH
WYKONYWANIE TRAWNIKÓW
SADZENIE DRZEW, KRZEWÓW
ZABIEGI PIELĘGNACYJNE
Oława ul. Żołnierzy AK 6/12
w godz. 7.00-10.00
i po godz. 19.00 (5)

JURBUD
usługi budowlane
- wykonawstwo
- nadzory budowlane
- kosztorysowania
tel. 33-751
lub 0602748522 (27)

■ CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERKI SAMOCHODOWEJ. Tel. 328-26 (13d)

OGRZEWANIE; REGULACJA, CIEPŁA WODA
- NOWOCZESNE KOTŁOWNIE Z PEŁNĄ AUTOMATYKĄ ZASILANE GAZEM ZIEMNYM, OLEJEM OPAŁOWYM, PROPANEM.
- PROFESJONALNE DORADZTWO, KOMPLETACJA, MONTAŻ, SERWIS URZĄDZEŃ.
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
- INFORMACJE DOTYCZĄCE PREFERENCYJNYCH KREDYTÓW NA PRZEBUDOWĘ NIEEKOLOGICZNYCH KOTŁOWNI.
TEL. 0602600354 /0711/39-495 /0711/33-572

■ Wkłady kominowe. Blacharstwo. Dekarstwo. Ciesielstwo. Oława, ul. Grota-Rożewskiego 12. Tel. 30-040 (26)

MEBLE KUCHENNE
NA WYMIAR
SPRZĘT AGD
DO ZABUDOWY
PORTOWA 1
TEL. 320-64 (2d)

MEBLE NA WYMIAR
BIUROWE, SZAFY,
GARDEROBY I INNE
PORTOWA 1
TEL. 320-64 (2d)

■ Tapicerstwo meblowo-samochodowe. Oława ul. Kurowskiego 19e (1)

DUET MUZYCZNY
KONTRAST
TEL. 34-667 i 38-390 (1d)

■ Zespół Muzyczny "ATAK". Tel. 39-306 (2)

■ Zespół Muzyczny. Tel. 37-362 (27)

■ Grupa Muzyczna "EFEKT". Tel. 071/318-89-62 (2)

NAGROBKI
„na każdą kieszeń”
B. SENDAL
ul. Broniewskiego 17
tel. 38-724 (1)

■ Renowacja nagrobków i schodów lastryko. Tel. 39-129, 0602703857 (13)

■ Nagrobki - granity szwedzkie i krajowe. Marek Dąbek, Sątok 16 kolo Posadowic (Bierutów). Tel. 0602464336 (22)

BIURO RACHUNKOWE
LICENCJA MINISTRA
FINANSÓW
TEL. 338-53
wewn. 5
321-46 wewn. 5
071/62-72-67 (1)

■ Biuro usług różnych: księgi i rejestry podatkowe; PIT-y; BHP. Tel./fax 0-711/35-370 (10)

■ Usługi komputerowe 24h/dobę. Tel. 36-657 (1)

RÓŻNE

■ Przycinanie, wycinanie drzew, sztachety drewniane. Oława tel. 39-460 (3)

■ Przecinanie drewna. Oława, ul. Siedlecka. Tel. 077/113444 po 20.00; tel. 0602703616 (1)

WCZASY

■ Wczasy w Gdyni - mieszkanie do wynajęcia. Tel. 0725/313-02 (1)

KOMPUTERY

KOMPUTERY
KOMIS-SKLEP
PRZEBUDOWA-
ROZBUDOWA
NAPRAWA
INTERNET
OŁAWA
DH Na Brzeskiej
1 p (1)

■ Komputery PC, różne konfiguracje, duży wybór akcesoriów. Tel. 0603160673, Oława ul. Cicha 17 (1)

■ Pogotowie komputerowe. Tel. 36-657 (1)

■ Skorzystam z usług "internetu". Tel. 077/113444 po 20.00 (1)

Samorządowcy za dofinansowaniem oświaty NIE BĘDZIE PIENIĘDZY - NIE BĘDZIE REFORMY

- Zbliżamy się do punktu startowego wejścia reformy do szkół. Wiemy, że polska oświata jest niedofinansowana od lat. W momencie gdy zamierza się robić generalne zmiany systemowe, musi nastąpić również radykalna zmiana w systemie finansowania naszego szkolnictwa. Dlatego po raz kolejny przedstawiciele samorządów musieli to głośno wyartykułować - powiedział PAI Oskar Koszutski, przedstawiciel Unii Miasteczek Polskich, członek Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu ds. Reformy Systemu Edukacji.

Na ostatnim w tej kadencji smorządowej posiedzeniu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, przedstawiciele Samorządu Terytorialnego reprezentujący Krajowy Sejmik, Związek Gmin Wiejskich i Unię Miasteczek Polskich, we wspólnym stanowisku komisji opowiedzieli się za koniecznością zwiększenia wskaźnika finansowania oświaty z budżetu państwa - z obecnego, w wysokości około 7 procent, do 8,5 procent.

Postulowano także oddłużenie szkolnictwa ponadpodstawowego, ogólnokształcącego i zawodowego, którego dług wyniósł na koniec 1997 roku ponad 150 milionów zł.

Samorządowcy domagają się również zdecydowanej poprawy sytuacji materialnej nauczycieli. Chcą, aby w 1999 roku podwyżka dla nauczycieli osiągnęła wskaźnik minimum 6,5 procent powyżej inflacji. Ponieważ przewiduje się, że inflacja w roku przyszłym będzie wynosiła około 10 procent, podwyżka wyniosłaby około 16,5 procent.

Pogląd ten podziela również kierownictwo MEN. Wiceminister edukacji Wojciech Książek, reprezentujący w Komisji Wspólnej stronę rządową, w rozmowie z PAI stwierdził m.in., że oświata powinna być dofinansowana według przedstawionego przez samorządowców i przedstawicieli MEN wskaźnika w granicach od 8,3 do 8,5 procent. Obecnie więc brakuje polskiej oświacie około 140 bilionów starych złotych. (1,4 mld nowych zł).

- W momencie rozpoczęcia reformy od 1 września 1999 roku, w wynagradzaniu nauczycieli chcielibyśmy przejść na system motywacyjny, przy wprowadzenia 4 do 5 stopni awansowania nauczycieli - powiedział Wojciech Książek. - W związku z tym, niezależnie od 16,5-procentowej podwyżki (6,5 procent ponad przewidywaną inflację), chcielibyśmy wprowadzić drugą podwyżkę przed rozpoczęciem roku szkolnego 1999. Jeśli tego nie uczynimy, realizacja nowych i znacznie trudniejszych zadań związanych z reformą nie będzie miała motywacji w sensie materialnym. A wiadomo, jakie jest dziś uposażenie nauczyciela.

Ten punkt widzenia podziela również samorządowcy.

- Jeśli obecnie przy wprowadzeniu reformy nie poprawimy, a to radykalnie, sytuacji materialnej nauczycieli, a jest to najwłaściwszy moment - to realizacja reformy może być wątpliwa - mówią przedstawiciele Krajowego Sejmiku Samorządowego. W tej jednak kwestii musi się wypowiedzieć parlament. (AS)

CENY REKLAM

PRZETARGÓW I OGŁOSZEŃ

1. Ogłoszenia drobne:

- 50 gr za słowo + VAT

ramka do ogłoszenia drobnego:

- 8 zł + VAT - nekrolog: 8 zł + VAT

2. Reklamy na środkowych stronach ogłoszeniowych

- 1 moduł czarno-biały: 40 zł + VAT

- 1 moduł z kolorem: 45 zł + VAT

3. Kolorowe reklamy na okładce

- 1 moduł na stronie pierwszej: 120 zł + VAT

- 1 moduł na stronie ostatniej: 85 zł + VAT

4. Reklama, ogłoszenie, przetarg - ekspresowe (zamówiona we wtorek po godz. 12.00) i 100% drożej, po wcześniejszym uzgodnieniu.

5. Reklama w miejscu wskazanym przez zamawiającego - 50% drożej, po wcześniejszym uzgodnieniu.

ZDZ Oława, ul. 1 Maja 44
tel. 325-99

NABÓR NA KURSY:

1. Komputerowe

2. Obsługa kas fiskalnych (+ komputer)

3. Kierowcy wózków widłowych

4. Księgowości + komputer

5. prawa jazdy kat. "B"

(teoria+komputer, video)

6. Przewóz materiałów niebezpiecznych

ADR

7. Na tytuł "Robotnika wykwalifikowanego"

(sprzedawcy)

8. Pedagogiczny (instruktor praktycznej nauki zawodu)

"BETA"

* Produkcja * Montaż * Serwis *

drzwi
harmonijkowe

UWAGA!

do każdego zakupionego okna

żaluzje poziome GRATIS!

OKNA PCV
system SCHÜCO

RATY BEZ ODSETEK
ceny z VAT-em i montażem

Żaluzje

- pionowe, poziome

- rolety aluminiowe, tekstylne

DZISIAJ ZAMAWIASZ JUTRO MONTAŻ

Biuro Handlowe

Oława, ul. Opolska 9
(budynek przed CPN); pok. nr 15

tel. 35-330 wewn. 34-36,

tel. 0-602170914

czynne od 9.00 do 16.00



Urodzili się:

Oława:

- Aleksandra Opara
- Szymon Kasprzak
- Natalia Andrasz
- Jakub Steciuk
- Karolina Boczuła
- Magdalena Makowska
- Patryk Sobolewski
- Adrianna Żydło
- Magdalena Brzezicka
- Krzysztof Staszewski
- Mateusz Szubartowicz
- Julia Afanasjew

Jelcz-Laskowice:

- Krystian Kmiecik

Domaniów:

- Wiktoria Drzewiecka

Czemica:

- Jakub Rudnicki

Święta Katarzyna:

- Aleksandra Czarnecka

Powiedzieli TAK:

Oława:

- Katarzyna Kasprzak - Maciej Walas
- Bernadeta Czernecka - Jerzy Orłowski
- Andżelika Zajac - Andrzej Pietras
- Danuta Szymańska - Bogusław Liwoch
- Anna Dymitrów - Damian Maciejasz
- Janina Swadek - Richard Lakin

Jelcz-Laskowice:

- Małgorzata Matuszewska - Robert Figacz
- Aneta Fabis - Ireneusz Sobczyk
- Joanna Piechocka - Bogusław Burek
- Justyna Bojko - Zbigniew Pilarek

Imiennik

- 2 lipca (czwartek)
- Marii, Urbana
3 lipca (piątek)
- Jacka, Anatola
4 lipca (sobota)
- Innocentego, Teodora
5 lipca (niedziela)
- Antoniego, Karoliny
6 lipca (poniedziałek)
- Dominiki, Łucji
7 lipca (wtorek)
- Cyryla, Metodego
8 lipca (środa)
- Elżbiety, Prokopa
9 lipca (czwartek)
- Weroniki, Zenona

Najlepsze życzenia
od „7 dni -WO”

Wszystkim czerwcowym dziewczynkom i chłopcom, urodzonym na oddziale położniczym w oławskim szpitalu, składamy najlepsze życzenia

Redakcja



Genowefa Kułakowska z Niwnika 22 czerwca urodziła dziewczynkę. Z tatą dziewczynki, Józefem, wybiorą imię dla najmłodszego dziecka. Pozostałe dzieci to Monika (13), Dariusz (11), Joanna (10), Szymon (7), Ewelinka (4), Anita (2), Krystian (1).

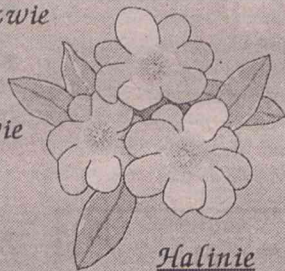


Życzenia

Kochanej i jedynej wnuczce
Justynie Katarzynie Jakubowskiej
w 18. rocznicę urodzin
serdeczne życzenia zdrowia,
uśmiechu na co dzień oraz
wszystkiego co szczęściem się zwie
z głębi serca składają
babcia Teresa
i dziadek Bolesław Dyrzowie



Lucynie Litwin
z okazji imienin moc najserdeczniejszych życzeń zdrowia, szczęścia, uśmiechu i słońca składają
mąż z dziećmi.



Halinie Piotrowskiej
z okazji imienin, moc najserdeczniejszych życzeń
składa rodzina

Podziękowania

○ Oławski oddział Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków składa serdeczne podziękowania właścicielce sklepu Dywany-Wykładziny Małgorzacie Trembeckiej za dofinansowanie konta stowarzyszenia.

○ Serdecznie dziękuję **Krystynie Sośnickiej** oraz **pracownikom socjalnym Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej** w Oławie za okazaną mi pomoc
Józef Czekaj

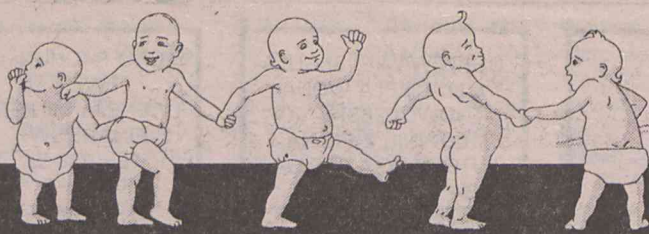
○ Dyrektor Szkoły Podstawowej w Gaci dziękuje **Wiesławowi Jędrose, dyrektorowi firmy "Pegros",** oraz **państwu Grochalom z Psar** za okazaną szkole pomoc.

Rada i dyrektor Szkoły Podstawowej w Gaci dziękują **Henrykowi Mokryncę** właścicielowi firmy "Gipsmok" z Osieku za ufundowanie nagrody dla najlepszego ucznia klasy VII.

○ Z okazji rubinowego jubileuszu jelczańskiej gastronomii, w tym piątej rocznicy powstania Agencji Gastronomiczno-Handlowej "Gastro-Jelcz" s.c. dziękuję **wszystkim byłym i obecnym pracownikom** za ofiarność i umiowanie wykonywanego zawodu. Państwa praca była i jest źródłem zadowolenia i satysfakcji tysięcy naszych konsumentów.

PT Klientom serdecznie dziękuję za wierność firmie "Gastro-Jelcz". Państwa satysfakcja i zadowolenie jest dla nas największym wyróżnieniem.

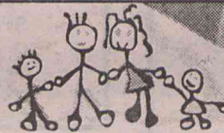
dr Andrzej J. Rutkowski



Witamy wśród nas

Zdjęcia w rubryce „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy i wsparciu pracowników Oddziału Noworodków Szpitala Rejonowego w Oławie. Serdecznie dziękujemy.

Beata Afanasjew z Oławy 23 czerwca urodziła pierwsze dziecko, dziewczynkę **Julię**. Tata dziecka ma na imię **Robert**.



Małgorzata Rzepa 10 czerwca urodziła **Patrycję**. Tata **Piotr** czeka na obie dziewczyny w domu w Wólcicach.

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

- Pogotowie Ratunkowe - 999
- Straż Pożarna - 998
- Komenda Rejonowa Policji - 997
- Pogotowie Gazowe - 992

TELEFONY SPECJALNE

- Biuro Numerów - 913
- Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900
- Zegarynka - 926

TELEFONY OŁAWSKIE

- TAXI OŁAWA - RYNEK - 35-185
- Halo-TAXI - 348-96, 350-51
- bezpośredni - 0602-19-67-70
- Biuro badań telefonów - 322-60
- Komenda Rejonowa Policji - 320-41
- Szpital Rejonowy - 321-28
- Straż Miejska - 324-99
- Państwowa Straż Pożarna - 340-45
- Pogotowie Energetyczne - 0725/21-478; 21-375
- Okręgowy Zakład Gazownictwa - 323-61
- Całodobowa pomoc drogowa - 341-01
- Dom Pomocy Społecznej - 391-03, 322-06, 301-10
- Dzienny Dom Pobytu - 332-17
- Polski Czerwony Krzyż - 323-25
- Polski Komitet Pomocy Społecznej - 324-36
- PKP Oława - 329-89
- PKS Oława - 331-40
- LOT Wrocław - 343 90 32 lub 343 90 31
- Pomoc drogowa - 981 lub 954

TELEFONY ZAUFANIA

- Telefon zaufania - 22 17 17
- Anonimowych alkoholików i grup rodzinnych (pon.- pt. 18.30-21.30) - 21 84 03
- AIDS (10.00-20.00) - 21 80 39

URZĘDY W OŁAWIE

- Urząd Miejski, sekretariat - 32346, wewn. 302,303
- FAX - 32491, w. 301
- Urząd Gminy - 33044
- Wójt - 32849
- Urząd Stanu Cywilnego - 338-58
- Urząd Rejonowy - 39433
- Rejonowy Urząd Pracy - 39652
- Urząd Skarbowy - 34025 lub 340-96
- ZUS - 394-87 lub 394-88
- Prokuratura Rejonowa - 340-11

- Komornicy Sądu Rejonowego
- komornik rewiru I - 333-32
- komornik rewiru II - 300-99
- Sąd Rejonowy, prezes - 324-44

INFORMACJE

- Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie) połączenie bezpłatne - 0 800 200 02
- Telefon zaufania dla dzieci wykorzystywanych seksualnie przez dorosłych - 72 04 55
- Uczennicy i ucznia (pon. 17.00-19.00, śr. 19.00-21.00) - 72 04 86
- Dla kobiet ciężarnych (pon. 17.00-19.00, śr. 19.00-21.00) - 72 04 86
- Poradnia naturalnej regulacji poczęć i poradnia laktacyjna (pon. 17.00-19.00) - 72 04 86
- Oławski telefon zaufania - 988
- poniedziałek 18.00-20.00
- środa 18.00-20.00
- czwartek 18.00-20.00
- Porady psychologiczne dla młodocianych matek (środa 11.00-15.00) - (022) 635 86 20
- Okręgowa Inspekcja Pracy (udziela bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy) (9.00-14.00) - 343 02 19
- PIH, Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich - 44 26 02
- Federacja Konsumentów, Wrocław, Kotlarska 41 (pon. i czw. 10-18, wt. i pt. 10-16) - 44-19-97

Masz gorący temat - zaproponuj go nam

Redaktor dyżurny czeka w piątek od 17.00 do 18.00 (tel: 33-557)
W tym tygodniu dyżur pełni red. Jerzy Kamiński

Zdolny, ale mańkut

Leonardo, diabeł i czarownice

Należeli do nich Leonardo da Vinci, Rafael, Michał Anioł i Aleksander Wielki. Joanna d'Arc, Napoleon i Einstein. Prezydent USA Bill Clinton, podobnie jak jego poprzednik George Bush, zawsze składa podpis lewą ręką. Słynnemu piosenkarzowi Paulowi McCartneyowi, byłemu członkowi zespołu The Beatles, leworęczność nie przeszkodziła w zrobieniu wielkiej kariery muzycznej. Mańkutami byli również sławni... gangsterzy, jak Billy Kid. Może więc w takim towarzystwie (oprócz gangsterów) posługujący się lewą ręką poczuć się bardziej dowartościowani?

Ale o mańkutach nie zawsze mówiono dobrze. Np. w czasach inkwizycji kobieta leworęczna mogła być nawet skazana na stos jako czarownica. Diabeł także uważany był za mańkuta, chrzczył zresztą swych zwolenników lewą ręką. Choć naukowcy do dziś głowią się nad wyjaśnieniem zjawiska leworęczności - pozostaje ono wciąż dla nas tajemnicą. Jedno jest tylko pewne: powinniśmy zaakceptować tę inność, a nie próbować jej zmieniać.

Dlaczego używa „złej” ręki?

4-letni Krzys chętniej wykonuje każdą czynność lewą ręką. Rysując, odbijając piłkę, czy układając klocki. Poproszony, by chwycił prawą ręką za lewą stopę, ma z tym nie lada kłopot. Nie jest

nawet w stanie wskazać na prawą lub lewą rękę osoby stojącej naprzeciwko. Matka początkowo próbowała zmienić te przyzwyczajenia dziecka. Ale lekarz odradził jej: - *Może pani tym wyrządzić większą krzywdę niż przysługę. Żadnego przymusu. Ono samo dokona wyboru, czy będzie mańkutem, czy praworęcznym.*

Mózg osób leworęcznych charakteryzuje się przewagą prawej półkuli (kontroluje ruchy lewej ręki) nad lewą, stąd osoby te mają lepiej wyspecjalizowane narządy znajdujące się po lewej stronie ciała. Także funkcjonowanie oczu, uszu czy nóg może być wskaźnikiem dominacji jednej półkuli nad drugą.

Już niemowlę ma określone skłonności do chwytania przedmiotów tą, a nie drugą rączką. Bywa jednak, że 4-5 latek jest jeszcze oburęczny, dopiero w 6. roku życia, gdy wymaga się od niego już bardziej precyzyjnych czynności, następuje ostateczny wybór ręki wiodącej.

Lewa ręka

- prawa noga

Interwencji psychologa wymaga jedynie tzw. skrzyżowana lateralizacja. Jeżeli dziecko posługuje się przy pisaniu lewą ręką, ale np. piłkę woli kopać prawą nogą, gdy patrzy przez lunetę przykładając ją zawsze do prawe-

go oka, a widelec bierze tylko lewą ręką, zlekceważenie tych nawyków może doprowadzić do poważnych zaburzeń, jak kłopoty z koncentracją, zła orientacja w przestrzeni, zła koordynacja ruchu ręki i oka, co utrudni naukę pisania i czytania.

Zdolni

Dzisiejsi naukowcy, którzy na serio zainteresowali się problemem leworęczności, przytaczają wiele interesujących danych. Zaobserwowano np., że mańkuci są zazwyczaj bardzo inteligentni i często zdradzają talenty twórcze, artystyczne. Mają również predyspozycje przywódcze i są dobrymi sportowcami.

Ale z drugiej strony, bycie leworęcznym ma także swoje minusy. Mańkuci są bardziej podatni na takie choroby jak astma, katar, alergie, cukrzyca, wrzody czy niedorozwój mięśni. Częściej popadają w depresję i podejmują próby samobójcze. Poza tym powodują o wiele więcej wypadków drogowych niż praworęczni, a rzeźnicy posługujący się lewą ręką kaleczą się aż 8-krotnie częściej niż „normalni”. Żyją też krócej, przeciętnie 65 lat, podczas gdy praworęczni dożywają i 85 lat. Czyżby mieli słabiej rozwinięty system obrony organizmu?

Teresa Kwaśniewska

KINO „OPTY” zaprasza

w Jelczu-Laskowicach

tel. 18-52-53

3, 4, 5 lipca

godz. 18.00 - FATALNA NAMIĘTNOŚĆ

- prod. USA, od 15 lat

godz. 20.00 - TWIN TOWN

- prod. ang. od 15 lat



Miłośnikom X Muzy proponujemy zabawę

Wypełniony kupon należy dostarczyć do redakcji „7 dni - WO” w Jelczu-Laskowicach, ul. Partyzantów 1 (klub Mikron). Wśród uczestników wylosujemy bezpłatny bilet na seans w kinie OPTY w Jelczu-Laskowicach.

KOCHAM KINO

KUPON

IMIĘ

NAZWISKO

ADRES

NOCNE DYŻURY APTEK

OŁAWA

Od 2 do 5 lipca

APTEKA „CENTRUM”

- ul. Wrocławska, tel. 320-52

Od 6 do 12 lipca

APTEKA „ŚLĄSKA” - ul. Krótka, tel. 32-159

JELCZ-LASKOWICE

w niedzielę 5 lipca w godz. od 10.00 do 13.00 dyżur pełni będzie

APTEKA „ASPRO” - ul. Bożka, tel. 318-12-62

KINO „ODRA” zaprasza

w Oławie

tel. 319-25

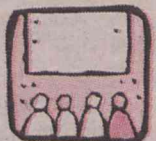
3, 4, 5 lipca

godz. 18.00 - GIJANE

- prod. USA, od 15 lat

godz. 20.00 - KULA

- prod. USA, od 15 lat



Życzenia Podziękowania

Dane nadawcy:

Imię:

Nazwisko:

Adres i tel.:

KUPON PROSIMY DOSTARCZYĆ DO REDAKCJI W GODZINACH DYŻURÓW

TREŚĆ OGŁOSZENIA

(do 10 słów bezpłatnie)

TELEFONY

URZĘDY W JELCZU-LASKOWICACH

- Urząd Miasta i Gminy sekretariat - 3181137
- FAX - 3181511
- Urząd Stanu Cywilnego - 3181137
- Rejonowe Biuro Pracy - 3181546
- Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół - 318-11-28
- Opieka Społeczna - 318-15-12
- Urząd Celny - 318-84-44

WAŻNE TELEFONY

w Jelczu-Laskowicach:

- Komisariat Policji - 318-15-97
- Zespół Opieki Zdrowotnej - 318-17-56
- Ambulatorium: hala B - 5799
- Ambulatorium: hala C - 5468
- Stacja kolejowa PKP - 318-11-27
- Pływalnia Miejska - basen - 318-24-44
- MGOKiS - 318-23-90

BANKI

- PKO BP Oława - 39-955, 33-046
- PKO BP Ekspozytura nr 1 - „Jelcz” S.A. - 5825
- PKO BP Ekspozytura nr 2 - Jelcz-Laskowice - 318-45-58
- Bank Zachodni Oława - 33-041
- Bank Spółdzielczy Oława - 32-142
- Bank Spółdzielczy Jelcz-Laskowice - 318-15-17
- Bank Śląski Jelcz-Laskowice - 318-40-97

PARAFIE

w Jelczu-Laskowicach

- Św. Maksymiliana Marii Kolbego - 318-13-74
- Stanisława Biskupa i Męczennika - 318-15-55
- NMP Królowej Polski - 318-81-03

w Oławie

- Św. Ap. Piotra i Pawła - 32-723
- Matki Boskiej Pocieszenia - 32-241
- Miłosierdzia Bożego - 38-688

URZĘDY W DOMANIOWIE

- Urząd Gminy - 31193
- FAX - 36334
- Urząd Stanu Cywilnego - 31193
- Gminny Zespół Oświaty - 3165067
- Urząd Gminy - 3165303
- sekretariat - 3165157

URZĘDY W ŚWIĘTOKATARZYŃCE

- Urząd Gminy - 116205, 116256
- FAX - 446927
- Urząd Stanu Cywilnego - 446927

URZĘDY W WIAZOWIE

- Urząd Miasta i Gminy - (0-725)31136
- Burmistrz (fax) - (0-725)31058
- Sekretarz - (0-725)31361
- Urząd Stanu Cywilnego - (0-725)31136
- Inne
- Ośrodek Kultury w Oławie - 33-365
- Kąpielisko w Oławie - 32-189

BIURO OGŁOSZEŃ

w Jelczu-Laskowicach

Poniedziałek - od 9.00 do 17.30
Wtorek - od 9.00 do 14.30
Środa - nieczynne
Czwartek - od 8.00 do 13.30
Piątek - od 9.00 do 14.30
Dyżur redaktora prowadzącego w poniedziałek od godz. 16.00 do 17.00 tel./fax 318-39-88

- W innych gminach, jak przyjeżdża poseł, to mu się specjalne bramy stawia, chlebem i solą wita, a do nas pan poseł - burmistrz przybył tak normalnie, bo jest nasz, zna naszą dzielnicę, przychodzi tu przecież często z pieskiem na spacer - powiedział Stanisław Jaśnikowski, radny oławskiej Rady Miejskiej w niedawno zakończonej kadencji, na spotkaniu władz miasta z mieszkańcami tzw. "piątej dzielnicy" i osiedla Zwierzyniec Duży, które odbyło się w poniedziałek 29 czerwca, w Szkole Podstawowej nr 3

Pieniądzy na wszystko nie starczy

Spotkanie rozpoczęło się więc w familijnym nastroju, po chwili nieco zakłóconym przez niezbyt trzeźwego obywatela Oławy, zamieszkującego zwierzyniecką wyspę, który w hulaśliwy sposób próbował się dostać do wypełnionej po brzegi szkolnej sali. Tenże mieszkaniec dał o sobie znać także pod koniec spotkania, kiedy próbował nakłonić innych do burzliwych braw wiecowym okrzykiem: "Niech żyje poseł ziemi oławskiej!". Około 25 mieszkańców Zwierzynca i piątej dzielnicy rzeczywiście klaskalo, choć bez zbytniego entuzjazmu. Na wiele poruszonych spraw i problemów nie uzyskali bowiem satysfakcjonujących odpowiedzi.

Kielbasa wyborcza?

- Tak już jest, że jak się zbliżają wybory, to się wszyscy mizdrzą - powiedział na początku spotkania burmistrz Waldemar Wiązowski. Przypomniał o niedawno zakończonej tam odbudowie zniszczonego przez powódź wodociągu i zapowiedział dalsze stopniowe działania inwestycyjne na Zwierzynku: - W ciągu naj-

później nie zawsze są chętni do przyłączenia się. Trzeba mieć pewność, że co najmniej 75% mieszkańców podłączy się do instalacji gazowej i wtedy dopiero można ruszyć z jej budową. Waldemar Wiązowski stwierdził także, że raczej mało prawdopodobne będzie wyremontowanie w najbliższych latach dwóch kładek mostowych, łączących Zwierzyniec z ulicą Portową i Ścinawą Polską: - Nie powinniśmy się oszukiwać. Na wszystko pieniędzy nie wystarczy.

Jednym z głównych problemów, blokujących niezbędne inwestycje komunalne na osiedlu Zwierzyniec Duży, była kwestia remontu mostu nad odrzańskim kanałem. - Przez długi czas nikt się nie chciał przynajmniej do tego mostu - mówił obecny na spotkaniu zastępca burmistrza Józef Łoś. - Wreszcie udało się udowodnić, że należy on do władz wojewódzkich i one głównie dały pieniądze na jego gruntowny remont. To będzie kosztowało prawie 10 mld starych złotych, a prace rozpoczną się w sierpniu tego roku.

stępnym roku zakończone, ale o tym zadecyduje już nowa Rada Miejska, która będzie uchwałała budżet na 1999 rok.

Burmistrz Łoś stwierdził, że na realizację wszystkich planów inwestycyjnych na Zwierzynku potrzeba około 100 mld starych złotych. Mieszkańcy pytali o drogę i chodniki. Po każdym deszczu przekształcają się one w rwącą rzekę: - Jak jedzie samochód, to dzieci uciekają na płoty - mówił jeden z mieszkańców osiedla. Zdaniem Józefa Łośa, na porządną nową drogę mieszkańcy Zwierzynca będą musieli jeszcze poczekać: - Najpierw trzeba skończyć budowę wszystkich sieci, a potem dopiero będziemy robić drogę.

Piąta dzielnica czeka na kanalizację

Inaczej przed laty postąpiono na piątej dzielnicy. Są tam nowe, asfaltowe drogi i chodniki z kostki, ale cały ten rejon miasta nie ma kanalizacji. Burmistrz Wiązowski i jego zastępca Łoś obiecywali, że być może problem ten uda się rozwiązać przy okazji budowy fabryki koncernu SCA w pobliżu tej dzielnicy. - Firma ta będzie budowała własną oczyszczalnię i być może uda się załatwić wpięcie do niej kanalizacji sanitarnej z piątej dzielnicy.

W te pomysły burmistrzów wąpił m.in. Zdzisław Duch, radny Rady Miejskiej tego rejonu z lat 1990 - 1994: - SCA to prywatna firma i może nam później narzucać zbyt wysokie opłaty. Zdzisław Duch sugerował rozważenie możliwości włączenia kanalizacji z rejonu piątej dzielnicy albo do ulicy Portowej, albo do ulicy Ofiar Katynia, jednak najpierw trzeba tę kanalizację wybudować, a wszyscy przedstawiciele władz miasta zgodnie stwierdzili, że do roku 2000 jest to raczej mało prawdopodobne.

Szkolne kłopoty

Dużo napięcia w dyskusji wywołała sprawa obsady stanowiska dyrektora oraz planowanych w nowym roku szkolnym połączeń klasy VI z VII w miejscowej szkole. W spotkaniu nie uczestniczył odpowiedzialny w Zarządzie Miejskim za oświatę wiceburmistrz Franciszek Październik, co tłumaczono jego urlopem. Pozostali członkowie Zarządu byli raczej słabo zorientowani w tych tematach. Nie bardzo też wiedzieli o co chodzi w sprawie szefowej szkoły, myląc najpierw obecną dyrektorkę z poprzednią.

Zaskoczenia problemami oświatowymi nie ukrywał burmistrz Wiązowski, który pomysł łączenia klas nazwał "powrotem do XIX wieku". Sytuację próbował ratować sekretarz miasta Marek Kleczek, który zobowiązał się udzielić w tych sprawach pisemnej odpowiedzi. Tadeusz Kulakowski - szef wydziału inwestycji

Urzędu Miejskiego, zapowiedział przeprowadzenie w czasie wakacji gruntownego remontu kotłowni w SP nr 3: - Będzie to całkiem nowa, bezpieczna, ekologiczna i bezobsługowa kotłownia gazowa - powiedział.

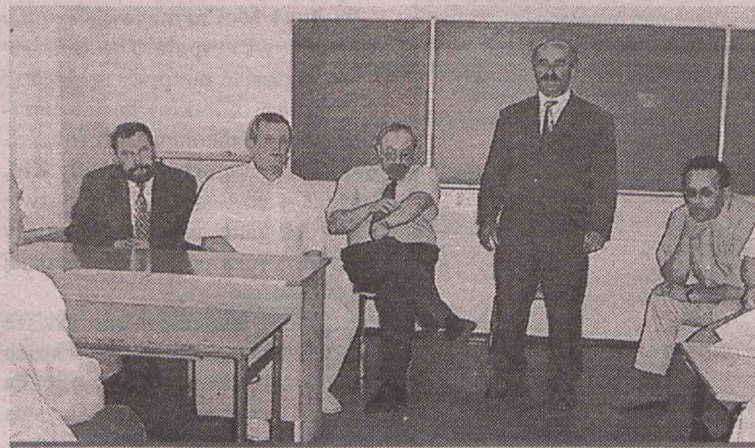
Będzie remont

W końcowej części spotkania dużo miejsca poświęcono remontom mieszkaniowych obiektów komunalnych, których nie brakuje w obu dzielnicach. Prawie wszystkie są mocno zaniedbane. Jeden z mie-

ście, a wówczas i budżet miejski będzie bardziej wydolny i stać nas będzie "także i na te małe rzeczy" - jak mówił burmistrz Wiązowski - takie, jak choćby osiedlowy plac zabaw, o który także dopominali się mieszkańcy Zwierzynca.

Trudna kadencja

Kilka słów o minionej czteroletniej kadencji oławskiego samorządu powiedział przewodniczący Rady Miejskiej Michał Węglowski: - To był trudny okres, w którym musieli-



Gość przywitał gospodarza spotkania - radny Stanisław Jaśnikowski (stoi). Od lewej siedzą: burmistrz Waldemar Wiązowski, jego zastępca Józef Łoś, sekretarz Marek Kleczek i przewodniczący RM Michał Węglowski

szkańców pytał o ciągle opóźniany remont dachu budynku przy ulicy Dzierżonia 24. Inżynier Kulakowski zapowiedział, że wkrótce nastąpi remont, ale nie wyjaśnił przyczyn jego opóźnienia.

Krytycznie odnoszono się do pracy służb miejskich, zwłaszcza w takich kwestiach jak sprzątanie ulic oraz chodników, a także nie czyszczonych i przez to niedrożnych kanalizacji burzowych. Nie brakowało także tematów ogólnych, takich jak bezpieczeństwo publiczne - jedna z matek załżała się, że młodzież pijąca alkohol często niszczy urządzenia na szkolnym boisku.

Jeden z mieszkańców skarżył się na brak parkingów w mieście. Zwracał uwagę, że nie ma gdzie zaparkować w rejonie dworca autobusowego,

śmy rozwiązać mnóstwo trudnych problemów. Jednym z nich były wieloletnie zaniedbania w takich jak waza, przedwojennych dzielnicach miasta. Mimo ciągłych kłopotów, uważam, że sporo zrobiliśmy i mam nadzieję, że nowa Rada Miejska będzie to kontynuować.

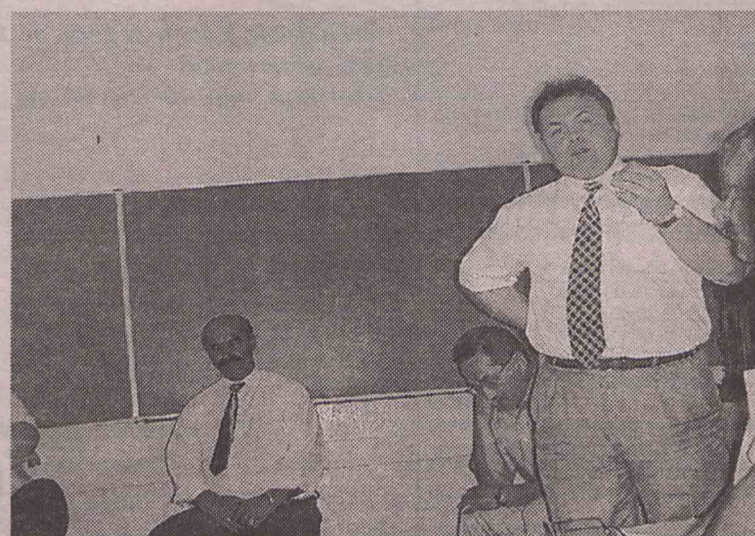
Organizatorem tego, nie wszystkich satysfakcjonującego, ale z pewnością interesującego spotkania był Stanisław Jaśnikowski - radny Rady Miejskiej w minionej kadencji. - Zaprosiłem mieszkańców, aby w obecności władz miasta i postała zdać im relację z tego, co się tu przez ostatnie 4 lata w tych dzielnicach zrobiło i jakie są plany na przyszłość. Teraz mieszkańcy ocenią, czy dobrze wywiązałem się z powierzonej mi roli radnego i ewentualnie zadecydują, czy będę się mógł skutecznie ubiegać o ten



- Szkolna sala wypełniona była po brzegi

bliższych dwóch, trzech lat trzeba będzie zrobić porządek w państwa dzielnicy. Burmistrz Wiązowski stwierdził, że trzeba będzie rozważyć nie zastanawiając się nad budową sieci gazowej: - To sporo kosztuje, a doświadczenia innych gmin mówią, że

Wiceburmistrz Łoś zapowiedział również szybkie rozpoczęcie na Zwierzynku budowy kanalizacji sanitarnej. Ta inwestycja powinna się rozpocząć na przełomie sierpnia i września tego roku: - Mamy na to razem 369.000 zł, w tym 69.000 zł od wojewody. Całe zadanie ma koszty-



- Remont dachu w budynku przy ul. Dzierżonia 24 wkrótce się rozpocznie - zapewnił szef wydziału inwestycji UM Tadeusz Kulakowski

dokąd często jeździ po córkę wracającą ze szkoły we Wrocławiu.

Na ogólne problemy odpowiadał ogólnie, że będzie lepiej, bo mamy dużych, zagranicznych inwestorów, którzy wkrótce rozpoczną działalność gospodarczą w naszym mie-

mandat w nadchodzących wyborach - powiedział nam po zakończeniu spotkania Stanisław Jaśnikowski.

Tekst i fot.:
Krzysztof A. Trybalski



Zakłady Tworzyw Sztucznych
"ERG" S.A. w Oławie

zatrudnią

INFORMATYKA - ADMINISTRATORA SIECI
wymagania:

* wykształcenie wyższe kierunkowe

Wszystkich zainteresowanych prosimy o nadsyłanie CV oraz listu motywacyjnego pod adresem:
ZTS "ERG" S.A., Biuro Zarządu, ul. Rybacka 5
55-200 Oława



CHEMIX

HURTOWNIA FARB I LAKIERÓW
 Oława, ul. 3 Maja 20/22, tel./fax 071/1 300-66, 071/1 395-73
 Jelcz-Laskowice, ul. Wrocławska 45, tel./fax 071/318-80-85

MIESZALNIA 2500 KOLORÓW

FARB

EMULSYJNYCH I OGÓLNEGO STOSOWANIA
ART. BUDOWLANE



WULKANIZACJA I MECHANIKA

firma

"WERONIKA"

Zakład czynny w godzinach:
8-18, sobota 8-14

SPRZEDAŻ * NAPRAWA * MONTAŻ

Oława, ul. Żołnierzy AK (warsztaty szkolne)
ul. Pałacowa 3, tel. 300-96



Z NAMI DALEKO ZAJĘDZIESZ

"WiD"

spółka z o.o.

HURT DETAL

**FAKTURY
VAT
RATY-CLA**



Oława, ul. Chrobrego 18,
(DAWNY "NASIENNY"), tel. 355-37

- armatura sanitarna i hydraulika
- * kształtki, baterie, wanny, brodziki
- art. ogólnobudowlane
- * farby, lakiery, kleje, zaprawy tynkarskie



Filia oławskiego sklepu "Artur i Daniel"
w Jelczu - Laskowicach przy ul. Litowej 2
tel. 071/318-21-00

WSZYSTKO DLA DOMU OD A DO Z

- armatura sanitarna
- art. elektroinstalacyjne
- farby, lakiery, kleje,
- zamki, okucia budowlane

i wiele innych artykułów



Oława, ul. Chrobrego 30a, tel./fax 39-094

- art. elektroinstalacyjne
- * przewody, źródła światła, przełączniki
- art. metalowe
- * zamki, okucia budowlane, łączniki do drewna
- * elektrody, tarcze do cięcia metalu, kołki rozporowe

Zarząd Miejski w Oławie ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej położonej w Oławie przy ul. Brzeskiej 26

oznaczenie w ewidencji

gruntów:

działka nr 91/19, AM - 61, pow. 336m²

przeznaczenie:

teren zabudowy mieszk. wielorodzinnej z usługami wbudowanymi

cena wywoławcza:

15.500 zł

wadium:

3.000 zł

termin przetargu:

24 lipca 1998 r. godz. 11.00

wysokość opłat:

I wpłata - 20% ceny gruntu uzyskanej w przetargu, płatna przed zawarciem aktu notarialnego opłaty roczne - 3% ceny gruntu płatne do 31 marca każdego roku

Projekt realizowanego obiektu budowlanego podlega uzgodnieniu Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Wadium należy wpłacić najpóźniej do 21 lipca 1998 r. w kasie tutejszego Urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego Oława, w Banku Zachodnim S.A. w Oławie nr 11201681-996-139-1000.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy. Zarząd Miejski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny. Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. nr 33 i 34 Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15 tel. 1/330-55



U NAS TANIEJ NIŻ WE WROCŁAWIU

NATWIEKSZE SALONY MEBŁOWE

TRANSPORT MEBLI NA
TERENIE OŁAWY
I BRZEGU BEZPŁATNIE.
W PROMIENIU 20 KM PRZY
ZAKUPACH POWYŻEJ
3.000 ZŁ RÓWNIEŻ BEZPŁATNIE.

Oława, ul. 3 Maja (BUDYNEK PEWEXU),

tel. (0-711) 39-703

SKOMPONUJ SWOJĄ SYPIALNIĘ

DOGODNE RATY
3-letni okres spłat



Brzeg, ul. Reja 27, tel. 077-165193

Brzeg, ul. Młynarska 5,
tel. 077-161604 (PŁYTKI CERAMICZNE)

Handlowa Spółdzielnia Pracy w Oławie, ul. 3 Maja 20/22

zaprasza do składania pisemnych ofert na sprzedaż nieruchomości 3 kondygnacyjnej, położonej w Oławie przy ul. 3 Maja 20/22

Funkcje: handel - usługi

1. Powierzchnia (m kw.)
a) zabudowy 342
b) użytkowa 852
2. Powierzchnia działki (m. kw.) - 787

Nieruchomość jest obciążona umowami najmu na czas nieokreślony.

Oferty należy składać w siedzibie Spółdzielni do 15 lipca '98 do godziny 15.00

Oferta powinna zawierać:

- 1) nazwę, siedzibę i status prawny oferenta,
- 2) ofertę cenową i sposób zapłaty

Informacje na temat nieruchomości można uzyskać w siedzibie Handlowej Spółdzielni Pracy, tel. 326-56. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10.000 zł. w kasie Spółdzielni. O wyniku oferty zostaną powiadomieni do 20 lipca '98 r. Zastrzega się prawo wyboru oferentów do prowadzenia dalszych rokowań a także odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Kwoty zawarcia umowy, podatki, także VAT 22% i opłaty związane z przeniesieniem własności - obciążają nabywcę.

KOMFORT CENTRUM MEBŁOWE

By twój
ogród
stał się
marzeniem
kupuj w
KOMFORTIE
po
atrakcyjnej
cenie



ZESTAWY OGRODOWE I NIE TYLKO

Oława, ul. Młyńska 3, tel. 0711/ 35-086

D & M PROMOCJA

wykończenia z drewna
podłoga glazurowa
panele podłogowe
panele ściennie
panele PCV
drzwiczki
kleje

**RATY!
TANIO!**

Oława, ul. 3 Maja 20/22
tel. 301-69

Oławskie Zakłady Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Oławie
ul. 3 Maja 30, 55-200 Oława, tel. 320-33 do 35

ogłaszają przetarg nieograniczony

na niżej wymienione prace:

1. budynek pl. Piastów 1-1b - konserwacja dachu krytego dysterbitem
- należy podać cenę ryczałtową za 1 m²
2. naprawa chodników asfaltowych na terenie miasta
- należy podać cenę ryczałtową za 1 m²

Wszelkie informacje można otrzymać w siedzibie zakładu pokój 202 lub 205, tel. 320-33 do 35

Oferty należy składać do 17 lipca 1998 r. Otwarcie ofert nastąpi 20 lipca o godzinie 12.00 w świetlicy zakładu.

W dniach 27 i 28 czerwca odbywał się w Byczynie koło Kluczborka XVI Krajowy Zlot Piłkarzy Weteranów, a jednocześnie rozegrano X Mistrzostwa Polski Oldbojów. W zawodach udział wzięło 12 zespołów, praktycznie z całej Polski. Województwo wrocławskie, już po raz drugi reprezentowali oldboje. „Moto-Jelcza” Oława.

Oldboje na mistrzostwach Polski

Uroczystego otwarcia dokonali szef Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki - Jacek Dębski i główny organizator Juliusz Stecki. Uczestników mistrzostw podzielono na trzy grupy, olawianie znaleźli się w trzeciej grupie razem z „Górnikiem” Konin, „Stadionem” Zawiercie i sosnowieckim „Zagłębiem”.

W pierwszym meczu byli piłkarze „Moto-Jelcza” spotkali się ze swoimi rówieśnikami z Sosnowca. Po bardzo zaciętym meczu olawscy weterani ulegli późniejszym finalistom 1:3, a honorowego gola uzyskał Stanisław Stachnik. Potem „Górniki” Konin wygrał z Zawierciem 2:0. W kolejnym swoim spotkaniu prowadzeni przez grającego trenera Jerzego Bochniarza olawianie nie sprościli „Górnikowi” i ulegli 0:2, mimo że to nasi piłkarze przeważali i mieli

ostatnim swoim meczu olawianie zremisowali ze „Stadionem” 2:2, a bramki dla „Moto-Jelcza” uży-

skali Adam Cielek i Jerzy Bochniarz. Olawianie zajęli trzecie miejsce w grupie i nie zakwalifikowali się do dalszych rozgrywek.

W półfinałach „Zagłębie” pokonało „Skaut” Opole 1:0, a ŁKS Łódź wygrał po dogrywce z „Żyrardówianką” Żyrardów 1:0. W meczu o trzecie miejsce zespół z Opola zwyciężył „Żyrar-

Oldboje „Moto-Jelcza” Oława



Robert Gadocha otrzymuje upominki od Marka Celnego

Olawianie zostali wyróżnieni pod względem organizacji, w czym największy udział mają Jerzy Bochniarz i Marek Celny. Sponsorami wyjazdu olawskich weteranów byli: Zarząd Miejski, Fabryka Reklamy, ZS Jelcz SA, OCKF, JAFA, a także Mieczysław Jeżykowski, Kazimierz Marek i Józef Sobieski „OPTYK”.

Tekst i fot.
Dawid Dobrucki



Gorycz porażki

wiele dogodnych sytuacji, m.in. trafili w słupek i poprzeczkę. Później sosnowiczanie pokonali „Górnika” 3:1 i Zawiercie 4:0. W

dowiankę” 2:0. W finale łodzianie rozgromili „Zagłębie” 6:0 i to oni zdobyli tytuł mistrza Polski oldbojów na rok 1998.



Minister Jacek Dębski (z prawej) a obok niego Jerzy Bochniarz z „Moto-Jelcza”

Stawiam na Argentynę

W Byczynie, z szefem Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu - ministrem Jackiem Dębskim rozmawiał Dawid Dobrucki

Co pan sądzi na temat takich imprez, jak ta: mistrzostwa Polski oldbojów?

- Miła, bardzo sympatyczna zabawa, dająca troszkę satysfakcji osobom, które kiedyś grały w piłkę na poziomie zawodowym, albo amatorskim. Mają okazję spotkać się raz w roku, przy dużej życzliwości gospodarzy i burmistrza Byczyny. Warto organizować takie imprezy i na nich bywać.

Co sprowadziło pana ministra do Byczyny?

- Zostałem zaproszony przez piłkarzy Łódzkiego Klubu Sportowego, z czego - jak widać - skorzystałem. Miałem kiedyś okazję grać w halowych mistrzostwach Polski oldbojów - w Zawierciu.

Mówi się, że może w Byczynie dojdzie do spotkania między panem, a wiceprezesem PZPN Ryszardem Kuleszą, który zapowiedział tu swój przyjazd?

- Nic mi nie wiadomo, żeby pan Kulesza był, ale jeśli przybędzie, to chętnie się z nim spotkam. Myślę jednak, że w takim przyjemnym dniu jak dziś - nie ma sensu myśleć o problemach. Takie sprawy trzeba odłożyć na dni powszednie, na to jest czas od poniedziałku do piątku. Soboty są od tego, aby się bawić i grać w piłkę.

Kto jest pana głównym faworytem?

- Chciałbym, aby był to ŁKS, w którym gram. Z tego co się orientuję, bardzo mocny zespół przywiozł ze sobą „Zagłębie” Sosnowiec. Nie widziałem innych meczów, ale mamy swoich „szpiegów” i co nieco wiemy. Myślę, że w finale ŁKS zagra z Sosnowcem i wygra.

We Francji trwają piłkarskie mistrzostwa świata. Na kogo pan stawia, że zdobędzie tytuł?

- Chciałbym aby w finale spotkały się Argentyna z Holandią, ale jest to niemożliwe, ponieważ te drużyny są w jednej połowce i jeśli będą wygrywać, to spotkają się w półfinale. Doszłoby do konfrontacji dwóch drużyn, które w ostatnich latach ocierały się o pudło. Stawiam na Argentynę, w której grają zawodnicy tej klasy co Sensini, Veron, Ortega, Lopez, Batistuta. Grają bardzo indywidualnie, co może przynieść efekt. Koncepcja gry jest podporządkowana pod te gwiazdy, a one nie zawodzą. Natomiast pomarańczowi mają wspaniale opanowaną dyscyplinę taktyczną, ale powtarzam: stawiam na Argentynę!

Dziękuję za rozmowę.



„Orły Górskiego” w towarzystwie oldbojów „Moto-Jelcza” Oława

FHU **BiM** S.C.
HURT - DETAL

ARMATURA SANITARNA
I HYDRAULICZNA
wanny, brodziki, kabiny
zlewy, baterie
płytki ceramiczne
kleje, fugi, zaprawy, farby
panele, listwy
narzędzia

KUPON RABATOWY

3% (płytki ceramiczne)

transport gratis!

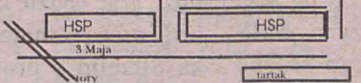
Jelcz-Laskowice
ul. Cegielskiego 1 A, tel. 071/318-89-84

FHU **BiM** S.C.
HURT - DETAL

P Ł Y T K I
CERAMICZNE
kleje, fugi, farby
panele, listwy
narzędzia
i nie tylko!

NOWO OTWARTY

OTWARCIE w Oławie
5 LIPCA



OŁAWA
ul. 3 Maja 20/22 tel. 0-602-183-151

OKNA PCV



Ratowice k. Jelcza
ul. Odrzańska 34
tel./fax (071) 318-91-37
tel. (071) 318-91-84

Polokono

SYSTEM PLASTMO
KOMMERLING

DRZWI, WITRYNY
ROLETY, PARAPETY

produkcja * montaż

BIURO HANDLOWE:

Wrocław, ul. Krupnicza 6/8, tel./FAX (071) 44-87-53

ZARZĄD MIEJSKI
W OŁAWIE

informuje
że na tablicy
ogłoszeń Urzędu Miejskiego
w Oławie został wywieszony
wykaz nieruchomości
przeznaczonych do sprzedaży
i oddania w użytkowanie
wieczyste
w drodze przetargu



**OKNA
DRZWI
ROLETY PCV**

PRODUKCJA * MONTAŻ
5 LAT GWARANCJI
POMIAR I TRANSPORT GRATIS
W SYSTEMACH:

**KBE
PANORAMA**

CENY KONKURENCYJNE

Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 39
tel./fax 0-71/318-41-43, tel. 0-71/318-41-44

firma

STOL - PLAST sc.

**OKNA
DRZWI
PCV**

NAJNIŻSZE CENY!

* PRODUKCJA * MONTAŻ *

Miłoszyce k. Jelcza
ul. Ogrodowa 10
tel. 071-318-47-96

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE**



Oława, ul. Lipowa 28, tel. 35-318, 35-319

HURTOWNIA POLECA

DUŻY WYBÓR ODZIEŻY
I OBUWIA NA SEZON
LETNI



- oraz wiele innych artykułów krajowych
i importowanych

Zapewniamy największy wybór towaru
najniższe ceny, miłą obsługę

**ZAPRASZAMY ODBIORCÓW
HURTOWYCH I DETALICZNYCH**

poniedziałek - piątek w godz. 10.00 - 18.00
sobota w godz. 10.00 - 14.00

STYROPIAN

RYGIPSY

KAFELKI

NAJNIŻSZE CENY
UPUSTY

SALON PŁYTEK
CERAMICZNYCH
P.H.U. **dom ART**

Oława, ul. Kutrowskiego 1 a

tel. 071/13-24-22, tel./fax: 071/13-55-54



P.H.U. "KONEKTA"

Oława, ul. Opolska 9, biurowiec obok CPN tel./fax (0-71) 1/35-320

MONTAŻ * TRANSPORT * WYKONAWSTWO

WSRÓD
NAJLEPSZYCH
JESTEŚMY
NAJTAŃSI !!!

- SZWEDZKA BLACHA
DACHÓWKOWA
- GONTY PAPOWE
- DACHÓWKA:
BRAAS
w cenie IBF
UNIBET
OKNA DREWNIANE
OKNA PCV
STROPY
RYNNY
ZAPRASZAMY
9.00-17.00, W SOBOTY 9.00-13.00



"A.B.A." Sp. z o.o. 55-200 Oława, ul. 3 Maja 26

Jesteśmy firmą zajmującą się kompleksowym wyposażaniem obiektów gastronomicznych poczynając od projektu, poprzez dostawę wyposażenia, montaż i uruchomienie.

W związku z dynamicznym rozwojem i planowanym przeniesieniem siedziby do Wrocławia poszukujemy pracowników:

a) do działu handlowego:

* wymagania: wykształcenie wyższe, umiejętność negocjacji, łatwość nawiązywania kontaktów, znajomość języków obcych mile widziana, umiejętność obsługi komputera.

b) do działu serwisu:

* wymagania: wykształcenie elektroniczne lub elektrotechniczne, praktyka w zawodzie (doświadczenie z urządzeniami chłodniczymi mile widziane), znajomość języków obcych mile widziana, umiejętność obsługi komputera.

Prosimy bardzo o złożenie w siedzibie firmy lub przesłanie na nasz adres krótkiego życiorysu wraz z listem motywacyjnym w terminie do 6 lipca 1998 r.

WAKACYJNY CROSS ROWEROWY

Fani kolarstwa terenowego i miłośnicy leśno-wydmywanych plenerów - 11 lipca, w sobotę coś dla Was! W tym dniu OCKF z pomocą MKS „Olavia” oraz oławskiej firmy rowerowej „CYKLO-ROM MTB” organizuje wyścigi na terenie lasów siedleckich, w kategoriach:

- 1) dziewczęta - roczniki 1985 i 1986,
- 2) dziewczęta i kobiety - rocznik 1984 i starsze,
- 3) chłopcy - roczniki 1985 i 1986,
- 4) chłopcy - roczniki 1983 i 1984,
- 5) chłopcy i mężczyźni - rocznik 1982 i starsi.

W przypadku niezbyt licznej obsady, niektóre kategorie mogą zostać połączone.

Dojazd na miejsce zawodów wyłącznie rowerami, z pilotem, który będzie czekał na parking przed siedzibą OCKF (ul. 3 Maja 1a, koło Banku Zachodniego w Oławie) - wyjazd do lasu całą grupą o godz. 9.45. W razie złej pogody, pilot zadecyduje o ewentualnym odwołaniu imprezy. Zapisy odbędą się w godz. 10.10 - 10.40, pierwsze starty o 11.00.

Każdy uczestnik zawodów będzie miał do pokonania dystans ok. 1800 m - dziewczęta, kobiety oraz najmłodsi chłopcy w łagodniejszej wersji. Rowery dowolne, jednak najlepiej spisać się przystosowane do jazdy terenowej. Na miejscu organizatorzy zapewnią opiekę lekarską oraz kaski ochronne (obowiązkowe), nie będzie natomiast serwisu technicznego. Wymagany jest dobry stan zdrowia (bez lekarskich przeciwwskazań).

Imprezie będzie towarzyszyła miła świadomość, że siedleckim lasom, po pomyślnej decyzji oławskiej Rady Miejskiej, nie grozi już „pożarcie” przez buldożery firmy „Transpiasko”.

Jacek Słupski



Jakub Gryszczyk - czołowy kolarz górski klubu MKS „Olavia” - na mecie jednego z siedleckich crossów

Najlepsi uczniowie i sportowcy SP nr 5

Jak nas poinformowała Barbara Jurkiewicz, 19 czerwca, w Szkole Podstawowej nr 5 w Oławie, ogłoszono wyniki w konkursie na najlepszego ucznia-sportowca w roku szkolnym 1997/98.

Oto 10 uczniów, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w sporcie, nauce i zachowaniu: Bartosz Białowas, Kamil Marmulewicz, Artur Jazienicki, Lesław Długosz, Andrzej Maj, Paweł Abrahamowicz, Krzysztof Bagiński, Filip Kopij, Marta Bryk, Agata Szwed.

Za naszym pośrednictwem dyrekcja i nauczyciele kultury fizycznej w SP nr 5 serdecznie dziękują Zarządowi Huty „Oława” SA za ufundowanie pucharu dla najlepszego ucznia-sportowca.

W piątek 26 czerwca przebywał w Oławie prezes Okręgowego Związku Piłki Nożnej Tadeusz Banach, któremu towarzyszył Ryszard Panfil - dyrektor wrocławskiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Głównym powodem ich wizyty była sprawa kilku piłkarzy „Moto-Jelcza” Oława, będących jednocześnie uczniami SMS

SMS w IV lidze na punkty?

Pod koniec minionych rozgrywek trzeciogodzinnych zaistniał spór pomiędzy oławskim klubem a wrocławską szkołą o braci Michała i Pawła Plucińskich.

Jak nas poinformował prezes KS „Moto-Jelcz” Oława - Marek Kleczek, rozmowy z prezesem Banachem i dyrektorem Panfitem, które ze strony oławskiej prowadzili: Franciszek Paździenik, Leszek Mik i Władysław Woźniak - nie zakończyły się konkretnymi ustaleniami i mają być kontynuowane we Wrocławiu w dniu ukazania się tego numeru naszej gazety - czyli w czwartek 2 lipca.

Przy okazji wizyty wrocławskich działaczy dowiedzieliśmy się od prezesa Banacha, że pierwsza drużyna SMS „Sport-Contact” ma od nowego sezonu występować w I grupie IV ligi dolnośląskiej (tak będzie się teraz oficjalnie nazywała dotychczasowa klasa międzyokręgowa) na równych prawach z osiemnastoma innymi drużynami, wśród których będą „Moto-Jelcz” Oława i „Wedan” Żórawina. Oznacza to, że zespół SMS będzie walczył o punkty.

Ponieważ jednak szkolna drużyna składa się z zawodników innych klubów, trzeba będzie stworzyć dla niej specjalne normy prawne. Jak to będzie rozwiązane? Tego na razie prezes Banach nie chciał ujawniać. Natomiast bez zmian, czyli że nadal poza konkursem, ma grać młodszy zespół SMS, który występuje w dolnośląskiej lidze juniorów.

W wyniku niepowodzenia wrocławskiego „Polaru” w walce z „Grunwaldem” Ruda Śląska o II ligę (w dwumeczu: porażka u siebie 1:2 i remis 2:2 na wyjeździe, uzyskany po dogrywce) w IV lidze grać będzie także drużyna BKS Bolesławiec, natomiast „Strzelinianka” Strzelin, prowadzona w ostatnich kilku sezonach przez Waldemara Wójcickiego (nowego szkoleniowca oławian), została zdegradowana do klasy okręgowej.

Krzysztof A. Trybulski

Wrocławska liga oldbojów

Wysoka porażka „Wedanu”

W ostatniej kolejce wiosennej rundy wrocławskiej ligi oldbojów nie grali piłkarze-weterani „Moto-Jelcza” z powodu udziału w mistrzostwach Polski, przekładając na wrzesień mecz z drużyną „GKS” Kobierzyce.

Natomiast oldboje „Wedanu” Żórawina niespodziewanie wysoko, bo aż 1:4, przegrali w Trzebnicy z miejscową „Polonią”. Żórawinianie pojechali do Trzebnicy w dziewiątkę, a pełny skład drużyny uzupełnili dwaj kierowcy. Z różnych powodów (kontuzje, urlopy, chore dzieci) nie mogli wystąpić: Krzysztof Durawa, Henryk Tyczyński, Jarosław Obodziński i Grzegorz Kowalski. Mocno zmęczony daleką podróżą (przyjechał prosto z Niemiec) był Ryszard Szumski.

Mimo to, do przerwy, żórawinianie długi czas remisowali, głównie dzięki wspaniałym interwencjom bramkarza Henryka Świrskiego. Pierwszą bramkę stracili dopiero tuż przed gwizdkiem sędziego na przerwę. Po zmianie stron było już jednak dużo gorzej. Honorowego gola dla „Wedanu” strzelił Bogdan Domagała z rzutu karnego, podyktowanego za faul na Ryszardzie Szumskim.

W pozostałych meczach tej rundy padły następujące rezultaty: „Polonia” Środa Śl. - „OSiR” Strzelin 5:1, „Ślęza” - „Sanig” 2:0, „Ślęza” - „Orzeł” 11:3.

Pojedynek „Parasola” Wrocław z PKS „Odra” Łany został przełożony na wrzesień. W meczach rozegranych awansem „OSiR” Strzelin zremisował z „Polonią” Trzebnica 4:4, a „Orzeł” Prusice przegrał ze „Ślęzą” Wrocław 1:3.

Do chwili zamknięcia numeru nie udało nam się zdobyć wyników spotkań: „Piast” Żmigród - „Oldboys” Miękinia, „Odra” Malczyce - „Bór” i „Bio-Frost” - „Inkopax”. Postaramy się podać je za tydzień, wraz z tabelą rundy wiosennej.

Brakujące rezultaty oraz wyniki meczów przełożonych nie będą miały jednak istotnego wpływu na końcową tabelę wiosny. Pierwszych dziesięć zespołów (od „Ślęzy” Wrocław do „OSiR” Strzelin włącznie) jesienią, w rundzie rewanżowej, stanowiąc będzie tzw. „I ligę”, a pozostałe - „II ligę”.

Oto aktualna tabela:

1. Śląsk Wrocław	17	39	54:18
2. GKS Kobierzyce	16	36	28:15
3. Parasol Wrocław	16	34	40:13
4. Moto-Jelcz Oława	16	34	54:17
5. Polonia Środa Śl.	17	33	39:24
6. Wedan Żórawina	17	32	40:33
7. Polonia Trzebnica	17	30	39:19
8. PKS Odra Łany	16	30	34:19
9. Piast Żmigród	16	27	52:35
10. OSiR Strzelin	17	27	55:49
11. Ślęza Wrocław	17	24	33:30
12. Bór Oborniki Śl.	16	17	27:38
13. Odra Malczyce	16	17	27:56
14. Sanig Wołów	17	15	22:42
15. Oldboys Miękinia	16	8	21:49
16. Bio-Frost Muchobór	16	8	20:33
17. Orzeł Prusice	17	6	28:65
18. Inkopax Wrocław	16	0	20:71

(kat)

Puchar Lata '98

Na boisku LZS „Rzemieślnik” w Nowym Otku rozegrano 23 czerwca rejonowy turniej piłki nożnej szkolnych drużyn trampkarzy o „Puchar Lata '98”. Uczestniczyły w nim zwycięskie zespoły z eliminacji gminnych w Czernicy (Chrzastawa), Domanowie (Wierzbno), Jelczu-Laskowicach i Oławie (Marcinkowice).

Grano systemem każdy z każdym 2 x 15 minut. Zwyciężyła drużyna z Jelcza-Laskowice, która wygrała wszystkie trzy mecze - z Chrzastawą 7:1, z Marcinkowicami 5:0 i z Wierzbnem 2:0. Zwycięzcy zakwalifikowali się do turnieju wojewódzkiego.

Drugie miejsce zajęli uczniowie z Wierzbna (zwyciężyli 3:1 Chrzastawę, remis 2:2 z Marcinkowicami), a trzecie były Marcinkowice (3:0 z Chrzastawą, ale gorszy stosunek bramek). Organizatorem turnieju była Rada Miejsko-Gminna LZS w Oławie.

(e)

Oławska liga bilardowa

W poniedziałek 29 czerwca w Klubie Bilardowym na dworcu PKS w Oławie rozegrano XVI edycję oławskiej ligi bilardowej, w odmianie pool bilarda „9”. Upalna pogoda nie sprzyjała frekwencji - wystartowało tylko 13 zawodników. Pierwsze turniejowe zwycięstwo zanotował Bartłomiej Marcinów, pokonując w finale Andrzeja Niedziółkę 5:2. W pojedynku o trzecie miejsce Krzysztof Kosonóg zwyciężył Tomasza Kornickiego 5:3. Kosonóg, należący niegdyś do czołówki oławskich juniorów, wznowił treningi po prawie półrocznej przerwie i udowodnił, że nie zapomniał jak się grywa w bilard.

W czołowej dziesiątce nie nastąpiły radykalne zmiany. Nadal prowadzi Arkadiusz Lasota, który jednak w ostatnim okresie nie błyszczy formą. Do najlepszej dziesiątki awansował Tomasz Kornicki, wypychając z niej Daniela Bartoszkę.

Tabela obejmująca czołową dziesiątkę:

M.		Pkt	T	W	P
1.	(1) A. Lasota	159	16	59	24
2.	(3) A. Niedziółka	118	16	46	26
3.	(2) R. Januszkiewicz	113	12	46	16
4.	(6) B. Marcinów	107	15	44	24
4.	(4) B. Humeniuk	107	16	41	28
6.	(5) R. Cylny	101	13	42	21
7.	(7) A. Kokosza	59	12	27	23
8.	(8) K. Witek	51	6	20	11
9.	(9) J. Krężel	46	5	14	8
10.	(11) T. Kornicki	45	15	22	29

Legenda: M. - miejsce po XV edycji, Pkt - ilość punktów, T - ilość turniejów, W - zwycięstwa, P - porażki

Kolejna, XVII edycja - w poniedziałek 6 lipca, od godz. 19.00 - jak zwykle w Klubie Bilardowym na dworcu PKS w Oławie.

Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do udziału w lidze (można do niej przystąpić w dowolnym turnieju) i apelują do potencjalnych sponsorów o fundowanie nagród dla uczestników ligi. Telefon kontaktowy: 0-90-205015 (po godz. 12.00).

29 sierpnia

kogut - tak! wypaczenia - nie!

Przygotuj się!



honorowy patronat: burmistrz Oławy

organizatorzy: Oławskie Centrum Kultury Fizycznej, Ośrodek Kultury w Oławie,
Oławska Telewizja Kablowa, Powszechna Spółdzielnia Spożywców "Społem" Oława, "7 dni - Wiadomości Oławskie"

NASI NA WAKACJACH



Jak co roku, wznawiamy konkurs fotograficzny "Nasi na wakacjach". Przypominamy, że jedynym warunkiem udziału w konkursie jest to, aby zdjęcie (w dowolnej technice i w dowolnym formacie) było wykonane w okresie od 22 czerwca do 15 września i aby wykonał je fotograf-amator z terenu, na którym ukazuje się nasza gazeta. Tematyka - oczywiście wakacyjna.



Autorzy najciekawszych zdjęć otrzymają atrakcyjne nagrody. Najlepsze fotografie opublikujemy na łamach naszego pisma. Zdjęcia - wraz z nazwiskiem i adresem autora oraz opisem kogo lub co przedstawiają - należy dostarczyć lub nadesłać do redakcji "7 dni" (w Oławie - Rynek 1, w Jelczu-Laskowicach ul. Partyzantów 2) do końca września. Czekamy!

JAVI WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

- plac Zamkowy 2, DH "Kwadraciak"
- sklep "Merkury" Paderewskiego
- codziennie od 12.00 do 20.00
- w niedziele i święta od 12.00 do 17.00

TEORIA SPISKU - SENSACJA, USA (FILM KINOWY)
DOBERMAN - SENSACJA, FRANCJA (FILM KINOWY)
POD CIŚNIENIEM - SENSACJA, USA (VIDEO PREMIERA)
WULKAN - KATASTROFICZNY, USA (FILM KINOWY)
MÓJ CHŁOPAK SIĘ ŻENI - KOMEDIA, USA (FILM KINOWY)
W MORZU OGNI - AKCJA, USA (FILM KINOWY)
UKRYTY WYMIAR - sf/HORROR, USA (FILM KINOWY)
INCYDENT - SENSACJA, USA, (FILM KINOWY)
SPEED 2 - AKCJA, USA (FILM KINOWY)
SPAWN - FANTASTYKA, USA (FILM KINOWY)

Zapraszamy do Wypożyczalni JAVI, jeśli chcecie Państwo oglądać kasetę najwyższej jakości od renomowanych dystrybutorów



W "Kwadraciaku" oferujemy największy wybór "wideołki domowej" w Oławie, ponad 200 tytułów.

Fakty, opinie, plotki Z VIP-AMI NA TY

Co testuje generał?

„Przegląd Tygodniowy” dotarł do generała brygady Mieczysława Bieńka, który od połowy czerwca br. dowodzi Nordycko-Polską Brygadą w Bośni. Były dowódca 25 Dywizji Kawalerii Powietrznej WP porusza się na co dzień jeepem „Made in Poland”. Zdziwionemu reporterowi gen. Bieniek wyjaśnił: „To jest jeden z pierwszych egzemplarzy jeepa Daewoo z zakładów w Lublinie, wyprodukowanych z myślą o naszej armii. Dostałem ten egzemplarz na pół roku do przetestowania w Bośni...”

Obiecanki-cacanki

Światowej sławy kardiochirurg, b. senator RP prof. Zbigniew Religa w rozmowie z dziennikiem „Rzeczpospolita” oświadczył m.in.: „Nie można nie zauważyć, że w polskiej medycynie w okresie powojennym było wiele osiągnięć. Po 1945 r. znacznie wydłużyła się statystyczna długość życia. Najmieszniejsze jest np. to, że stan zdrowia poborowych był najlepszy w czasie panowania Gierka. Jednocześnie trzeba stanowczo powiedzieć, że system ochrony zdrowia w Polsce jest systemem, niestety, złym. Wszyscy politycy od 1989 roku, bez wyjątku, mówili, że to zmienią. Ale żaden nie zmienił...”

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

BRZESKA 29, od poniedziałku do soboty
w godz. 12.00-19.00 (0-602448610)
DWORZEC PKS (0-602447830)
od poniedziałku do piątku w godz. 12.00-19.00,
w soboty w godz. 11.00-17.00

LISTA HITÓW

LISTA HITÓW CZERWCA
DEMONY WOJNY

- polski sensacyjny

SPALIĆ HOLLYWOOD

- komedia

KRÓLOWIE ŻYCIA - komedia

MORSKA PRZYGODA - komedia

MARCO POLO - przygodowy

THE PEACE MAKER - akcja

WULKAN - katastroficzny

W MORZU OGNI - sensacyjny

TEORIA SPISKU - sensacyjny



Zapraszamy

Adam Menartowicz i Piotr Rządowski

JEŚLI CHCECIE SIĘ DOWIEDZIEĆ CZY W DANEJ CHWILI JEST FILM W WYPOŻYCZALNI, MOŻECIE JUŻ DO NAS ZATELEFONOWAĆ

- BRZESKA 29 (0-602448610)
- DWORZEC PKS (0-602447830)

Matki, żony i...

Trwa zamieszanie wokół raportu pełnomocnika rządu ds. rodziny **Kazimierza Kapery**. W dokumencie tym, który w niejasnych okolicznościach „przeciekl” do prasy, chwali się m.in. telewizyjny serial „Klan”, choć jego ostatnie odcinki przyniosły raczej rozpad rodziny niż jej cementowanie. Z krytyką spotkał się natomiast serial „Matki, żony, kochanki”. Podobno reżyser **Juliusz Machulski**, który już przygotował ciąg dalszych losów czterech absolwentek szkoły pielęgniarstwa, rozważa zmianę starego tytułu na: „Matki, żony, kucharki”...

K.S.

„I nas kupiec na dogodnych warunkach prosi, ledwieci, oraz inny zmechanizowany przez gospodarstwa domowego”

MASTAR

MASTAR oferuje

- * BEZ ŻYRANTÓW - do 24 rat
- * PIERWSZA WPLATA - 10% WARTOŚCI
- * MINIMUM FORMALNOŚCI - wszystko załatwisz w sklepie
- * KILKA TOWARÓW W RAMACH JEDNEJ UMOWY
- * UPUSTY DLA POWODZIAN EMERYTÓW I RENCISTÓW

ZAKUPY NA RATY

KORZYSTNE ODSETKI

TOWAR ODWOZIMY BEZPŁATNIE DO DOMU KLIENTA

MASTAR

ZAPRASZAMY
 Oława, Rynek 15
 tel. 390-99

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT



CHEMIX
HURTOWNIA FARB I LAKIERÓW
MATERIAŁY BUDOWLANE

Oława, ul. 3 Maja 20/22, tel./fax 071/1 300-66, 071/1 395-73
 Jelcz-Laskowice, ul. Wrocławska 45, tel./fax 071/318-80-85

PROMOCJA

5% RABATU

- * KLEJE DO GLAZURY
- * TYNKI SZLACHETNE
- * SYSTEMY DOCIEPLEN



TERRANOVA

PIĘKNO TWOJEGO DOMU



Lennings

komputery

AE ADAX
 PERSONAL COMPUTER

kasy fiskalne

- sharp
- elzab
- adax
- ncr

Brzeg,
 ul. Staromiejska 12/1a
 tel./fax (077) 165204

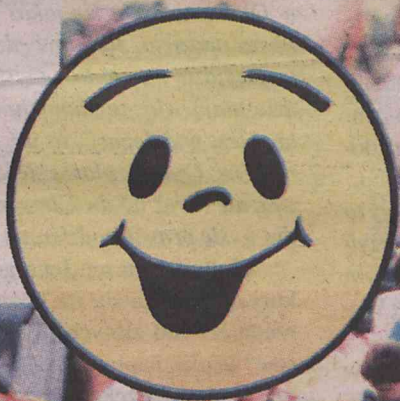
Oława, ul. 1 Maja 31B
 tel./fax (0711) 32663





7 dni nr 13/98 magazyn

Dla każdego coś miłego:
Pan Japa i malowanie włosów
- dla dzieci, „Żuki”
i Krzysztof Krawczyk - dla
wszystkich, piwo i samochody
dla prawdziwych mężczyzn,
kosmetyki - dla pięknych
kobiet. Lato...



*Lato z radiem
w Oławie*



„Lato z radiem” ściągnęło do amfiteatru i na
miasteczko wielu oławian, którzy bawili się nieźle.

Jeszcze kilkanaście lat temu ludzie w długich kolejkach czekali na taksówkę, teraz kilkudziesięciu taksówkarzy dzień w dzień czeka po kilka godzin, aby zrobić dwa, trzy kursy dziennie

Starsi ludzie często nazywają zwykły samochód taksówką, bo za ich czasów taksówki to były najczęściej jedyne ogólnodostępne samochody osobowe. Być taksówkarzem to było coś! Śmigać warszawą bądź wołą po kilku oławskich ulicach to było niespełnione marzenie wielu dzisiejszych dziadków. Niektórzy z nich pamiętają pierwszego oławskiego taksówkarza, niejakiego Bakułę, który tuż po wojnie jeździł czarną zachodnią limuzyną z wymalowanym numerem "1". Niedługo ten sam numer otrzyma w spadku kolejny taksówkarz, bowiem od kwietnia tego roku weszła w życie ustawa w sprawie warunków wykonywania krajowego drogowego przewozu osób, co poważnie przetasuje taksówkarzy. Zresztą nie tylko oławskich.

Koniec z martwymi duszami

Do tej pory, aby jeździć, praktycznie wystarczyło mieć odpowiedni samochód, zdrowie, prawo jazdy i zarejestrować w urzędzie miejskim działalność gospodarczą. Każdy z taksówkarzy otrzymywał kolejny numer wozu, ale nikt nie przejmował się tymi, którzy z różnych powodów już dawno przestali jeździć. Dlatego z numerów taksówek wynika, że obecnie po Oławie krąży prawie 150 taksówek, co oczywiście nie jest prawdą. Jeździ ich około 30-40, choć tak naprawdę, to nikt tego nie wie, bo taksówkarze nie są nigdzie zrzeszeni i każdy pracuje na własną rękę.

Od września każdy z nich będzie musiał mieć specjalną koncesję na prowadzenie taksówki. Do 30 czerwca każdy chętny musiał złożyć w Urzędzie Miejskim stosowne wnioski.

Eldorado przyprószone

- W związku z wejściem w życie nowej ustawy, wysłaliśmy wezwania do 74 zarejestrowanych taksówkarzy, aby odebrali wnioski na zezwolenie wykonywania przewozu - mówi Andrzej Weissbrot, samodzielny inspektor do spraw działalności gospodarczej w oławskim Urzędzie Miejskim. - Do 22 czerwca po odbiór wniosków zgłosiło się 51 taksówkarzy, z czego dwóch zgłosiło już, że rezygnuje z tej pracy.

Wymagania wobec taksówkarzy trochę wzrosły. Kandydat, oprócz spraw oczywistych (samochód, prawo jazdy, zdrowie itp.), musi się wykazać dotychczasową niekaralnością. Nowy zapis głosi też, że taksówkarz nie może równocześnie pracować na pełnym etacie w innej firmie. Ustawodaw-

wać też gminy sąsiednie, czyli np. zawieźć kogoś do Jelcza-Laskowic, a potem tam ustawić się na postoju, by złapać powrotny kurs, będzie musiał zapłacić 300 zł.

Nie ma żniw

Dziś w Oławie funkcjonują tylko cztery postoje: Rynek, Szpital, PKP i PKS.

- Kiedyś staliśmy też na osiedlu Sobieskiego, ale nie opłacało się, zwłaszcza, gdy uruchomiono komunikację miejską - narzeka Zbigniew Szandala z granatowego volkswagena, numer boczny "19".

- Jest ogólna bieda - potwierdza Jerzy Krawiec, numer "94", jeżdżący na 15-letnim opłu - rekordzie. - Czekamy na to, aby

miasto. Na każdym postoju stoi kilku, a jeden nie ma co robić.

Czasem trafia się kurs wyjątkowy, za który można dostać niezłe pieniądze. Niestety, kursy poza miasto trafiają się coraz rzadziej.

- Wiozłem kiedyś do Gliwic dzieci z wypadku - wspomina Zbigniew Szandala. - Rodzice musieli zostać w oławskim szpitalu. Wtedy zarobiłem dobrze. Ale to było dawno. W porównaniu z tym, co jest dzisiaj, taksówkarze mieli prawdziwe "eldorado".

- Dawniej to i do Monachium trafił się kurs - z rozrównieniem mówi Andrzej Nowak, numer "26", i szybko dodaje: - Ale to było dawno.

- Mój życiowy kurs to jazda do Gdyni - wspomina Kazimierz Pawlak. - Piętnaście lat temu wiozłem tam żonę do męża, który miał przyplłynąć statkiem.

Dziadek fiat

- Teraz co drugi ma własny samochód - mówi Jerzy Bogajewicz, "Dziadek", najstarszy z jeżdżących taksówkarzy. - To jest żaden interes, ale jak się ma dwa lata do emerytury, to kto mnie przyjmie do roboty? Przez dziesięć ostatnich lat zrobiłem 230 tysięcy kilometrów. Kiedyś robiłem tyle w dwa lata.

Bogajewicz jest kierowcą od 1962 roku. Jeździł m.in. w ZNTK i w Rejonie Dróg Publicznych. Taksówkarzem został dziesięć lat później. Najpierw dosiadał warszawy, potem wołgi, wreszcie przyszedł czas na polskiego fiata 125p, jednego z pierwszych na naszym terenie.

- Prawie nie stałem na postojach, wszyscy chcieli nim jechać, bo to była nowość - wspomina senior oławskich taksówkarzy. - Gdy zaczynałem, w Oławie było dwudziestu taksówkarzy, a miasto liczyło o połowę mniej ludzi, niż obecnie. Wjeżdżało się na postój i od razu był kurs. Tak było do lat 80., a dzisiaj to i cztery godziny trzeba czasem wystać. Na zachodzie w takim mieście jak Oława wystarczyłoby dziesięć taksówek, ale tutaj nikt się tym nie przejmuje. Kiedyś kursy nad morze, na lotnisko do Warszawy, na wczasy, to była normalna sprawa. Trafiły się latem dwa, trzy razy. W Rynku to nawet dwie kolejki stały. Jedna koło "Adrii", a druga bliżej kościoła, koło obecnego sklepu meblowego.

Telefon kością niezgody

- Wyobraź pan sobie, że gdy ktoś zadzwoni na informację i spyta o taksówkę, dostanie numer prywatnego "Taxi Halo", a nie nasz, postojowy z Rynku - żali się jeden z taksówkarzy. - A wszystko dlatego, że jeden rencista założył sobie firmę przewozową. Żeby nasz telefon ukazał się w kablówce, my musieliśmy się składać po 5 zł, a on ma chyba jakieś chody.

Taksówkarze mają mu za złe, że z niepełnosprawną nogą prowadzi taksówkę.

- Kto mu wydał zaświadczenie, że może prowadzić samochód? - pytają. W Urzędzie



Kiedyś stali ludzie, teraz czekają taksówkarze

ca zadbał o nasze bezpieczeństwo, by nie dochodziło do sytuacji, że po ośmiu godzinach pracy w jednej firmie, kierowca siadał do taksówki, aby dorobić sobie do pensji. Od teraz taksówkarz będzie mógł dodatkowo pracować najwyżej na pół etatu.

- Już dzisiaj około 40% taksówkarzy to są pólstatowcy, renciści lub emeryci, czyli ci, dla których taksówka nie jest jedynym źródłem utrzymania - ocenia Andrzej Weissbrot.

Koncesja jest płatna. Oprócz znaczków skarbowych, trzeba zapłacić 200 zł za rok, o ile chce się jeździć tylko na terenie jednej gminy. Gdy taksówkarz chce obsługi-

w Oławie zaczęła się jakaś produkcja. To nasza nadzieja. Jak nie będziemy jej mieli, to przyjdzie rzucić to wszystko... Teraz ludzie mają własne samochody. Nawet jak ktoś jest w delegacji, to już nie szasta pieniędzmi. Czasem zdarza się kurs do Wrocławia, ale to raz na dwa, trzy miesiące. A kiedyś to się prawie codziennie tam jeździło.

Według wycień Jerzego Krawca, taki kurs do Wrocławia i z powrotem to koszt rzędu 80-100 złotych. Kogo dzisiaj na to stać? Jeżdżą naprawdę tylko ci, którzy muszą. Jeżdżą i narzekają, że za drogo. Na przykład za kurs spod dworca PKS do Szpitala Rejonowego trzeba zapłacić 5-6 złotych. Wszystko zależy od przeliczników, a te są

różne. Większość taksówkarzy stosuje opłatę 4 zł za wejście, za trzaśnięcie drzwiami. Do tego doliczają 1,2-1,6 zł za każdy rozpoczęty kilometr. Gdy pytam, ile tak naprawdę zarabiają, rozpiętość odpowiedzi jest ogromna, między 400 a 1000 zł - na czysto, czyli po odliczeniu kosztów benzyny, ale amortyzacji samochodu i własnego czasu nikt już nie liczy.

- Dobry kurs na telefon to jest np. na Bursztynową i z powrotem - ocenia Jerzy Krawiec. - Ale takie kursy to rzadkość. A poza, tym jeździ nas zdecydowanie za dużo, jak na takie



Przed laty niezłym interesem było wożenie ludzi na działki do Domańskiego. Dziś zdarza się to tylko przy okazji jakiegoś maryjnego święta

siwizną

dzie Miejskim jest jednak złożone świadectwo kwalifikacji tego rencisty, ważne do 2000 roku, wydane przez Urząd Rejonowy w Oławie.

- Moim zdaniem, kierowca, który idzie na rentę ze względu na to, że nie może jeździć samochodem, powinien siedzieć w domu, a nie prowadzić taksówkę - twierdzi Józef Marszałek, numer "35". - Gdy się pojawił, narobił wśród nas bałaganu.

Ten "bałagan" polega na tym, że Jerzy Krawiec założył sobie prywatną firmę - jedyną w Oławie taksówkę na telefon, czyli z tzw. "przywołaniem". W domu siedzi żona, która przyjmuje zlecenia i przez CB-radio przekazuje mężowi.

- Nie wiem, czy można wykorzystywać CB-radio do celów zarobkowych - wyraża wątpliwość jeden z taksówkarzy.

Jerzy Krawiec jeździ od roku. Od początku był inny. Naklejkę sobie zrobił, wizytówki. Podczas gdy wszyscy koledzy mają małe, tradycyjne znaki "taxi", on zrobił sobie "koguta" na kształt policyjnego, tylko w innym kolorze. Taksówkarze pogardliwie mówią, że na dachu "ma rurę". - Chciał tu zrobić wielką firmę, pozatrudniać nas i wszystkimi kierować - mówią taksówkarze. - Ale tu każdy jest sam i nikt nie będzie go słuchał.

Tak naprawdę jednak razi ich przede wszystkim zaradność kolegi, który wykorzystując telefon, wyraźnie podbiera im klientów. Mówią o nim nawet "czarna owca" i prawie z nim nie rozmawiają. Zresztą on też wcale nie ma na to ochoty.

- To jest wolnoamerykanka - mówi. - Wiem, że koledzy źli są na mnie, bo jeżdżę na telefon. Tu każdy chciałby do koryta, ale nikt nie chce nic robić. To jest "elita", czyli ludzie, którym nie chce się pracować. Ja jestem rencistą, więc mogę sobie na to pozwolić. Tu nie ma się z kim dogadać. Wiem, że oni są źli na mnie o ten telefon, ale to wcale nie są jakieś kokosy. Na komórkę mało kto dzwoni, bo drogo, a na zwykły telefon mam dziennie raptem kilka kursów. Nawet nie ma dziesięciu. A oni też mogliby załatwić sobie telefon, tylko że już dwa stracili, bo ktoś wydzwaniał miesięcznie 20 mln st. zł, a płacić nie było komu.

Kiedyś za telefony w Rynku i przy stacji PKP płacono Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług, do którego obowiązkowo musieli należeć wszyscy taksówkarze. Potem,

gdy okazało się, że z tych telefonów taksówkarze wydzwaniają nawet za granicę, a płacić nie ma komu, Telekomunikacja założyła im telefony jednokierunkowe, z których nikt nie mógł dzwonić - służyły tylko do przyjmowania zgłoszeń. Za nie trzeba było jednak też płacić abonament, na który początkowo taksówkarze składali się. Potem, gdy taksówki przeszły "pod Urząd Miejski", jakoś nie było chętnych do płacenia, więc i te jednokierunkowe telefony zostały zabrane. Ostatecznie taksówkarze nie mają teraz ani jednego swojego telefonu. Telekomunikacja zlitowała się jednak i w Rynku, tuż przy postoju zamontowała normalny aparat na kartę, który ma swój numer, można więc wezwać taksówkę. Nie jest to jednak najlepsze rozwiązanie, bo trzeba mieć kartę, no i w żadnym informatorze numer ten nie może funkcjonować jako telefon na postój taksówek. Kierowcy chcą więc załatwić sobie ponownie własny numer.

- Inicjatywa była moja - mówi Andrzej Nowak. - Poszedłem do pani Słupskiej z Telekomunikacji, ale powiedziała, że prywatnie mi nie da, tylko musi być jakieś zrzeszenie. Mamy już zebranych 40 podpisów i będziemy coś robili w tym kierunku, a ponieważ akurat wchodzą nowe przepisy, jest stosowna okazja.

Wjechać na minę

- Najspokojniejszy postój jest przed dworcem PKS - ocenia Jerzy Krawiec. - Kto próbuje w Rynku, to go od razu wysyłają na minę, to znaczy na kurs, za który nikt nie zapłaci. Po kilku razach traci się ochotę, aby tam stawać.

Jeden z taksówkarzy zaczynał w ten sposób, że cały miesiąc koledzy wysyłali go "na minę", ale był uparty i nie zrezygnował. Dziś stoi razem z nimi w Rynku. Taksówkarze przyznają ze śmiechem, że jest taki zwyczaj, aby ktoś z kolegów zadzwonił do nowicjusza i zamówił kurs gdzieś na obrzeża miasta. Oczywiście nikt tam nie bę-

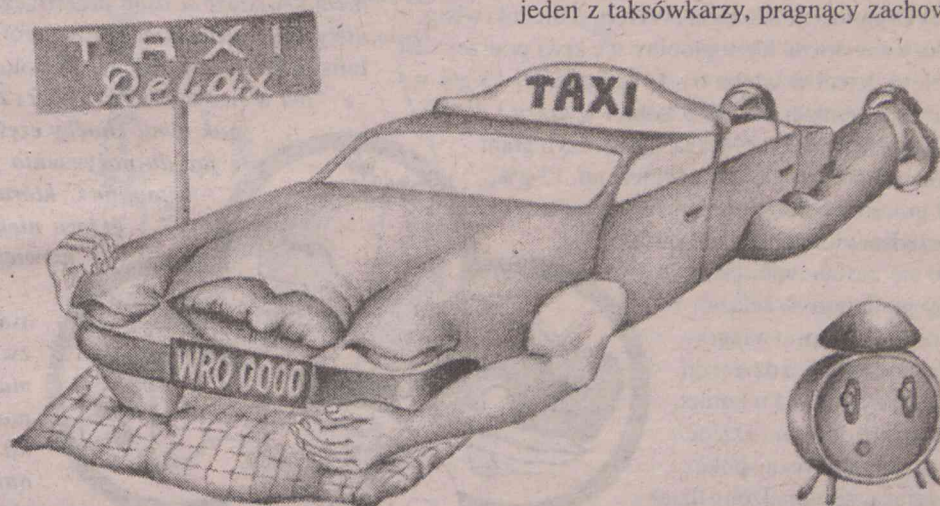


dzie czekał, a kolejka na postoju minie.

- Musi się wkupić - mówią.

- Kiedyś znajomy zadzwonił do mnie do domu, abym pojechał do Wrocławia - opowiada Jerzy Bogajewicz. - Potem tłumaczył się, że wziął jakąś dziwkę i poszedł do niej do domu. A ja wracałem sam i za swoje pieniądze.

- Gdy ja przyszedłem, to wysłali mnie do Kudowy - wspomina Andrzej Nowak. -



Mniej więcej wiedziałem, kto to zrobił, ale...

- Wiem, że to robią koledzy taksówkarze, choć nikogo za rękę nie złapałem - mówi Jerzy Krawiec. - Wysyłają z kolejki, robi pan minę i jedzie bez klienta. Po prostu robią sobie kawały, ale tak naprawdę to wynik konkurencji.

Aby zabezpieczyć się przed "miną", taksówkarze noszą przy sobie karty telefoniczne i często oddzwaniają, by sprawdzić, czy zlecenie jest prawdziwe. Niektórzy obliczyli jednak, że jeśli zamówienie jest miejscowe, to nie opłaca im się telefonicznie sprawdzać, bo to też kosztuje, a wtedy kurs nie jest opłacalny. Jadą więc w ciemno i... czasem wracają pustym wozem. Jeśli koledzy uznają, że to była niepotrzebna "mina", mogą wpuścić go na początek kolejki, aby nie czekał kilka godzin na następnego klienta.

Można oberwać

Na razie wśród olawskich taksówkarzy nie słychać jeszcze o mafii czy o walce wręcz, ale konkurencja robi swoje. Niektórzy wspominają coś o poprzębionych oponach i wzajemnym straszeniu się. Zwłaszcza gdy pojawia się ktoś nowy i próbuje zrobić coś na swoją rękę. A już najgorzej,

gdy wyminie innych w kolejce na postoju.

- Jest chamstwo - ocenia krótko Jerzy Bogajewicz. - Podjeżdżają, wymijają, wprowadzają w błąd. Nie ma solidarności zawodowej. Są tacy, którzy na wiosnę wyjeżdżają do pracy za granicę, a jesienią wracają i psują innym robotę. Takimi powinien zająć się Urząd Miejski i od razu byłoby lepiej.

Na razie jednak, dopóki olawscy taksówkarze nie zrzeszą się, będą traktowani jak każdy tzw. "podmiot gospodarczy" i nikt nie zechce im pomóc. A na dodatek można oberwać w głowę.

- Kiedyś dostałem w głowę od chłopaka z jeliczańskiej zawodówki - opowiada Jerzy Bogajewicz. - Nie chciał zapłacić za kurs, więc uderzył mnie w głowę tak, że straciłem przytomność. I uciekł. Ale był na tyle naiwny, że zostawił swoją torbę, więc policja szybko namierzyła go i został aresztowany. Miał mniej niż 16 lat, więc przed sądem podarowałem mu.

- Nie chcemy o tym mówić, bo się najnormalniej w świecie boimy - opowiada jeden z taksówkarzy, pragnący zachować

anonimowość. - "Chcesz w łeb?" - tak kończą się w Oławie niektóre kursy. Ale to małe miasto, więc nikt się nie przyzna, aby naprawdę nie oberwać. Nikt nawet nie zgłasza tego na policję. Czasem zdarza się, że każą się zawieźć gdzieś daleko, do lasu, przytykają do głowy lufę pistoletu i spokojnie odchodzą. I co mamy wtedy robić? Przecież nie będę za kimś takim leciał.

Bez szans?

Na jednej z ostatnich sesji Rady Miejskiej w Oławie radna Eulalia Tarasiuk skarżyła się, że w mieście nie można dodzwonić się na postój taksówek, a pod numerem, który jest w informatorach, nikogo nie ma. - Co mają zrobić osoby, które chcą jechać taksówką, a nie mogą po nią zadzwonić? - pytała radną, na co zastępca burmistrza Franciszek Październik odpowiedział krótko, że miasto nie będzie płać taksówkarzom za telefon. Muszą się po prostu zebrać razem, dogadać i pomyśleć o przyszłości. Swojej przyszłości. A nie będzie to przyszłość lekka. Ilość prywatnych samochodów rośnie, komunikacja miejska uruchamia nowe kursy i pięćdziesięciu taksówkarzy praktycznie nie ma większych szans na przeżycie w Oławie.

JERZY KAMIŃSKI



Czekanie na klienta umila gra w karty

POPIJ KASZANKĘ SOCZKIEM!

Nie możesz spać, byle co wyprowadza Cię z równowagi? Zmienacka zaczyna Ci się kręcić w głowie? Siedząc nad pilnym bilansem i ani się nie możesz skupić, ani sobie przypomnieć podstawowych danych? Podbiegnięcie do autobusu jest wyczynem, wywołującym długotrwałą zadyszkę? Szef pyta o pomysły, a Ty masz w głowie pustkę?

Jeśli na większość tych pytań odpowiedzi brzmi „tak”, to jeszcze wcale nie znaczy, że musisz natychmiast iść na urlop (choć dlaczego nie...) lub na emeryturę. To może być oznaka wywołującego niedokrwistość niedoboru żelaza w organizmie, przypadłość dotykająca na świecie 35 proc. kobiet, 43 proc. dzieci od czterech lat i 18 proc. mężczyzn.



Kiedy mamy do czynienia z niedokrwistością?

Aby się dowiedzieć czy mamy niedokrwistość, należy zrobić podstawowe badanie krwi. Zgodnie z definicją Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), o niedokrwistości świadczy zawartość hemoglobiny we krwi poniżej 12 g% u kobiet i dzieci w wieku 6 - 14 lat, poniżej 13 g% u mężczyzn oraz poniżej 11 g% u kobiet w ciąży i dzieci od sześciu miesięcy do 6 lat. (Skrót „g%”, czyli gram-procent, oznacza, że w 1 litrze krwi jest np. 12 g%, czyli 120 gramów hemoglobiny.) Jeśli „nie trzymamy” przedstawionych wyżej wartości, warto się zastanowić, jakie są przyczyny niedoborów żelaza.

Braki tego pierwiastka występują najczęściej u dzieci od około 4. roku życia oraz u kobiet w wieku rozrodczym. Dzieci młodsze mają zazwyczaj pokazany zapas żelaza, zgromadzony dzięki pośrednictwu organizmu matki w czasie ciąży, ale po około trzech latach rosnący organizm je wyczerpuje. Niemowlę uzupełnia straty żelaza dzięki mleku kobiecemu, natomiast nadmiar mleka krowiego utrudnia przyswajanie żelaza.

Główną przyczyną niedoborów żelaza u kobiet są nadmierne straty krwi podczas miesiączkowania.

- *Około 20-30 proc. kobiet traci co miesiąc nawet do 500 ml krwi przy normie do 200 ml* - mówi prof. dr Longin Marianowski, kierownik Katedry Położnictwa i Ginekologii AM w Warszawie. - *Przy takich stratach trudno się dziwić, że panie po miesiączce czują się osłabione i zmęczone. Zbyt obfite miesiączkowanie można zmniejszyć, stosując doustne środki antykoncepcyjne lub spirale wewnątrzmaciczne z zawartością hormonów, systematycznie uwalniających się do krwiobiegu.*

O właściwą zawartość żelaza we krwi powinni zadbać lekarze, opiekujący się kobietami w ciąży. Ich organizmy są narażone na ogromne straty tego pierwiastka, zabieranego przez rosnącą macicę i rozwijający się płód. Dla przyswajalności żelaza w tym okresie ważne jest wzbogacenie diety o produkty z witaminą C i o kwas foliowy.

Gdzie znaleźć żelazo?

Oczywiście w pożywieniu. Najwięcej żelaza zawierają podroby, rośliny strączkowe, kakao, średnia ilość żelaza występuje w mięsie, drobiu, kaszach i warzywach, natomiast najmniej tego pierwiastka znajdziemy w mleku, kartoflach, ryżu i owocach. Najłatwiej przyswajalne jest

tzw. żelazo hemowe, znajdujące się w mięsie, drobiu, rybach i wyrobach z krwią (kaszanka!). Jednak w produktach żywnościowych ponad 80 proc. żelaza występuje w postaci niehemowej, znacznie trudniej przyswajalnej przez organizm.

- *Wchłanianie żelaza z diety składającej się głównie z produktów zbożowych i warzyw jest niskie, stąd częsta niedokrwistość u osób przestrzegających bardzo ścisłej diety wegetariańskiej* - mówi prof. dr Światosław Ziemiański, kierownik Zakładu Fizjologii i Biochemii Żywności w Instytucie Żywności i Żywienia. - *Można jednak temu choćby częściowo zaradzić, dodając do pożywienia produkty zawierające witaminę C, która zwiększa wchłanianie żelaza niehemowego oraz nawet niewielkie ilości mięsa.*

Bardzo osłabia wchłanianie żelaza herbata, zwłaszcza mocna. - *Nie ma gorszego pomysłu na początek dnia, niż szklanka mocnej herbaty - przynajmniej z punktu widzenia wchłaniania żelaza* - tłumaczy prof. Ziemiański. - *Z badań wynika, że wchłanianie jest o połowę większe (choć też niewielkie), gdy wypijamy rankiem kawę, a najlepsze jest wtedy, kiedy zaczynamy dzień od szklanki soku z pomarańczy. Przeciętnie zdrowi ludzie wykorzystują 5 - 10 proc. żelaza, które znajduje się w jedzeniu, natomiast osoby z niedoborami są w stanie, gdy otrzymają odpowiedni pokarm, „wyciągnąć” z niego dwa razy więcej żelaza.*

Czym grozi niedokrwistość?

Gdy jest zimno, organizm ma większe kłopoty z utrzymaniem prawidłowej temperatury ciała. Osoby z niedokrwistością łatwiej się męczą, mają mniejszą odporność na infekcje, szybciej zatruwają się ołowiem. Dzieci z niedokrwistością gorzej się uczą i rozwijają, przejawiają też mniejszą aktywność.

Przy dużych brakach żelaza lekarze mogą zalecić przyjmowanie jego preparatów. Nie należy samemu kupować w aptekach żelaza i aplikować sobie tabletek „po uważaniu”, bo można sobie bardziej zaszkodzić, niż pomóc. Na początek, zanim się wybierzemy do lekarza, zaniepokojeni dziwnym kołatanem serca (a takie objawy też potrafi wywołać niedokrwistość), lyknijmy tabletkę witaminy C, popijmy ją sokiem pomarańczowym, a na przekąskę zjedzmy kawałek kaszanki.

STELLA SAWAJNER

MIODOWA KURACJA

Miód ma działanie bakteriobójcze, przeciwzapalne, napotne, wykrztuśne i przeciwalergiczne. Poprawia odporność organizmu. Pomaga też oprzy bezsenności i nadmiernej nerwowości

W czasach, kiedy nie znano antybiotyków, smarowano miodem rany i czyraki, używano go jako środka wykrztuśnego i przeciwgorączkowego, zalecano go do płukania gardła i na oparzenia. Podawano jako środek nasenny i wzmacniający.

Miód zawiera cukry proste, glukozę i fruktozę, sacharozę oraz enzymy, kwasy organiczne, sole mineralne, witaminy, barwniki i olejki eteryczne. Poszczególne gatunki miodu różnią się między sobą nie tylko wyglądem, ale i proporcjami poszczególnych składników, w związku z czym różne jest ich działanie biologiczne.

* **Miód akacjowy** stosowany jest w leczeniu nadkwasoty, a także dolegliwości przewodu pokarmowego.

* **Miód gryczany** zawiera sporo witaminy C, ma silne właściwości przeciwbakteryjne. Zalecany jest w chorobach układu krążenia. Skutecznie zapobiega miażdżycy.

* **Miód mniszkowy** polecany jest w chorobach wątroby i dróg żółciowych, w niedokrwistości oraz w stanach wyczerpania nerwowego.

* **Miód lipowy** działa napotnie, przeciwgorączkowo, przeciwskurczowo i uspokajająco. Obniża ciśnienie krwi. Jest polecany przy anginie, zapaleniu zatok, oskrzeli, chorobach dróg moczowych, nerwicach.

* **Miód malinowy** ma barwę złotą. Jest skuteczny przy przeziębieniach, chorobach górnych dróg oddechowych, nieżycie żołądka.

* **Miód rzepakowy** poleca się przy miażdżycy, chorobach wątroby i dróg żółciowych.

* **Miód wrzosowy** wspomaga leczenie zapalenia dróg moczowych i gruczołu krokowego, kamicy moczowej i zapalenia jelit.

* **Miód wielokwiatowy** pochodzi z nektaru zbieranego przez pszczoły z różnych roślin łąkowych, leśnych i górskich. Polecany jest przy schorzeniach alergicznych.

II Osobliwości pogranicza ziemi oławskiej

Dzieło Alexisa Langerera w Chrzastawie Wielkiej

Przemierzając Chrzastawę Wielką i Małą, nie sposób nie zauważyć bryły neogotyckiego kościoła pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP, wzniesionego w latach 1859-64 przez Theodora Roeslera, według projektu neogotyckisty pochodzącego z Oławy - Alexisa Langerera

Do wnętrza świątyni możemy wejść przez niewielką boczną kruchtę z drzwiami obitymi ozdobnie blachą, w części południowej nawy, bądź też przez ostro-

W środku, w centralnym miejscu kościoła, a więc w prezbiterium, uwagę przyciągają ostrołukowe okna, wypełnione witrażami o tematyce roślinnej, ceglane łuki sklepienia oraz drewniany



neogotycki ołtarz główny z II połowy XIX wieku, mieszczący obrazy Matki Boskiej, św. Jadwigi Trzebnickiej i św. Jacka. Nieliczni wiedzą, że w obrazie Matki Boskiej odnaleźć można ślady po trzech kulach. Ten smutny fakt miał miejsce w 1945 roku - w okresie, kiedy w Chrzastawie stacjonowali Rosjanie, zamieniając świątynię w sztab. Po wojnie ktoś nalegał, aby zatuszować "pamiątkę" po Rosjanach, na co nie wyraził zgody ówczesny duszpasterz. Dzięki temu obraz do chwili obecnej przypomina minioną wojnę i wymownie świadczy o niebezpieczeństwie fanatycznego pojmowania ideologii.

Obok ołtarza, po prawej stronie prezbiterium, wmurowana jest tablica z konturami miejscowej świątyni, poświęcona budowniczemu - założycielowi i pierwszemu tutejszemu zarządzającemu, żarliwej duszy, **Theodorowi Roeslerowi**, urodzonego 6 marca 1820 roku w Hirschbergu (Jelenia Góra) i zmarłego 5 lipca 1887 roku w Neisse (Nysa). Tablicę ufundowali na pobożną pamiątkę wdzięczni parafianie w 1898 roku. Szkoda tylko, że nie pamiętano o artyście, który ku chwale Boga zaprojektował to dzieło. A może warto byłoby o tym przypomnieć choćby teraz?

Poza tym, w chrzastawskim kościele, który w swojej historii przeszedł trzykrotną renowację (1914, 1957, 1994), zobaczyć można ołtarze boczne z obrazami św. Jana Nepomucena i św. Filomeny, neogotycką ambonę, chrzcielnicę, stacje Drogi Krzyżowej malowane olejno na płótnie, oraz ciekawy prospekt organowy z 12-głosowymi organami.

Charakterystyczny inicjał Langerera wzorowany bezpośrednio na podpisie Albrechta Dürera - artysty będącego absolutnym ideałem romantyków

Teren przykościelny otoczony jest częściowo zachowanym murem. Niegdyś na jego terenie istniał cmentarz, o czym przypominają nieliczne XIX-wieczne nagrobki z widniejącymi na nich nazwiskami niemieckimi.

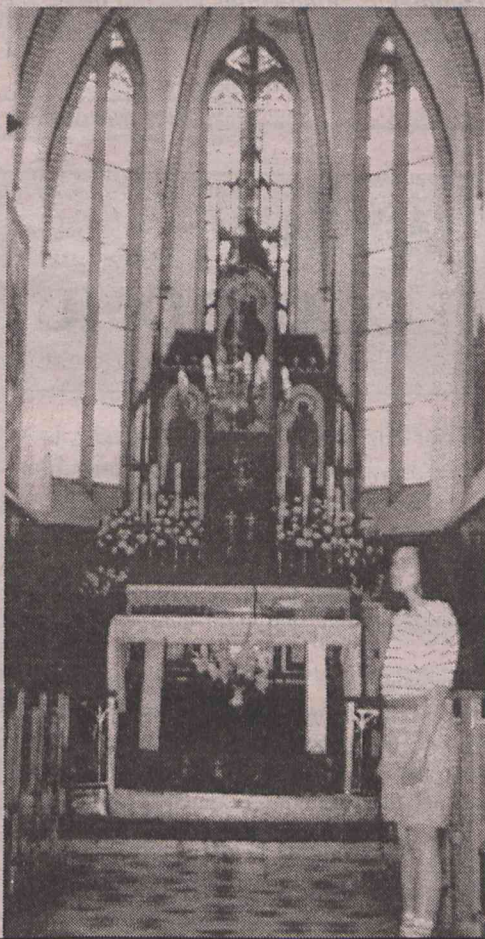
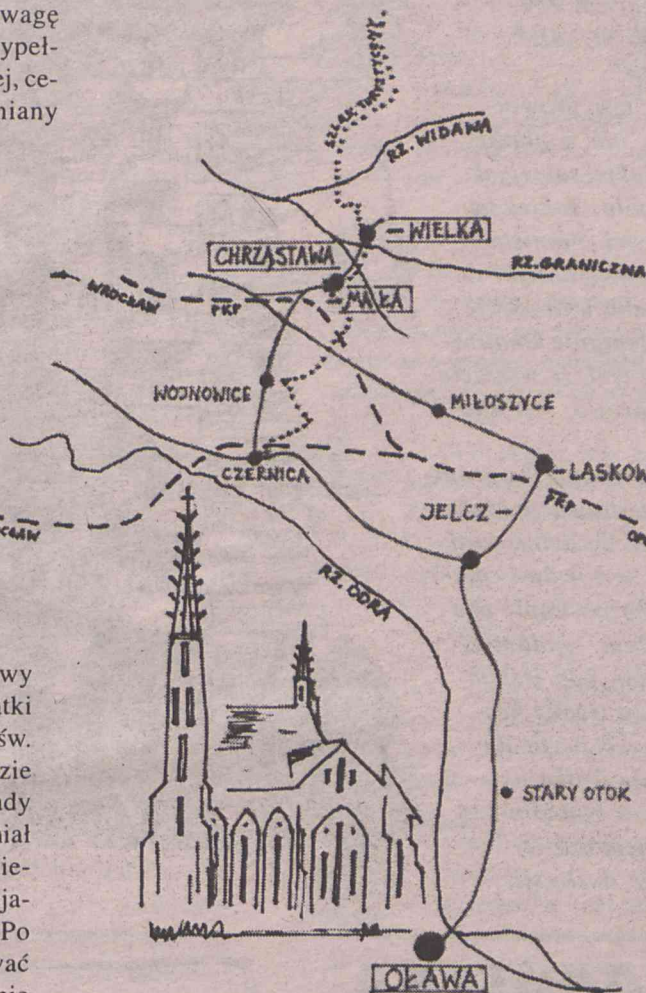
Zarówno sama świątynia, jak i jej bezpośrednie otoczenie, są zadbane, co niewątpliwie świadczy o gospodarności księdza proboszcza **Mariana Osieczki**, któremu dziękuję za cenne informacje dotyczące kościoła. Ksiądz proboszcz sprawuje posługę duszpasterską w Chrzastawie Wielkiej od 1 lipca 1984 roku. Zarządzana przez niego parafia obejmuje, oprócz Chrzastawy Wielkiej, także Chrzastawę Małą oraz Nadolice Wielkie i Małe.

Do Chrzastawy warto przyjechać nie tylko ze względu na interesujący kościół. Do odwiedzin zachęca również sama okolica, posiadająca cenne walory przyrodnicze. W głównej mierze decydują o tym pobliskie lasy o bardzo ciekawym, zróżnicowanym drzewostanie, będące bogatym siedliskiem zwierząt i roślin.

Warto wspomnieć, że w okolicach tych, w ostatnich latach, zaczęły gniazdować m.in. żurawie i kruki. Z rzadszych ptaków, przy odrobienie szczęścia zauważyć można dzięcioła czarnego i zielonosiwego. Swoistą ciekawostką i sensacją w roku 1991 było tu pojawienie się rysia. Wielokrotnie obserwowano samice z młodymi nad rzeką Widadą, poniżej ujścia Granicznej. Obecnie, w pobliżu cieków, spotkać można zaskrońca, a w suchych miejscach nawet żmiję zygzakowatą. Z roślin chronionych występują tutaj: wawrzynek wilczełyko, zawilec gajowy, konwalia majowa i śnieżyczka przebiśnieg. Wędrując przyrodniczą ścieżką, pamiętajmy zawsze o poszanowaniu przyrody.

Do Chrzastawy najdogodniej dotrzeć można przez Jelcz, Czernicę i Wojnowice, bądź też z Czernicy (5 km) żółtym szlakiem turystycznym "Dookoła Wrocławia".

TEKST I FOT.
ZBIGNIEW
JAKUBOWICZ



Prezbiterium świątyni z neogotyckim ołtarzem głównym

łukowy, piaskowcowy portal w południowo-zachodniej stronie wieży. Nad drewnianymi drzwiami widnieje data "1860" i charakterystyczny inicjał Alexisa Langerera, wzorowany bezpośrednio na podpisie Albrechta Dürera - artysty będącego absolutnym ideałem romantyków.



Na widocznym obrazie Matki Boskiej znajdują się ślady po kulach

Mcdonaldyzacja już tu jest

Gdy moja sąsiadka, zamiast tradycyjnego tortu dla siebie i dla domu (palce lizać!, moi znajomi z ogólniaka do dzisiaj wspominają miodowe, piętrowe torty - specjalność sąsiadki), kupiła coś na kształt i trwałość styropianu, pokroiła, przełożyła masą i podała na stół, uznałem, że oto legł ostatni bastion polskości, czyli suto zastawiony stół. Nasz polski stół, na którym zawsze pierwszeństwo miały potrawy własne, czyli kompoty z wiśni, który najlepszy był od cioci Krysii, bezy od szwagierki, gołąbki z babcinej kuchni, czy zalewajka, którą tylko teść potrafi przyrządzić tak, by smakowała jak... zalewajka.

Dziś prawie każda wycieczka z tzw. prowincji, wybierając się do Wrocławia, ma w planie wizytę w restauracji McDonalds. Takiej samej jak w Warszawie, Katowicach czy Opolu. Takiej samej w Polsce, Czechach czy Austrii. Pamiętam, jak media opisywały wielosetmetrowe kolejki do pierwszej restauracji sieci McDonalds w Moskwie - to było prawdziwie symboliczne zdeptanie komunizmu. I wtedy też zachwyciłem się tym, że wreszcie mamy tak jak na zachodzie. Kolorowo, sterylnie i plastykowo. Niestety.

Dziś, gdy przekraczam kolejną europejską granicę i spotykam wciąż takie same restauracje McDonalds, wzdram się przed wejściem. To żadna atrakcja. Jaka to przyjemność być np. w Tyrolu i zająć te same hamburgery, które można kupić pod Wrocławiem? Smakują mi, owszem, zjadam ze smakiem, a właściwie pochłaniam, gdy jestem głodny, ale to wszystko przypomina trochę kropłówkę - dostarcza kalorii, ale nie jest uczta dla podniebienia, które woli raczyć się delikatnymi odcieniami smaków, jedynymi w tym konkretnym miejscu, w tym konkretnym czasie.

W audycji radiowej, podczas dyskusji,

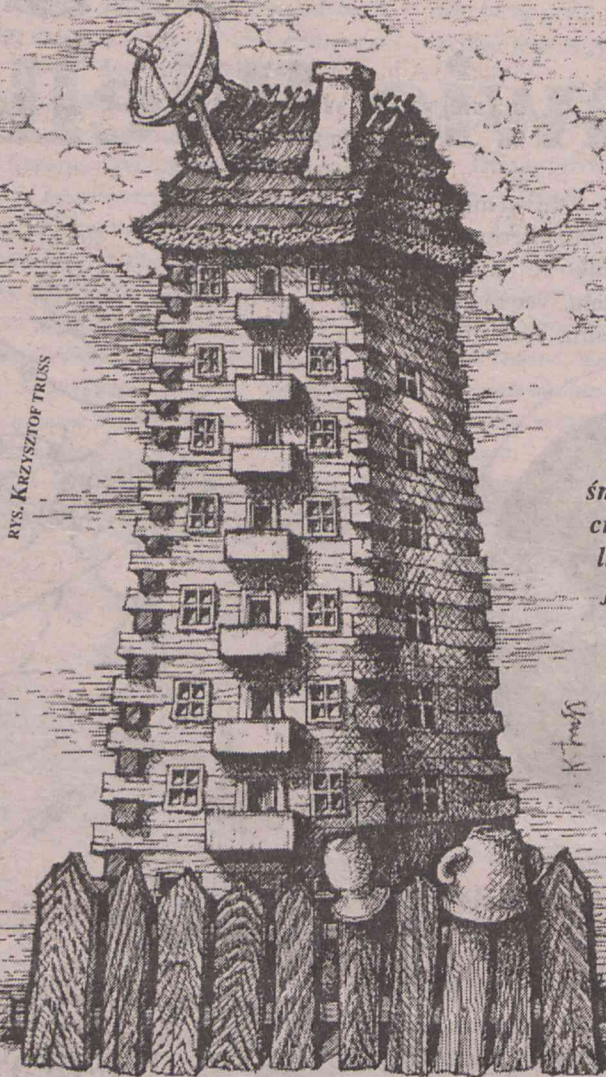
usłyszałem zdanie znajomego księdza Andrzeja Koprowskiego (z telewizji, z OCIEPE - to wiadomoś

domość dla wtajemniczonych), który mówił, że boleje nad mcdonaldyzacją naszej kultury w ogóle.

Nie tylko kulinarnej. I chyba coś w tym jest. Świadomie (to źle) bądź nieświadomie (to jeszcze gorzej) wyzbywamy się naszych korzeni, naszej tradycji, naszej inności, która - jak każda inność - może być zaletą, wyróżnikiem, znakiem rozpoznawczym, naszym logo, mówiąc językiem mcdonaldskim. Po latach socjalizmu, który był tak różny od cywilizacji zachodnich, normalne jest, że jak najszybciej chcieliśmy przesiąść się do nowoczesnych aut, chodzić w kolorowych ciuchach, korzystać z tych udogodnień, których przez lata byliśmy pozbawieni. Tak reaguje każdy. Pamiętajmy jednak, że jeśli ktoś bardzo długo głodował, nie może potem nadrobić zaległości i zjeść pięć razy więcej niż zwykle. Mało tego. Obżarstwo w takiej sytuacji jest szkodliwe - można się nabawić rozstroju żołądka, a to boli. Lepiej chyba stopniowo, powoli, a może nawet od czasu do czasu ponownie zafundować sobie tak zniechęcającą głodówkę. Dla zdrowia. Także psychicznego.

Podobnie jest z całą kulturą, czego doświadczają prawie wszyscy Polacy, którzy pochopnie podjęli decyzję o opuszczeniu kraju na stałe. Nie można być bardziej amerykańskim niż Amerykanin, podobnie jak nie można być bardziej szkockim niż autentyczny Szkot. Można być za to bardziej polskim niż niejeden Polak. Warto chyba o tym pamiętać, zamawiając kolejną pizzę, kupując kolejną Barbie, czy nastawiając sześćdziesiąty czwarty kanał TV.

NA języku



rys. KRZYSZTOF TRZASKA

Jerzy Kamiński

DOKTOR CHOCHELKA POLECA



▲ Andrzej Rutkowski

Naleśniki z nadzieniem z pieczarek

Składniki: *

ciasto: 1,5 szklanki mąki, 1,5 szklanki mleka, szklanka wody, 2-3 łyżki oleju

* nadzienie: 25 dag pieczarek, średnia cebula, 3 łyżki oleju, 1/2 szklanki śmietany, 2 łyżki mąki, jajko, sól, pieprz, pietruszka zielona, margaryna do smażenia naleśników.



z jeliczańskiej kuchni

Przygotowanie:

W naczyniu wymieszać trzepaczką rozbite jajka z mlekiem, dodać mąkę, sól do smaku i wodę. Wyrobić ciasto (gęsta śmietana). nalewać ciasto na rozgrzaną patelnię i smażyć cienkie naleśniki. Pieczarki umyć i drobno pokroić. Na rozgrzanym tłuszczu podsmażyć z cebulką. Zalać śmietaną wymieszaną z mąką i gotować, aby sos się zagęścił. Po lekkim przestudzeniu dodać surowe jajko. Przyprawić solą, pieprzem, zieloną pietruszką. Smarować naleśniki, przed podaniem podsmażyć.

PREMIERA FILMOWA



SEKS I WYŚCIG DO BIAŁEGO DOMU

Ma świętą rację redaktor Zdzisław Pietrasik z „Polityki”, kiedy pisze, że już niedługo słynna Akademia najpewniej zechce przyznawać Oscary w kategorii „film o prezydentach”. Rzeczywiście, w ostatnim czasie namnożyło się produkcji na temat głów państwa w Ameryce. Jedną z nich są „Barwy kampanii” w reżyserii Mike’a Nicholasa, zasługujące zresztą na uwagę.

Scenariusz „Barw kampanii” powstał na podstawie bestsellerowej powieści amerykańskiego dziennikarza Joe Kleina, która, jak niektórzy pamiętają, odsłaniała kulisy pierwszej kampanii prezydenckiej Billa Clintona.

Główny bohater, którego gra John Travolta (nawiasem mówiąc, robi to znakomicie), nazywa się Jack Stanton. Jest ambitnym gubernatorem jednego z południowych stanów. Nie bez wpływu na jego polityczną karierę pozostaje Susan, żona Stanton, w którą wciela się świetna, jak zwykle zresztą, Emma Thompson. Nikt już chyba nie ma najmniejszych wątpliwości, o kogo chodzi w tym filmie? Tym bardziej że mówi się w nim także o niepokonanym apetycie seksualnym kandydata do fotela w Białym Domu...

„Barwy kampanii” nie są jednak lekką „obyczajówką” na poziomie pierwszego z brzegu brukowca. Chodzi w nich o coś głębszego. Film Nicholasa pokazuje przede wszystkim kulisy walki o władzę i odsłania to, co się w niej najbardziej liczy, a co praktycznie nie ma żadnego znaczenia.

I tak na przykład: mało istotny jest program wyborczy kandydata na prezydenta (!). Najważniejsze jest to, żeby dobrze prezentował się w mediach. Żeby był przystojny i miał dobrze skrojony garnitur. Bo kampania wyborcza to tak naprawdę wielki spektakl telewizyjny, i nie poza tym.

Atutem „Barw kampanii” jest - w pierwszej kolejności - świetne aktorstwo. Obok Travoltę bardzo dobrze spisyuje się Adrian Lester w roli Henry’ego Burtona, wnuka wojownika o prawa Murzynów, a jednocześnie szefa kampanii prezydenckiej Jacka Stanton. Dobra jest też Kathy Bates.

ASKA

BARWY KAMPANII, REŻYSERIA MIKE NICHOLS, WYSTĘPUJĄ - JOHN TRAVOLTA, EMMA THOMPSON, KATHY BATES, ADRIAN LESTER, USA, 1998 R.

7 dni

Smacznego! Smacznego! Smacznego! Smacznego!

Druga miłość (1)

Ta historia mogła wydarzyć się naprawdę. Zresztą kto wie, może się wydarzyła?

Miała być ostatnią rzeczą jaką zobaczy. Winda. Zawsze bała się jeździć windą. Za każdym razem wyobrażała sobie, że winda zatrzyma się między piętrami, wybuchnie pożar, a ona się udusi. Czytała kiedyś o takim przypadku. To było gdzieś w Brazylii, nie w Oławie, ale przecież nigdy nic nie wiadomo. Bała się też, że winda może się urwać i wtedy ona roztrzaska się wraz z nią na parterze. Z pożaru przecież można się wyratować, nawet z pożaru windy. Z takiego upadku na pewno nie. Za szybko, za mało czasu po drodze.

To śmieszne, ale tym razem także bała się windy, choć miała być ostatnią rzeczą, jaką zobaczy. Jechała na ostatnie piętro wieżowca, żeby się zabić.

Okno na korytarzu było zabite gwoździami. To po ostatnim samobójstwie. Dziewczyna wzięła coś na imprezie. Miało być lekkie i przyjemne, totalny, nieszkodliwy odłot. Pomieszała to z alkoholem i odłot potraktowała dosłownie. Okno zabito gwoździami. Violetta szarpała się z nim chwilę, ale hałas wywabiał kobietę z drzwi po prawej stronie. Przyglądała się jej, jakby wiedziała wszystko, po czym zamknęła się z powrotem w mieszkaniu. Viola weszła pół piętra wyżej. Drabinka na dach zawalona była starymi kartonami. Rozgarnęła je i wspięła się pod sufit. Wystarczyło kilka uderzeń pięścią we właz i jej oczom ukazało się niebo. Jak na złość wyjątkowo pogodne i jasne, z jedną filuterną białą chmurką po środku.

To nie jest dobra pogoda na śmierć - zezłościła się wchodząc na płaski dach wieżowca. Obiecowała sobie, że nie będzie się rozglądać ani przypatrywać temu, co pod nią i wokół niej. Nie będzie my-

ślała ani analizowała tego, co przez dwadzieścia lat zdążyła przeżyć. Nie będzie wyobrażała sobie, co mogłoby ją jeszcze w życiu spotkać, gdyby sama nie zdecydowała inaczej. To wszystko obiecała sobie jeszcze w windzie.

Gdyby okno na korytarzu nie było zabite gwoździami, pewnie dotrzymałaby słowa. Jednak teraz, tu na dachu, myśli dopadły ją jak chmara pszczoł, których nie mogła odgonić. Przede wszystkim myśli o Adamie.

Zaczęła wypatrywać mostu na Odrze, przy którym widziała go po raz ostatni. Rok temu. Odra wzbierała, ludzie z całego miasta zwozili worki i napełniali je piaskiem. Adam uparł się, żeby podjechać motorynką pod rozjazd na Stary Górnik i Stary Otok, zobaczyć czy woda nie nadejdzie ze strony, z której nikt, oprócz niego, się nie spodziewał. Wziął drugi kask dla niej, ale nie chciała jechać.

- Jesteś głupi - powiedziała mu wtedy pierwszy raz w życiu, choć znali się od dzieciństwa. - Szkoda czasu na takie rzeczy.

Uparł się jednak i pojechał sam. Motorynkę i dwa kaski znaleziono dwa dni później. Adama nigdy. Aż do dziś nie wierzyła, że utonął. Był sportowcem, świetnie pływał, poza tym potrafił przewidzieć niebezpieczeństwo i odpowiednio zareagować.

Mimo, że jego rodzice pogodzili się, że już nigdy nie zobaczą syna, a siostra, która zawsze myślała tylko o sobie i lekceważyła wszystko i wszystkich, zaczęła się ubierać na czarno, Violetta nie wierzyła, że Adam nie żyje. Aż do dziś, kiedy listonosz przyniósł przesyłkę z Holandii.

Nie potrzebowała słownika, żeby przetłumaczyć kilka prostych zdań z angielskiego. Pisał Edgar, chłopak z Amsterdamu, który z grupą holenderskich strażaków pracował przy wypompowywaniu wody w Jelczu. Pamiętała go dobrze. Starał się często być przy niej, niby że potrzebował tłumacza albo przewodnika. Wiedziała, że mu się podoba,

Sara Bell

ale nic ją to nie obchodziło. Szukała Adama i tylko to było dla niej ważne. Właściwie tylko po to zgłosiła się jako wolontariuszka do pomocy grupie holenderskich ratowników, żeby mieć dostęp do tych wszystkich zalanych jeszcze i odciętych od świata miejsc, w których ktoś mógł coś wiedzieć o Adamie. Jednak nikt nic nie wiedział.

Pamiętała również, że Edgar jakoś tak dziwnie długo się z nią żegnał, gdy jego grupa już wyjeżdżała do domu. Miała wrażenie, że chce jej coś powiedzieć, więc pomachała mu tylko pospiesznie i odjechała motorynką Adama na drugą stronę mostu. Pomyślała tylko, że pewnie Holender zakochał się w niej i chciał jej to wyznać jak smarkacz na kolonii, przy ostatnim wspólnym podwieczorku.

Miała to w nosie. Liczył się tylko Adam, mimo że od miesiąca go nie było. Przez ten rok nie pomyślała o Edgarze ani razu. Aż dziś ten list i zaplamięte prawo jazdy na nazwisko Adama. Edgar pisał, że znalazł je w przemoczonej i zapleśniałym już portfelu w wyrwie, jaka pozostała po drodze ze Starego Otku do Jelcza. Portfel był w męskiej wiatrówce rozdartej na plecach. To wszystko razem leżało w mule ponad trzy tygodnie. Jeśli należało do Adama, to nie miał on żadnych szans...

Edgar wyjaśniał w liście, że bardzo chciał jej o tym powiedzieć przed wyjazdem z Polski, ale nie miał odwagi.

- Było w Tobie tyle nadziei - pisał - tyle pewności wręcz, że Adam żyje, więc nie mogłem tego zrobić. Jakiś czas temu dzwoniłem do redakcji WO i zapytałem o Ciebie. Powiedzieli mi, że ciągle czekasz. Dlatego postanowiłem Ci to wysłać.

Violetta pogłodziła się po włosach, jakby to mogło odpędzić myśli. Stała na brzegu dachu i spojrzała w dół. Na dworcu PKS ktoś wysiadł z autobusu i patrzył w górę, jakby na nią.



BARAN ♈ (21.03. -20.04.)

Ktoś będzie Cię zachęcać do nowych zajęć. To niedobry pomysł i nawet się nad nim nie zastanawiaj. Zwłaszcza w środę i czwartek możesz podjąć całkowicie chybioną decyzję. W uczuciach ożywienie, najlepiej dogadasz się z partnerem w sobotę. W pracy nie pozuj na bohatera, wesprzyj się na życzliwym i twórczym Lwie. Dbaj o siebie, bo anginę możesz złapać mimo gorącej aury.

BYK ♉ (21.04. -21.05.)

Czeka Cię wyjątkowe wyzwanie. Trzeba będzie sobie radzić nie tylko z oporem ludzi, ale i z własną słabością. Pamiętaj, że możesz liczyć na Wodnika i traktuj innych jak dobrych przyjaciół. Udany początek tygodnia, humor Ci dopisze, a wydatki będą mniejsze, niż planujesz. W weekend przygodnych znajomych trzymaj na dystans. Miłosny zawrót głowy? Lepiej z tym poczekaj...

BLIŹNIĘTA ♊ (22.05. -21.06.)

Nic samo się nie dzieje, Ty też masz szansę na wymarzony i zasłużony sukces, jeśli trochę pomożesz losowi. Czekają Cię wspaniałe chwile, a gdy nadejdą, nie wypuszczaj z rąk władzy, którą masz. Gospodaruć pieniędzmi rozsądnie, ale nie oszczędzaj przesadnie. W sobotę zawrzesz fascynującą znajomość. Byk wejdzie Ci na głowę, jeśli go nie poskromisz. Odpoczywaj, słuchaj wiatru i morza.

RAK ♋ (22.06. -22.07.)

Nie zastanawiaj się nad sensem tego, co się wydarzyło. Teraz trzeba skupić się na przyszłości, by osiągnąć spodziewany sukces. W ferworze pracy nie zapomnij o odpoczynku. Nadejdą zaproszenia na ciekawe imprezy, nie omiń tej właściwej. Przecież wiesz, gdzie spotkasz Skorpiona, za którym tęsknisz... W piątek wskazana ostrożność - nie daj się wciągnąć w nic nielegalnego.

LEW ♌ (23.07. -22.08.)

Jeśli musisz mieć rację i Twój partner także - to kłótnia gotowa. Wasz związek znajdzie się w niebezpieczeństwie, jeśli do soboty nie uznacie, że lepiej mieć kogoś bliskiego, niż słuszość. W środę możesz liczyć na zrozumienie swoich intencji. W pracy spokój, nikt nie będzie Ci przeszkadzać w realizacji planów. Nie ufaj tak bezkrytycznie Strzelcowi. Dla kogoś będziesz wzorem.

PANNA ♍ (23.08. -22.09.)

Szczęście Ci sprzyja, ludzie są pomocni, a zwierzęcnicy potrafią docenić Twój kunszt. W poniedziałek i wtorek przeprowadzisz każdy zamiar, nie sprzeciwi Ci się nikt i nic. W uczuciach pełnia lata, ale zachowaj umiar - jeśli jesteś w stałym i dobrym związku, poprzestań na niewinnym flircie. Zastanów się, czy za bardzo nie ulegasz presji Wodnika. Gdzie Twoje zdanie i zobowiązania?

WAGA ♎ (23.09. -23.10.)

Ogarnie Cię silny przypływ ambicji. Zechcesz grać pierwsze skrzypce w domu i pracy, a kto stanie na drodze, będzie nieprzyjacielem. W miłości ta taktyka da Ci sukces, spędzicie ze sobą sporo czasu, zrozumiecie się. W sferze zawodowej ostry ton też okaże się skuteczny. Od środy do piątku - pasmo powodzenia. Nawet premię dostaniesz! Uważaj tylko, by Ryba Cię nie oszukała.

SKORPION ♏ (24.10. -22.11.)

Zaplanuj skrupulatnie każde posunięcie. Ogromny, przerażający Twoi marzenia sukces jest w zasięgu ręki. Jeszcze tylko trochę cierpliwości i wytrwałości, a już w weekend będziesz się pławić w pieniądzu, uznaniu, podziwie, może nawet w miłości? Jeśli wybierzesz Bliźniaka, nie będzie to wieczna miłość, ale zostaną wspaniałe wspomnienia. Pozwól sobie na spontaniczność, nie kalkuluj.

STRZELEC ♐ (23.11. -22.12.)

We wtorek ulegniesz pokusie dominowania nad partnerem. W przekonaniu, że nie ma problemu nie do rozwiązania, możesz podjąć niewłaściwą decyzję - uważaj, starannie wszystko przemyśl. Środa będzie idealna do załatwiania zaległych spraw. Jeśli masz wobec Byka zobowiązania, unikaj go w czwartek. W uczuciach bez zmian - nierealna tęsknota na przemian z przygodami.

KOZIOROŻEC ♑ (22.12. -20.01.)

Początek tygodnia będzie bardzo udany i zgodny z wszelkimi oczekiwaniami. Z optymizmem spojrzysz w przyszłość, a i pieniędzmi los sygnie hojnie. W czwartek uważaj, by nie zapomnieć o umówionym terminie - to się może dla Ciebie skończyć rodzinną awanturą. Najżyczliwszy będzie Bliźniak i Wodnik. W sobotę nowa znajomość i sympatyczna impreza. Zdrowie dopisze.

WODNIK ♒ (21.01. -20.02.)

Twoje oczekiwania wobec partnera są chyba zbyt wygórowane. W środę uda Ci się załatwić coś, co od dawna leżało Ci na sercu. Mityguj przyjaciela, jeśli przyjdą mu do głowy głupie pomysły. Jeśli weźmiesz udział w nierozsądnej eskapadzie, konsekwencje będą dotkliwe - także dla Ciebie. Lew zechce czegoś więcej, niż możesz obiecać. Trwaj przy swoim. Unikaj hazardu.

RYBY ♓ (21.02. -20.03.)

Na początku tygodnia grozi Ci niełeczenie się z cudzym zdaniem, gniew i apodyktyczność, chęć postawienia na swoim za wszelką cenę. Gwiazdy Ci nie sprzyjają, więc nie zadzieraj z partnerem i zwierzętnikami. Więcej taktu i dyplomacji! Czekają Ci dużo pracy. Dopiero weekend przyniesie odpoczynek i porozumienie z zagniewanym Rakiem. Pamiętaj o uroczystości w rodzinie.

GWIAZDY MÓWIA ***

○ Powieść na lato ○

Ciąg dalszy
za tydzień

Morgana

Dla ciała i ducha

Ten defekt kosmetyczny najczęściej jest problemem blondynek i rudowłosych o delikatnej skórze. Rozstępy pojawiają się najczęściej na brzuchu, piersiach, biodrach i udach. Początkowo są bardzo widoczne, przypominają fioletowe czy czerwone linie o różnej szerokości, potem stopniowo wygładzają się i bledną.

Rozstępy powstają najczęściej, gdy dochodzi do rozciągnięcia skóry wskutek gwałtownego przyrostu, a następnie utraty masy ciała. Występują podczas ciąży (najczęściej około 5-6 miesiąca), a także kuracji odchudzających.

Rozstępy to nie choroba skóry, lecz szpecący defekt kosmetyczny. Można mu zapobiec, zwłaszcza że profilaktyka jest znacznie skuteczniejsza niż późniejsze próby zlikwidowania rozstępów. Warto więc zapobiegawczo stosować na zagrożone partie ciała specjalne kremy lub

JAK ZAPOBIEGAĆ ROZSTĘPOM

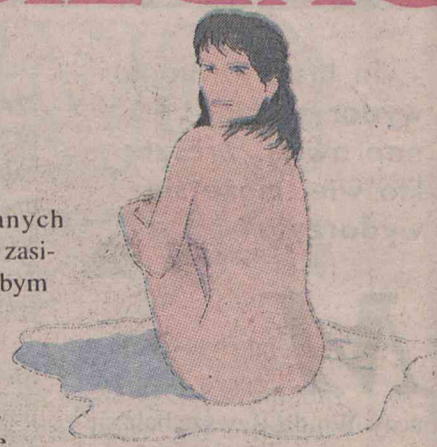
żele z witaminami, elastyną, kolagenem i wyciągami ziołowymi. Po każdej kąpieli masujemy zagrożone partie ciała ostrą gąbką lub szalową rękawicą (przez 5 min) i wcieramy krem.

Można również na miejsca, gdzie występują rozstępy, zastosować ciepłe okłady, np. z odwaru skrzypu polnego lub liści bluszczu. 100 g ziół gotujemy przez 10 min w 1 l wody, a następnie odwar pozostawiamy na kwadrans w ciepłym miejscu i odczeczmy.

Jeśli rozstępy powstały niedawno i są niezbyt duże, można spróbować zabiegu jonoforezy, który wykonujemy w salonie kosmetycznym. Zabieg polega na pobudzeniu przemiany materii w komórkach za pomocą im-

pulsów wysyłanych przez urządzenie zasilane prądem o słabym natężeniu. Rezultaty powinny być widoczne po 20 zabiegach. Pomocna może

okazać się również mikroabrazja - polegająca na delikatnym, ale bardzo głębokim ścieraniu naskórka. Ten mechaniczny peeling usuwa rozstępy, nie kalecząc skóry i nie pozostawiając blizn.



KOTY ZA PŁOTY, KARALUCHY POD PODUCHY

Lęk to nic przyjemnego, zwłaszcza gdy przybiera ostrą postać paraliżującego strachu przed zwykłymi żywymi sytuacjami, takimi np. jak znalezienie się w zamkniętej lub - dla odmiany - otwartej przestrzeni, albo strachu na widok zwierząt, również pospolitych, jak koty czy myszy. Nieznośne jest też przekonanie, że nasza dolegliwość to coś niezwykle rzadkiego, co kwalifikuje nas jako osobę w najlepszym razie dziwną, a w gorszym - nienormalną i kto wie, czy nie zagrożoną nawet chorobą psychiczną.

Za ciasno lub za luźno

Sklonność do **klaustrofobii**, tj. lęku przed przebywaniem w ciasnych, zamkniętych pomieszczeniach, ma większość ludzi. Różne jest - oczywiście - nasilenie tego lęku i różne bywają szczegóły, towarzyszące mu sytuacje. I tak np. ktoś może całkiem dobrze znosić siedzenie w małym pokoju pod warunkiem, że zostawi się mu otwarte drzwi; natomiast po ich zamknięciu zacznie go ogarniać strach. Rodzące lęk uczucie pozostawiania w zamknięciu niekoniecznie musi być związane z rzeczywistym zamknięciem drzwi, może ono powstać również pod wpływem ciemności. Jedni wpadają w panikę jadąc windą, inni - kładąc się na kojce w przedziale wagonu sypialnego. Itd., itp.

Przeciwieństwem klaustrofobii jest **agorafobia**, inaczej strach przed przebywaniem na pustej, rozległej przestrzeni. Przez agorafobię można również rozumieć lęk przed wyjściem z domu. Ten rodzaj lęku - na szczęście nie nazbyt powszechny - jest jedną z najcięższych fobii. Może być ona przyczyną wielkiej udręki, może powodować zakłócenia życia rodzinnego i w poważnym stopniu zrujnować życie osoby nią dotkniętej. Do niedawna sądzono, że na agorafobię są podatne przede wszystkim kobiety. Istnieją jednak dowody, że mężczyźni ulegają jej w równym stopniu, tylko mniej ochoczo zwierzają się ze swego problemu.

Pokusa skoku

Wielu z nas odczuwa lęk przed podróżą samolotem, czyli **aerofobię**. Niektórzy w ogóle nie mogą posługiwać się tym rodzajem transportu. Czasami wiąże się to z klaustrofobią - z lękiem przed przebywaniem w ciasnym samolotowym wnętrzu. Ale chorobli-

Spoko - spoko, czyli pokonać lęk

wy lęk przed podróżą samolotem może się ujawnić również u kogoś, kto na klaustrofobię nigdy nie cierpiał.

Niektórzy psychiatrzy kojarzą strach przed lataniem z lękiem wysokości - **akrofobią**.

Zdaniem T. Whiteheada są to jednak odmienne lęki, choć są - oczywiście i tacy -

którzy cierpią na lęk wysokości, a zarazem boją się latania. **Akrofobię** odczuwa większość ludzi, ale u jednych strach ten jest mniejszy, u innych - większy. U niektórych osób już przebywanie kilkadziesiąt centymetrów nad ziemią wywołuje uczucie ogromnego przerażenia, podczas gdy inni mogą bez przeszkód wspinać się nawet na znaczną wysokość, a panikę wywołuje u nich dopiero znalezienie się na skraju urwiska.

Liczne osoby cierpiące na lęk wysokości mają uczucie, że kiedy znajdują się gdzieś wysoko - coś ciągnie je w dół. Zwykle wyglądanie z okna może u nich wywołać przerażenie i lęk, że nie będą w stanie oprzeć się pokusie skoku na zewnątrz.

Chorobliwa niechęć i strach przed chodzeniem do szkoły może być nie tyle objawem skrajnego lenistwa dziecka, co **skolionofobii** czyli, fobii szkolnej. Dziecko cierpiące na tę dolegliwość zazwyczaj po prostu odmawia chodzenia do szkoły. Ów patologiczny lęk może opanować dzieciaka w dowolnym wieku, ale u większości problem tego rodzaju pojawia się w okresie przejściu ze szkoły podstawowej do szkoły średniej.

Fobia szkolna występuje nieco częściej u dziewcząt niż u chłopców. Zazwyczaj rozwija się stopniowo, choć u niektórych dzieci pojawia się nagle - najczęściej po przerwie wakacyjnej, weekendzie lub przebytej chorobie.

Czemu jesteś odludkiem?

Często strach przed kontaktami towarzyskimi - **antropofobia** czyni z towarzyskich niegdyś ludzi ponurych odludków. Niektórzy boją się np. jeść lub pić na oczach innych. Ktoś, kto boi się spożywania posiłków na publicznym widoku - może odczuwać nudności, mieć trud-

ności z przełykaniem, a nawet odruch wymiotny. Z kolei obawa przed rumienieniem się, drżeniem rąk lub głowy i w ogóle - przed odróżnianiem się od otoczenia nie pozwala niektórym osobom na podróżowanie publicznymi środkami transportu, chodzenie do restauracji i teatru czy w inne miejsca publiczne, a nawet na podjęcie pracy, podczas której mogą być obserwowane przez innych ludzi.

Szczególną odmianą lęku przed kontaktami są rozmaite **fobie seksualne**. Lęki tego typu bywają często przyczyną impotencji lub oziębłości płciowej. Warto więc pamiętać: lęk przed seksem jako takim lub przed seksualnym blamażem jest gwarantowaną samosprawdzającą się przepowiednią. Natomiast po przezwyciężeniu lęku - oziębłość topnieje, a potencja wraca.

Wieczna ulga

Patologiczny lęk dotyczący chorób, zwany **nosofobią**, koncentruje się na konkretnych chorobach. Może to być np. nowotwór piersi, płuc czy żołądka. Mogą być choroby weneryczne lub AIDS. Może to być wreszcie lęk przed obłędem. Strach tego typu pojawia się na ogół bez żadnych innych niepodległości psychicznych. Bywa jednak i tak, że nosofobia towarzyszy depresji, nerwicy natrętności lub innym zaburzeniom psychicznym. Nosofobię jest dość łatwo pomylić z **hipochondrią** i na odwrót, gdyż czasami obie te dolegliwości bywają bardzo do siebie podobne.

Chorobliwy niepokój związany z umieraniem i śmiercią - **nekrofobia** - może dręczyć osoby w dowolnym wieku, w tym również nie wieloletnią liczbę osób starszych. Czasami lęk dotyczy umierania jako takiego, ale może to być również strach przed konkretnym rodzajem śmierci, przed bólem i cierpieniem, które mogą umierać towarzyszyć.

Wiele osób cierpiących na rozmaite fobie potrafi bez trudu unikać sytuacji lub przedmiotów, które budzą w nich niepokój. Niestety, lęk przed chorobą i śmiercią nie można w ten sposób usunąć. Zdarza się więc, że ktoś całe życie żyje w panicznym lęku, a ulgę (wieczystą) przynosi mu dopiero właśnie to, czego tak bardzo się bał...

SZYMON BURM

